



XIII BIENNALE GRAFIKI
POZNAŃ 2023

grafikaart.pl



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

ABAKANOWICZ
UNIVERSITY



WYDZIAŁ GRAFIKI
I KOMUNIKACJI WIZUALNEJ | UAP



KATEDRA
GRAFIKI
UAP

arsenał
GALERIA MIĘSKA



POZnań*



Wystawa
pokonkursowa
21.04.2023

XIII BIENNALE GRAFIKI
POZNAŃ 2023

grafikaart.pl



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

ABAKANOWICZ
UNIVERSITY



WYDZIAŁ GRAFIKI
I KOMUNIKACJI WIZUALNEJ | UAP



KATEDRA
GRAFIKI
UAP

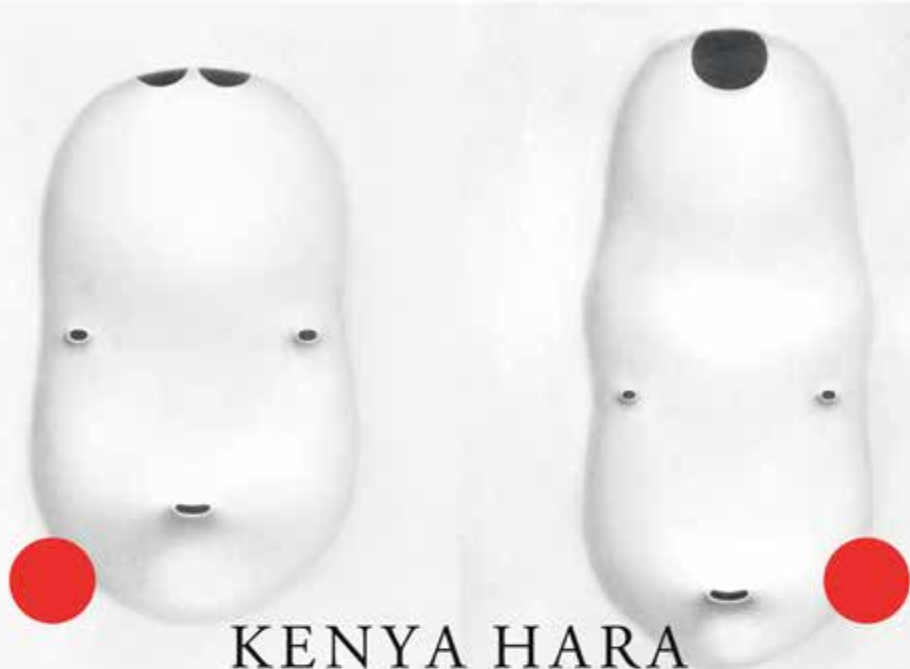
arsenał
GALERIA MIĘSKA



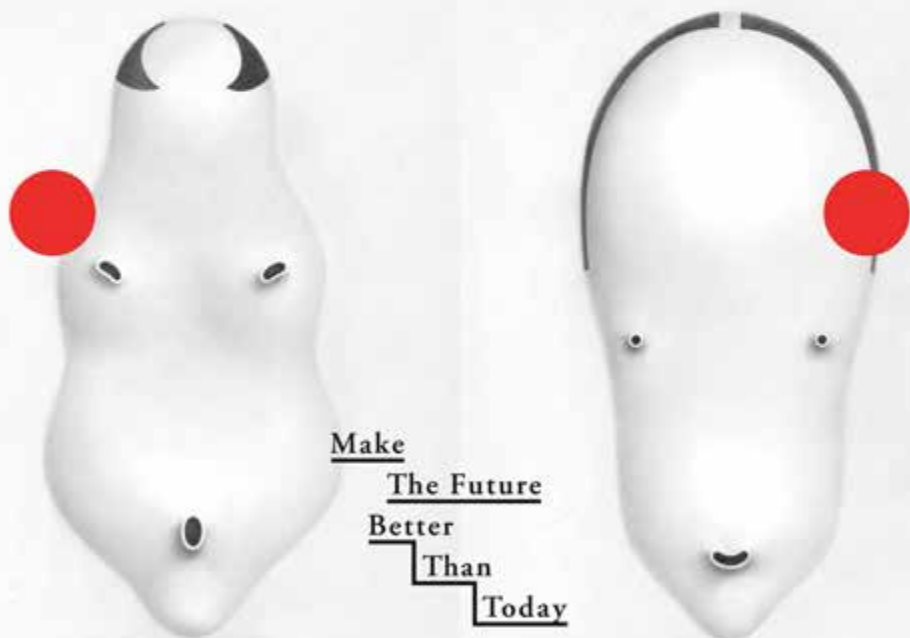
POZnań*



Wystawa
pokonkursowa
21.04.2023



KENYA HARA



Make
The Future
Better
Than
Today

Laureat Nagrody im. Jana Lenicy 2020 | Laureate of the Jan Lenica Award 2020

24.03 — 30.07.2023 **Japońskie Projektowanie Graficzne | Graphic Design from Japan**

MUZEUM NARODOWE w POZNANIU

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Co-financed by the Ministry of Culture and National Heritage

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Muzeum Narodowe w Poznaniu
Patron of the National Museum in Poznań

ORLEN

Organizator
Organizer

Placówki Narodowe
in Poznań



RALPH KAMINSKI ☺ MROZU ☺ NOSOWSKA ☺ MERY SPOLSKY
JULIA PIETRUCHA ☺ MARGARET ☺ SORRY BOYS ☺ JANUSZ WALCZUK
IGOR HERBUT ☺ PIOTR ZIOŁA ☺ TOMASZ MAKOWIECKI ☺ KAMP!
JAKUB SKORUPA ☺ MARISSA ☺ JAMAL ☺ BRYAN ☺ KAMIL HUSSEIN
ADAŚ. ☺ SENNY ☺ 1988 ☺ TYNSKY ☺ PO PROSTU KAJTEK
DOBRAWA CZOCHER ☺ DAWID, ARTYSTA ☺ DARIA ZE ŚLĄSKA ☺ ANIELI
SWIERNALIS ☺ KĘPIŃSKI >|< KOWALONEK ☺ IZZY AND THE BLACK TREES
SPOKÓJ ☺ EMMETH ☺ STACH BUKOWSKI ☺ IN TWILIGHT'S EMBRACE
BARTEK KRÓLIK ☺ SZEFRNER ☺ IGNACY ☺ TAŃKA SZAFRANIEC
NANGA ☺ JAZXING ☺ ANIA LEON ☺ NITA ☺ HINODE TAPES
OLA OLSZEWSKA ☺ KRYSZTAŁY ☺ MEGGIE ☺ MNODA ☺ ANANAS
CIEPŁE BREJKI ☺ ÄLSKAR ☺ VINCENT ☺ MONA POLASKI
ETNOBOTANIKI ☺ JULIA ROCKA ☺ NENE HEROINE ☺ MAŁE MIASTA
ROZEN ☺ NAPHTA ☺ THE PAU ☺ ANIA SZLAGOWSKA ☺ CARNAL
FELLOWB ☺ HUSKIE ☺ MAGDA KLUZ ☺ PURE BEDLAM ☺ SIENKIEWICZ
WIKTORIA ZWOLIŃSKA ☺ YANA COUTO ☺ KATHIA ☺ ODIUM HUMANI GENERIS
ŻURKOWSKI ☺ YANTRA ☺ ASIA NAWOJSKA ☺ LOCHY I SMOKI ☺ USO9001
KRZEWY ☺ DAYS DAYS DAYS ☺ OLIVER GIGON ☺ DOMINIKA PŁONKA
CÓRY ☺ MAŁGOLA, NO ☺ HELAINE VIS ☺ AREK KŁUSOWSKI ☺ HELUCZE
IKARVS ☺ VHS ☺ OZI ☺ GODDIE ☺ ZIEMBUL ☺ LOCK DOWN ☺ SWAYZEE
MAKS ŁAPIŃSKI ☺ BAŁTYK ☺ EŁMI ☺ ARTIFICIALICE ☺ SABINA SZEWCZYK
ZESPÓŁ SZTYLETY ☺ JELSA ☺ IKSY ☺ NIESŁUCHOWSKI ☺ PAWLACK
CINEMON ☺ JULIA ROVER ☺ NOHONO ☺ JEŻE ORUELIŃSKIE
SONIA PISZE PIOSENKI ☺ SZYGENDA X EDDIE BLOCK ☺ KAMA SALACH
NAKED RELAXING ☺ OPEN ☺ MARK AND THE BOOMERS
FERAL ATOM ☺ ZUTA ☺ VYSPA

20-22
04
2023
POZNAŃ (PL)



**3 DNI KONCERTÓW, 13 SCEN
113 ARTYSTÓW I ARTYSTEK
DEBIUTUJĄCE ZESPOŁY
I TOPOWA POLSKA MUZYKA**

SPRAWDŹ WSZYSTKICH NA WWW.NEXTFEST.PL



w numerze



Poznański Informator Kulturalny, Sportowy i Turystyczny IKS

Wydawca Wydawnictwo Miejskie Posenania
ul. Ratajczaka 44, 61-728 Poznań, tel. 61 851 86 01
iks@wm.poznan.pl

wmposnania.pl, kulturapoznan.pl
Redaktorka naczelna Agnieszka Nawrocka

Zespół Mateusz Malinowski (61 854 07 41),
Szymon Mazur (61 854 07 42), Anna Solak (61 854 07 44),
Monika Nawrocka-Leśniak, Izabela Zagdan (tel. 61 854 07 40,
afisz@wm.poznan.pl), Magdalena Chomczyk (61 854 07 43)

Współpraca Tomasz Janas

Fotoreporter Grzegorz Dembiński

Korekta Anna Nowotnik

Opracowanie graficzne Joanna Pakuła, Marta Buczkowska

Skład i tamanie Studio Graficzne WMP

Druk Zakład Poligraficzny Antoni Frąckowiak, ul. Unii Lubelskiej 3,
Poznań

Nakład 1400 egz.

Fotografie w działach statych: M. Buczkowska, G. Dembiński

Informacje o imprezach i wydarzeniach przyjmowane są
do 8. dnia każdego miesiąca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów
oraz opracowania zamówionych tekstów. Nie odpowiadamy
za zmiany repertuarowe oraz treść reklam (również na stronach
okładkowych). Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość zmian
w programach.

Copyright by Wydawnictwo Miejskie Posenania 2023

Indeks nr 369845

ISSN 1231-9139 (wersja drukowana)

ISSN 2956-5553 (wydanie cyfrowe)

zapowiadamy

6 Festiwal na miarę czasów

SEBASTIAN GABRYEL

10 Nie tylko trach, bęc, boom

SZYMON MAZUR

14 Spotkanie premierowe

TOMASZ JANAS

15 Wiosenny atak jazzu

TOMASZ JANAS

16 Wstrząs metafizyczny

AGNIESZKA NAWROCKA

18 Pełnoletni smok

SZYMON MAZUR

20 Urodziny Poznania

AGNIESZKA NAWROCKA

polecamy wydarzenia

23 Teatr

POLECA PIOTR DOBROWOLSKI

REDAGUJE MADALENA CHOMCZYK

26 Sztuki wizualne

POLECA MARTA SMOLIŃSKA

REDAGUJE AGNIESZKA NAWROCKA

29 Muzyka

POLECA I REDAGUJE TOMASZ JANAS

32 Muzea

POLECA GRAŻYNA WROŃSKA

REDAGUJE SZYMON MAZUR

35 Literatura

POLECA PIOTR ŚLIWIŃSKI

REDAGUJE IZABELA ZAGDAN

37 Inne

REDAGUJE ANNA SOLAK



kultura
poznania.pl

POZnań*



partnerem wydawniczym IKS-a jest
Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu

recenzujemy

38 Dawno temu, pod rogalowym księżycem

KAMIL ZOFIŃSKI

42 Sąd nieostateczny

JUSTYNA ŻARCZYŃSKA

44 Brawurowo zagrane marzenie

DANUTA KSIĄŻKIEWICZ-BARTKOWIAK

46 Możesz być, kim chcesz?

KLAUDIA STRZYŻEWSKA

48 Spórz w niebo!

KLAUDIA STRZYŻEWSKA

50 To nie jest nostalgia retro

TOMASZ JANAS

52 Filmy

BARTOSZ ŻURAWIECKI I PRZEMYSŁAW TOBÓŁA

rozmawiamy

54 Poza strefą komfortu

SEBASTIAN GABRYEL

rozmowa z zespołem Youth Novels

58 Tylko to potrafię robić

GRZEGORZ DEMBIŃSKI

prześwietla Antoninę Choroszy

60 Sielanka o domu

PRZEMYSŁAW TOBÓŁA

o nową książkę pyta prof. Waldemara Kuligowskiego

64 Teatr na granicy

MAGDALENA CHOMCZYK

rozmawia z twórcami spektaklu *Łabędzie*

68 KontenerART v.4.0

AGNIESZKA NAWROCKA

o nowym sezonie rozmawia z Ewą Łowżył

72 Królowie życia i biesiadowania

IZABELA ZAGDAN

pyta Sylwię Izabelę Schab o książkę *Dania*.

Tu mieszka spokój

piszemy o historii

76 Aż poleje się krew

PIOTR GRZELCZAK

78 Głuszyna - daleka i bliska

DANUTA KSIĄŻKIEWICZ-BARTKOWIAK (CYRYL)



82 Dyrygent z Wildy

SZYMON MAZUR

piszemy o sporcie

84 W kwietniu będzie się działo

JANUSZ KRENC

86 Koszykarski Olimp Olimpi

JACEK PAŁUBA

3 dni, ponad 110 zespołów i wykonawców, kilkanaście lokalizacji, kilka paneli i konferencji – to Next Fest Showcase & Conference w pigułce. Po spektakularnym sukcesie festiwalu Spring Break w Poznaniu pojawia się zupełnie nowa impreza, bo jak podkreślają organizatorzy, trudne czasy wymagają nowych rozwiązań.

FESTIWAL na miarę czasów

SEBASTIAN GABRYEL

Choć zapowiedziane koncerty takich gwiazd jak Igor Herbut, Ralph Kaminski czy Nosowska są już wystarczającym powodem, by się na niego wybrać, to nie jest najważniejsze. Liczy się przede wszystkim idea festiwalu – wspólnoty, której nie rozerwie nawet najtrudniejszy czas.

Powiedzmy to sobie szczerze – ostatnie lata nie są dla muzyki łaskawe. Szczególnie tej granej na żywo. Pandemia, pobliska wojna, inflacja... Wszystko to sprawia, że kultura – choć niby już dawno odmrożona – dopiero nabiera wiatru w żagle. Dziś większości jej ludzi jest zwyczajnie

trudno, zwłaszcza artystom młodym i dopiero debiutującym. Dla wielu z nich realną szansą na zaistnienie był Spring Break. Dla publiczności zaś był festiwalem, który jak w soczewce skupiał to, co muzycznie ciekawe, a jeszcze nie do końca odkryte. Teraz czas na nowe rozdanie.

Jak zapowiadają organizatorzy, Next Fest ma być przestrzenią, w której znów będziemy mogli poznać swoje nowe ulubione zespoły i artystów gotowych, by być nowym wielkim odkryciem. „To miejsce, gdzie poczujecie wsparcie dla różnych idei i nurtów, zobaczycie na własne oczy potencjał zjawiskowej muzyki i poznacie osoby,



które profesjonalnie urzeczywistniają marzenia debiutujących gwiazd. U nas poczujecie się zauważeni i wysłuchani” – podkreślają twórcy festiwalu, którzy nie ukrywają, że kluczowe jest dla nich stworzenie jak najlepszej przestrzeni i warunków do jak największego spotkania przedstawicieli i przedstawicielek szeroko rozumianej branży muzycznej. A wszystko to w prawdziwie koncertowej atmosferze.

Niewątpliwie harmonogram koncertów debiutanckiej edycji Next Fest robi nie mniejsze wrażenie niż rozkład jazdy dawnych edycji Spring Break. Będziemy mieć okazję posłuchania

ponad 110 zespołów i wykonawców – zarówno tych młodych zdolnych, jak i gwiazd cieszących się wielką popularnością. Na imprezie wystąpi choćby Nosowska – zdecydowanie jedna z najbardziej charyzmatycznych i odważnych wokalistek w polskiej muzyce – która zaprezentuje swój nowy album! Nie zabraknie też Ralpha Kaminskiego, który dziś staje się jedną z prawdziwych ikon alternatywnego popu, zwłaszcza po gigantycznym sukcesie, jakim okazał się jego czwarty, zeszłoroczny krążek *Bal u Rafała*. Ciekawie zapowiada się również solowy, kameralny występ Igora Herbuta – wokalisty grupy LemOn, a także zawodniackiej



Next Fest Showcase & Conference 2023

20–22.04, karnety: 169–229 zł

więcej: nextfest.pl

FOT. DAWID GRZELAK

Margaret, która już nie raz pokazała, że pop to nie zawsze chodzenie na kompromis.

Jednak Next Fest to również koncerty takich głośnych postaci z szeroko pojętej polskiej alternatywy, jak 1988 – producent, który po współpracy z Robertem Piernikowskim, jako Syny, i przygodzie z Brodką, zgarnął Paszport „Polityki” za swoją solówkę *Ruleta*; piosenkarz Mrozu, któremu dziś w sercu gra dojrzałe R&B, soul i funk, czy alt-popowa formacja Sorry Boys, która przedstawi piosenki ze swojego najnowszego albumu *Renesans*. Na festiwalowych scenach zagrają też Jamal, Bartek Królik, Wyspa, Julia Pietrucha, Kamp!, Piotr Ziola oraz Tomasz Makowiecki. Oczywiście Next Fest nie mógłby się odbyć bez mocnego uderzenia z Poznania – a to mamy gwarantowane, mając na uwadze, że w rozpisce znajdują się nasze lokalne projekty i wykonawcy – fuzzrockowe Izzy and the Black Trees, żeński hip-hopowy duet Córy, punkhouse’owi wariaci z Jeży Oruelińskich,

sentymalna Julia Rover, jeszcze bardziej rozmarzony Pawlack, a nawet blackmetalowa horda In Twilight’s Embrace! W sumie artystek i artystów związanych z Poznaniem zagra około dwadzieścioro. Szukajcie więc też m.in. Ciepłych Brejków, Ełmi, Kathii, Kryształów, Maksa Łapińskiego, Mnody, naked relaxing, NOHONO, Szygendy, Yany Couto czy Zuty.

Koncerty odbędą się w kilkunastu lokalizacjach – m.in. w Tamie, CK Zamek i Scenie na Piętrze. Trzydniowa muzyczna wędrówka to odkrywanie dźwięków i przestrzeni. Organizatorzy przypominają jednak, że każde miejsce, w którym odbywa się festiwal, ma ograniczoną pojemność. „Obowiązuje zasada pierwszeństwa przy wchodzeniu na koncert, dlatego sugerujemy, żeby na najbardziej wyczekiwane wydarzenia przyjść możliwie jak najwcześniej” – informują.

Zrównoważony proces tworzenia i produkcji muzyki, równość kultury i przemysłu



muzycznego, różnorodność programu wolnego od dyskryminacji oraz bogaty świat muzyczny w zdrowy sposób koegzystujący z biznesem – to wszystko tworzy dziś mieszankę wyzwań, problemów, ale też nadziei, jakie towarzyszą chyba każdemu artyście na polskim rynku. By móc przyjrzeć im się z bliska, podczas Next Fest odbędzie się cykl paneli i konferencji, które mają być platformą do poznawania się, dzielenia wiedzą, wymiany doświadczeń, a także analizy trendów i networkingu. Sekcja rozpocznie się od panelu inauguracyjnego z udziałem zespołu Kwiat Jabłoni, będącego przykładem, że zamiast chodzić na skróty wydeptaną ścieżką, warto szukać własnej drogi, bo na jej końcu też może czekać nas upragniony sukces. *Czy radio nadal może wypromować artystów?* to z kolei tytuł nie mniej inspirującego spotkania, którego gośćmi będą Marcin Bąkiewicz (Antyradio), Marcelina Słomian (Radio Nowy Świat), Łukasz Pieter (Radio Zet) oraz Mariusz Maurycy (Fource.pl). O tym,

jak zmieniał się polski rynek menadżerski od czasu ustrojowych przemian, opowiedzą z kolei Łukasz Kamiński („Gazeta Wyborcza”), Tomik Grewiński (Kayax), Krzysztof Dominik (ArtGrupa) i Maciej Pilarczyk (New Chaos Management), a o „romansie sztuki z przyszłością” w kontekście NFT, blockchainów, Metaverse i technologii Web 3.0 podyskutują Artur Rawicz (Rozmowy Rawicza), Świernalis, Rafał Konieczny (Delphy Records) i Bartosz Bilnicki (Influverum).

„Chcemy, by Next Fest był okazją do spotkania się z ludźmi i muzyką, która ich łączy, niezależnie od tego, czy jest to praca w tej samej branży, czy życiowa pasja. Wierzymy, że w ten jeden kwietniowy weekend w Poznaniu narodzi się wiele pomysłów i przyjaźni, a to wszystko między koncertami najciekawszych artystów i artystek w Polsce” – mówią organizatorzy. Warto obdarzyć ich zaufaniem, liczyć, że tej wiosny zrobią coś wyjątkowego i wziąć udział. Do zobaczenia!

NIE TYLKO



SZYMON MAZUR

Komiksy czarno-białe i kolorowe, poważne i rozrywkowe, superbohaterskie, fantastyczne i kryminalne, dla dzieci, młodzieży, a także przeznaczone tylko dla dorosłych czytelników będą tematem dyskusji i analiz w czasie odbywającego się pod koniec kwietnia Poznańskiego Festiwalu Sztuki Komiksowej. To najlepsza okazja, by osobiście sprawdzić, co teraz dzieje się w świecie obrazkowych opowieści.

Dla dorosłych komiksy to przede wszystkim kolorowe książeczki kupowane na stacji paliw, aby zająć czymś dzieci rozrabiające na tylnym siedzeniu samochodu. Innym kojarzą się z ponurymi historiami z wielkich miast, gdzie w ciemnych zaułkach w ruch idą noże i pięści.

Najczęściej znamy je w wersji superbohaterskiej, jako rysunkowe opowieści o Supermanie, Batmanie czy Spider-Manie, postaciach mających wyjątkowe moce, np. latania, skakania na duże wysokości czy wystrzeliwania z dłoni pajęczych sieci.

Rzeczywiście na rynek nadal trafia wiele komiksów tego typu. Niezmiennie cieszą się one zainteresowaniem młodszych i starszych czytelników oraz... filmowców, którzy chętnie przenoszą narysowane historie na ekrany. O tym, że komiks to prawdziwa kopalnia kinowych przebojów, świadczy fakt, że w ostatnich latach na ekrany trafiło kilkadziesiąt (!) filmów o superb bohaterach, np. *X-Men*, *Spider-Man*, *Hulk*, *Punisher*, *Iron Man*, *Kapitan Ameryka*, *Wolverine*, *Thor*, *Ant-Man* czy *Czarna Pantera*. Wszystkie są adaptacjami konwencjonalnych, papierowych komiksów, sprzedawanych w milionach egzemplarzy na całym świecie.

Co ciekawe, coraz więcej komiksów to nie są już banalne książeczki o Kaczorze Donaldzie czy Supermanie. W tym nurcie narodziło się wielu nietypowych i nie do końca doskonałych bohaterów, powstały też nowe formy opowiadania historii. Coraz częściej z komiksów znikają typowe dymki z dźwiękonaśladowczymi „traaach”, „boom” i „bęc”. Mało tego, w wielu po prostu nie ma dialogów! Niezwykle ciekawe i wciągające są komiksy operujące tylko lub przede wszystkim obrazem. Autorzy takich albumów, często wybitni artyści rysownicy oraz współpracujący z nimi autorzy scenariuszy, sprawili, że komiks wzniósł się na wyższy poziom. Od 20–30 lat można go traktować jako odrębny dział literatury, niosący wartościowe i mądre treści, wyróżniające się tym, że przekazywane są w innej, bo graficznej formie.

Poznański Festiwal Sztuki Komiksowej, który odbywa się już po raz szósty, jest wspaniałą okazją, by poznać ten gatunek w bardzo szerokim wymiarze. Umożliwia to chociażby miejsce, w którym odbywa się większość wydarzeń, a jest to szacowny i sprzyjający refleksji gmach Biblioteki Uniwersyteckiej. Organizacją PFSK zajmują się prawdziwi eksperci i pasjonaci, związani z tamtejszą Pracownią Komiksu i Czytelnią Nova. To od wielu lat ważne i prężne ośrodki badające i propagujące rysunkową narrację. PFSK jest zaś jedną z najważniejszych imprez w kalendarzu każdego fana gatunku. Festiwal rozpocznie się konferencją naukową *Przemoc w komiksie – Przemoc wobec komiksu*, którą zaplanowano na 20 i 21 kwietnia.

W kolejnych dniach odbędą się prelekcje podzielone na bloki tematyczne: strefę „AKT-u”, superbaterski, mangi oraz horroru i postapo. Będą też spotkania z autorami, m.in. z izraelską artystką Keren Katz, Marcinem Podolcem, Krzysztofem Owedykiem, redaktorami antologii *Rzeźzin*, Rafałem Szląpą, Moniką Laprus-Wierzejską, Piotrem Marcem i Bartoszem Zaskórkim, Demem, Martą

Falkowską oraz Jerzym Łanuszewskim. W tym gronie warto zauważyć przede wszystkim nazwisko Krzysztofa Owedyka, znanego jako Prosiak, który od lat 90. tworzył komiksy popularne na scenie niezależnej hc/punk. Jego prace ukazywały się w kontrkulturowych fanzinach oraz na okładkach płyt punkowych zespołów, a albumy rysunkowe *Prosiacek* oraz *Blixa i Żorżeta* zyskały status kultowych.

Dowodem na to, że Owedyk nie zatrzymał się w undergroundowej niszy, jest fakt, że w 2017 roku zgarnął całą pulę nagród na Międzynarodowym Festiwalu Komiksu w Łodzi. Jego obrazkowa nowela *Będziesz smażyć się w piekle* została wtedy uznana za najlepszy polski komiks wydany między wrześniem 2016 a sierpniem 2017 roku, a autor za najlepszego rysownika i najlepszego scenarzystę. Owedyk będzie z pewnością jedną z najjaśniejszych gwiazd poznańskiego festiwalu.

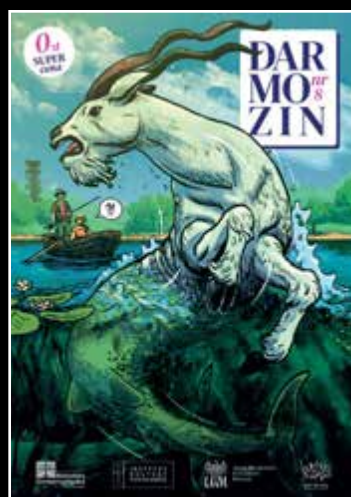
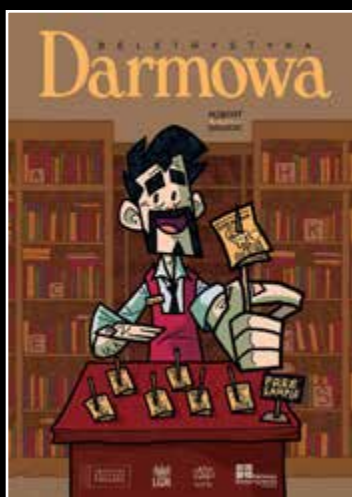
Organizatorzy pomyśleli też o tych, którzy chcą pójść w ślady Owedyka, Papcia Chmiela czy Christy. Przygotowali warsztaty pisania scenariuszy komiksowych z Bartłomiejem Sztobrynem, kreowania bohaterów z Kamilem Dukiewiczem i Zvyrke oraz tworzenia fabuł mangowych z Anną Marią Sutkowską. Na zainteresowanych aspektami technicznymi czekają warsztaty linorytu i druku offsetowego, prowadzone przez pracowników i studentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu (na te zajęcia obowiązują zapisy). W ramach festiwalu odbędą się także wystawy – w Bibliotece Uniwersyteckiej: Przemysław Truściński (w Holu Głównym), magazynu „AKT” w Art-korytarzu, Martyny Bolanowskiej w Saloniku za Filarem (dawniej E-centrum) i Agnieszki „Akaa” Kamieńskiej w Galerii. W Baraku Kultury przy Al. Marcinkowskiego zobaczymy wystawę prac z antologii *Własnym głosem*, w Galerii Centrala przy pl. Ratajskiego *Moje fazy* Moniki Laprus-Wierzejskiej, a w budynku Uniwersytetu Artystycznego, na piętrze Wydziału Grafiki, prezentację prac Piotra Marca i Bartosza Zaskórskiego.

Wśród tych nazwisk poleciłbym Przemysław Truściński, jednego z najlepszych polskich autorów komiksów „średniego pokolenia”, znanego przede wszystkim z rysunków prasowych (m.in. dla „Gazety Stołecznej”) oraz autor- skich albumów, np. *Trust – Historia choroby*, *Najczwarsza RP*, *Tymczasem*. Truściński jest także autorem projektu graficznego postaci Wiedźmina do gry komputerowej. Był też współtwórcą wspaniałej antologii komiksowej 44 wydawanej corocznie przez Muzeum Powstania Warszawskiego.

Jego komiksy, zarówno krótkie, jedno- planszowe, jak i dłuższe opowieści, zapadają w pamięć i robią wrażenie nie tylko na doświadczonych odbiorcach, ale także na tych stykających się z nimi po raz pierwszy. Truściński jest świetnym rysownikiem, ale także doskonałym opowiadaczem historii, z łatwością przekształcającym skomplikowane, wielowymiarowe opowieści w prosty, dwuwymiarowy rysunek, opatrzone tylko zdaniem komentarza czy krótkim dialogiem.

Jak co roku na uczestników będą czekały darmowe albumy komiksowe sprowadzone z USA oraz ziny polskich i europejskich twórców przygotowane specjalnie na festiwal. Można je zdobyć, biorąc udział w poszcze- gólnych wydarzeniach z programu. Będzie też giełda komiksów w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej, na której można uzupełnić swoją kolekcję lub kupić kilka albumów „na początek”. Wstęp na wszystkie wyda- rzenia w ramach festiwalu jest bezpłatny.

Poznański Festiwal Sztuki
Komiksowej, 20–23.04
Biblioteka Uniwersytecka
w Poznaniu i inne lokalizacje
więcej: www.komiksy-poznan.pl



SPOTKANIE *premierowe*

TOMASZ JANAS

Premiera to tytuł najnowszego albumu zespołu Voo Voo, potwierdzającego absolutną oryginalność i wielkość grupy prowadzonej przez Wojciecha Waglewskiego.

„**G**dy sam kiedyś zaczynałem słuchać muzyki, rock and roll w dużym stopniu był muzyką improwizowaną, by wymienić choćby Zappę, Hendrixa czy grupę Can. (...) Nadal uważam, że improwizacja to największy dar, jaki się trafił artystom. (...) Myślę, że zawsze będzie się do tego wracało – takiej radości uczestniczenia w czymś, co się zdarza tylko wtedy, gdy jest się na tym koncercie” – opowiadał niedawno Wojciech Waglewski „Interii” w związku z ukazaniem się najnowszej płyty swego zespołu. W „Gazecie Wyborczej” dodawał z kolei: „Moim zdaniem *Premiera* nie jest nowatorska. Co więcej – jestem z tego dumny! Ta płyta pokazuje, że mamy swoje niepowtarzalne brzmienie”. Voo Voo powstało w 1985 roku. Wtedy też wydało pierwszą płytę. Rok później (po początkowych personalnych eksperymentach) uformował się, jeśli można tak powiedzieć, „właściwy” skład, z braćmi Pospieszalskimi – Janem i Mateuszem oraz Andrzejem Ryszką. Gdy zespół powstawał, jego lider miał za sobą m.in. kilkuletnią pracę w grupie Osjan (do dziś w niej grywa), udział w słynnej sesji nagraniowej I Ching, supergrupie Morawski Waglewski Nowicki Hołdys, a także – jako muzyk sesyjny – współpracę z czołową jazzu, rocka i pop (m.in. Krystyną Prońko czy grupą Bemibek). Dziś jest absolutnym klasykiem i autorytetem dla wielu młodszych artystów. Warto przypomnieć, że aktualnie w Voo Voo,

obok grającego na gitarze i śpiewającego Waglewskiego, występują: Mateusz Pospieszalski – saksofony, głos, Karim Martusewicz – kontrabas i Michał Bryndał – perkusja. To spięcie czterech osobowości, które są bardzo otwarte na różne doświadczenia i inspiracje: od klasyki rocka i jazzu przez muzykę świata po tzw. nowe brzmienia. Do tego ten indywidualny rys, który sprawia, że grupa jest nie do pomylenia z żadnym innym wykonawcą. Trudno zliczyć wszystkie ważne dokonania Voo Voo, zespół bowiem ma na koncie kilkadziesiąt albumów (licząc z koncertowymi, tymi dla dzieci i we współpracy z innymi artystami). Z pewnością do najważniejszych płyt należą: debiutancka *Voo Voo*, *Sno-powiązałka*, *Łobi Jabi*, *Zapłacono*, *Oov Oov*, *Voo Voo z Kobietami*, ale też te z ostatnich lat: *Dobry wieczór*, *7*, *Za niebawem*. Warto też pamiętać o krążkach z muzyką filmową oraz teatralną, o wspólnych płytach z Antoniną Krzysztoń czy Martyną Jakubowicz. Długa byłaby też lista solowych i autorskich dokonań każdego z członków zespołu: od Tie Breaku, w którym od dekad gra Pospieszalski, po Karimski Club Martusewicza. Ich cechą jest niesłabnąco wysoki poziom artystyczny i oszałamiająca różnorodność stylistyczna. A kiedy artyści spotykają się w kwartecie pod wodzą Waglewskiego, dzieją się zazwyczaj rzeczy wielkie.

Voo Voo, Tama, 23.04, g. 19, bilety: 135 zł

WIOSENNY ATAK JAZZU

TOMASZ JANAS

Wierzyć się nie chce: Era Jazzu obchodzi w tym roku 25-lecie. W ramach wiosennych obchodów jubileuszu czeka nas występ jednego z najlepszych dziś polskich zespołów jazzowych oraz spektakl o Krzysztofie Komiedzie.

Pierwsze z wiosennych wydarzeń odbywa się jednocześnie jako specjalna edycja cyklu *JazZamek*. W jego ramach zagrają muzycy zespołu EABS. Niewątpliwie jest to jedna z najlepszych i najbardziej fascynujących grup ostatnich lat na polskiej scenie jazzowej – i nie tylko jazzowej. Po raz pierwszy w Poznaniu pojawili się na tej samej, zamkowej scenie podczas Festiwalu Spring Break w 2017 roku, stając się jedną z jego największych sensacji. Kolejne płyty były artystycznymi sukcesami. Przyniosły też zespołowi spore uznanie, zarówno u sympatyków jazzu, jak i wielbicieli nowoczesnej muzyki „offowej”. Po debiutanckim krążku *Repetitions (Letters to Krzysztof Komeda)* z tegoż 2017 roku, z opracowaniami kompozycji Komedy – i jego również płytowej koncertowej wersji live, pojawił się równie znakomicie przyjęty *Slavic Spirits*. Kolejnym przystankiem w muzycznej podróży zespołu było brawurowe spotkanie z twórczością wielkiego ekscentryka, a zarazem cenionego kompozytora – Sun Ra. Kompozycje tego artysty (który twierdził, że przybył na Ziemię z planety Saturn) wypełniły świetną płytę *Discipline of Sun Ra*. W ubiegłym roku poznaliśmy kolejny autorski – i kolejny świetny – krążek

2061. Warto wspomnieć, że członkowie EABS związani są z kultową oficyną Astigmatic Records, a także formacjami Błoto, Latarnik i Zima Stulecia. Grupa wygrała w tegorocznej ankiecie Jazz Top krytyków miesięcznika „Jazz Forum” w kategorii zespół elektryczny, a jej muzyk – Marek Pędziwiatr został zwycięzcą w kategorii instrumentalistów grających na syntezatorach. Drugim wydarzeniem wiosennej jubileuszowej Ery Jazzu będzie poznańska premiera muzyczno-teatralnego widowiska *Nim wstanie dzień*, łączącego koncert jazzowy z obrazem. Jak czytamy w zapowiedzi: „Wraz z kompozycjami Krzysztofa Komedy, nowoczesnymi efektami graficznymi oraz wizualizacjami przedstawia fabularyzowane życie wybitnego, poznańskiego muzyka”. Rzecz zapowiadana jest jako jedyne w swoim rodzaju połączenie monodramu, animowanych multimedii i muzyki na żywo, wykonywanej przez kwartet jazzowy.

Era Jazzu: EABS – *JazZamek Special Edition*, 14.04, g. 19, Sala Wielka CK Zamek

**Era Jazzu: *Komeda – Nim wstanie dzień*, 15.04, g. 19, Sala Wielka CK Zamek
bilety: 100–150 zł**

Wstrząs *metafizyczny*

AGNIESZKA NAWROCKA

Spektakl *Zielona Gęś* Pawła Aignera, wystawiony w 2016 roku przez Teatr Baniałuka z Bielska-Białej, został, jak mówi reżyser, uśmiercony przez strach. Teraz przedstawienie w nowej odsłonie, jako *Teatrzyk Zielona Gęś czyli wstrząs metafizyczny*, wraca na scenę. Tym razem w interpretacji Teatru Animacji w Poznaniu.



– Żal nam było doskonałego materiału – mówi Paweł Aigner o decyzji o ponownym ożywieniu spektaklu. – W Bielsku-Białej odbyło się kilka dobrze zrecenzowanych przedstawień, na które przychodzili widzowie, ale tam było na tyle kontrowersyjne, że zniknęło z afisza – wspomina. – Ale to dowód na to, że Gałczyński może być wciąż aktualny.

Cykl dramatycznych miniatur *Teatrzyk Zielona Gęś* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego powstawał w latach 1946-1950. To zbiór groteskowych satyrycznych tekstów, w których poeta wyśmiewał przywary polskiego społeczeństwa. Rozprawiał się też bezlitośnie z rodzimą martyrologią i poczuciem wyższości. Prawie wszystkie teksty, cała narracja spektaklu, są Gałczyńskiego. Pochodzą z *Zielonej Gęsi*, *Listów z Fiołkiem* oraz osobistych zapisków poety. – Żarty będą na poziomie *Teatrzyku Zielona Gęś*, a nie prymitywnego kabaretu – mówi Paweł Aigner. – Poza jednym cytatem z bieżącej polityki, ale nie zdradzę którym. Nie wiem nawet, czy ktoś

się domyśli, bo jest tak absurdalny, że jego autorem mógłby być sam Gałczyński. Mamy trzy Hermenegildy Kociubińskie (bo to postać w różnym wieku), Alojzego Gzégzółkę, psa Fafika, Osiołka Porfiriona, Profesora Bączyńskiego, Piekelnego Piotrusia oraz Chór Polaków, czyli wszystkie najwspanialsze postaci – zapowiada. Na scenie pojawi się też Konferansjer – Dyrektor Teatru, bo konstrukcją przedstawienia jest spotkanie w Teatryku Zielona Gęś. – Wszystko się tam sypie, cały czas coś nie wychodzi, a on próbuje to jakoś ratować – mówi reżyser.

Aigner zapowiada, że poza Konferansjerem każda postać będzie miała własną lalkę zaprojektowaną przez Pavla Hubičkę. By pokazać chaos, w jakim tkwią bohaterowie, spektakl składa się z szeregu absurdalnych scenek, wierszyków i muzycznych kupletów skomponowanych przez Piotra Klimka. – To rodzaj skakania po tematach, który dopiero w pewnym momencie powinien, według moich wyobrażeń, połączyć się w logiczną całość i naszą odwagą inscenizacyjną wywołać wstrząs – mówi Aigner.

Po co? – Żeby widzowie przejrzieli się w lustrze, by zobaczyli, że nic w narodzie nie ginie, że my się nie zmieniamy. Gałczyński jest bardzo rozpolitykowany, ale potrafi dostrzec ludzkie szaleństwa. Jego teksty wciąż budują współczesny obraz Polski – przekonuje Paweł Aigner. Wspomina wypowiedź radnego z Lublina, który komentując sytuację tamtejszego teatru, pytał, po co spektaklami drażni się ludzi, i przekonywał, że potrzebne są przedstawienia niekontrowersyjne. – Przypomina mi to sytuację z 1950 roku, gdy na Zjeździe Literatów Polskich Adam Ważyk, krytykując Gałczyńskiego, zasugerował, by ten „ukreślił łeb temu rozwydrzonemu kanarkowi, który zagnieździł się w jego wierszach” – mówi Aigner. – Gałczyński miał odpowiedzieć, że wtedy wciąż pozostanie problem klatki. Będzie śmiesznie i gorzko, ale ponoć „prawda lalką mniej boli”.

Teatryk Zielona Gęś czyli wstrząs metafizyczny
Teatr Animacji
premiera: 15.04, g. 17, bilety: 60-70 zł



Pełnoletni SMOK

SZYMON MAZUR



Obecny klub Dragon, mieszczący się przy ul. Zamkowej 3, ma oczywiście znacznie dłuższą historię niż wspomniane 18 lat. Sięga końca XIX wieku, gdy powstała tam pijalnia piwa. Przed ćwierćwieczem w tym właśnie miejscu mieściła się modna restauracja Africana, serwująca... zupę w chlebie. W Dragonie pozostał ślad po jej działalności. Są nim wykonane z metalu maski afrykańskie, widoczne do dzisiaj na drzwiach wejściowych. Po Africanie nastąpił czas „pierwszego” Dragona, kiedy klubem kierowali młodzi promotorzy kultury: Aleksandra, Borys i Piotr. Jak zdradzili IKS-owi, nazwali swój lokal „Dragon”, ponieważ wszyscy urodzili się w Roku Smoka, czyli w 1976. Nad barem zawiesili wielkiego, zionącego ogniem stwora, wykonanego z papieru. Po pierwszych właścicielach lokalem przez krótki czas kierowała ekipa związana z Radiem Afera, a na przełomie marca i kwietnia 2005 roku przejęli go obecni szefowie: Maciej Krych

i Mateusz Rogala. Wtedy rozpoczęła się era „trzeciego” Dragona, znanego w obecnej formie. Początkowo był to niewielki pub z jednym barem i kilkunastoma stolikami w pomieszczeniach od strony ul. Zamkowej. Jednak w kolejnych latach nastąpił dynamiczny rozwój, zarówno przestrzenny, jak i społeczno-kulturalny. Właściciele powoli adaptowali kolejne pomieszczenia, podwórze, wysoki taras, a później także opuszczoną, „ziewającą pustymi oczodołami okien” oficynę. Na pierwszym piętrze powstał drugi bar, kilka lat temu ruszyła także Kuchnia dla Dragona, serwująca wyborne dania z krótkiego, ale urozmaiconego menu. Dzięki działalności klubu nastąpiła pełna rewitalizacja budynku przy Zamkowej 3. Teraz tętni w nim życie klubowo-kulturalne.

Dragon zawsze był i nadal jest multikulturowym lokalem uwielbianym przez różnorodnych klientów, zarówno poznaniaków, jak

i przyjezdnych. Doceniają oni życzliwą obsługę i elastyczne godziny otwarcia. Klub jest czynny do późnych godzin nocnych, a czasem nawet do rana. Przy barze, nad którym ze ściany „wyrasta” głowa smoka, słychać zwykle mieszanie różnych języków, często także egzotycznych. Dobrej zabawie sprzyja nie tylko doskonale zaopatrzony bar, ale także przyjazna atmosfera tworzona przez bezpretensjonalnych klientów. Poznaniacy, którzy goszczą u siebie przyjezdnych zza granicy, wiedzą, że mogą przyprowadzić do Dragona swoich gości, którzy nie będą się nudzić, a ich kulinarne i kulturalne oczekiwania na pewno zostaną zaspokojone. Można tu także przyjść w czasie świąt, z czego korzystają osoby samotne oraz wyznawcy innych religii, którzy celebrować świąt z polskiego kalendarza lub obchodzą je w innych terminach.

Dragon Social Club przyciągał i przyciąga nie tylko swoim klimatem, ofertą kulinarną, ale także innymi atrakcjami. Jedną z nich była przez wiele lat piwnica znana jako Mordor, gdzie odbywały się alternatywne potańcówki przy muzyce granej przez rockowych didżejów, np. z Radia Afera. Chcący potańczyć mogli być pewni, że nie usłyszą tu muzyki pop, a raczej cięższe granie, np. Metallicę, Nirvanę, Red Hot Chili Peppers, albo polskie zespoły: Pidżamę Porno, Kult, Lao Che czy Muchy. Warto odnotować, że niedawno imprezy taneczne w Mordorze zostały po długiej przerwie reaktywowane. Co kilka, kilkanaście dni klub organizuje jednodniowe wydarzenia kulturalne, a czasem dłuższe, kameralne festiwale. Odbywają się tu imprezy w ramach np. festiwalu Malta czy zbliżającego się Next Fest. Na scenie Dragona najczęściej goszczą zespoły folkowe, jazzowe, jest miejsce na awangardowe i eksperymentalne brzmienia, np. w ramach corocznego Festiwalu Muzyki Spontanicznej, pojawiają się grupy teatralne, odbywają się warsztaty, także dla dzieci, działa Mały Dom Kultury. Wiosną i latem Dragon „wychodzi na zewnątrz”, włączając się w organizację wydarzeń społecznych i kulturalnych na Starym Mieście.

18. urodziny obchodzi kultowy Dragon Social Club, jeden z najważniejszych ośrodków poznajskiej kultury niezależnej. Urodzinowa impreza odbędzie się na przełomie marca i kwietnia. Zaplanowano dwa koncerty poznajskich zespołów i imprezę rapową w słynnym Mordorze.

Jednym z takich minifestiwali będą organizowane na przełomie marca i kwietnia 18. urodziny klubu. – W tym roku postawiliśmy na poznańskie zespoły, zapraszając wykonawców, których stali bywalcy Dragona doskonale znają i cenią, ale też tych, których cenimy, a na naszej scenie nie mieli jeszcze okazji wystąpić. 31 marca zobaczymy elektro-akustyczne trio Greta, niezmordowanego Bajzla i po raz pierwszy u nas – Smutne Piosenki. Natomiast w sobotę 1 kwietnia wystąpią kosmiczni Siema Ziemia, występujący zbyt rzadko Hozpital i Głupi Komputer – świeżutki projekt Michała Fetlera, Jakuba Królikowskiego i Daniela Karpińskiego – informuje Maciej Krych. – W Mordorze, czyli undergroundowej części Dragona, 31 marca i 1 kwietnia odbędzie się urodzinowa impreza rapowa – dodaje. Z okazji urodzin Dragon zaprasza także do zaprzyjaźnionej kawiarni Placówka, która znajduje się w podziemiach Teatru Polskiego. Organizatorzy zapowiadają, że didżeje związani z Dragonem wycisną z gości siódme poty.

**18. urodziny Dragon Social Clubu,
Dragon, ul. Zamkowa 3 i Placówka,
ul. 27 Grudnia 8/10 (Teatr Polski), 31.03–1.04**

URODZINY POZNANIA

AGNIESZKA NAWROCKA

Są tacy, którzy twierdzą, że w pewnym wieku urodzin się nie świętuje. Celebryje się za to imieniny. Tak było przez ostatnie lata w Poznaniu. Tymczasem 23 kwietnia stolica Wielkopolski obchodzi 770. rocznicę nadania praw miejskich – takiego święta nie można przegapić!

Gród poznański istniał co najmniej od połowy X wieku, ale właśnie 23 kwietnia 1253 roku otrzymał prawa miejskie. Według historyków książę Przemysław I i jego brat Bolesław Pobożny podpisali wówczas akt lokacyjny, dając początek lewobrzeżnej części Poznania. Był to impuls do rozwoju. Wkrótce powstał rynek z ratuszem i otaczającą go siatką ulic, zamek na Wzgórzu Przemysła i mury obronne. Historia nie zawsze obchodziła się z miastem łaskawie, ale nadszedł czas świętowania.

Głównym punktem obchodów będzie wędrowne, interaktywne widowisko plenerowe *77 dekad miasta Poznania*. Weźmie w nim udział 7 zespołów teatralnych – główny sprawca zamieszania – Asocjacja 2006 z Piotrem Tetlakiem na czele oraz Brygada Pigmaliona UAP, grupa Circus Ferus, teatry: Ewolucji Cienia, Fuzja, Porywacze Ciała i Z Głową W Chmurach. Towarzyszyć im będą uczniowie 7 szkół oraz orkiestry i bębniarze. Widowisko ma mieć formę korowodu, który 23 kwietnia o godzinie 14 wyruszy spod Bramy Poznania. Artyści i widzowie przekroczą dwa mosty – Biskupa Jordana i Bolesława Chrobrego – łączące brzegi miasta. Potem

ulicami Chwaliszewo, Wielką i Ślusarską dotrą na plac Kolegiacki. Prowadzić ich będzie spersonifikowana postać Warty, która była świadkiem całej historii miasta. Jak mówią organizatorzy – dzięki kreatywności artystów ukażemy nasz poznański charakter – różnorodność. To w aurze tej teatralnej narracji podążymy przez ulice, mijając kolejne sceny, które przyniosą nie tylko refleksję, ale i humor. Na finał uczestnicy parady zostaną poczęstowani urodzinowym tortem.

A to nie wszystkie wydarzenia związane z jubileuszem lokacji miasta. Specjalny program przygotowało Poznańskie Centrum Dziedzictwa. Jak przekonują jego przedstawiciele, będzie można dzięki niemu dowiedzieć się, jak wielkim przedsięwzięciem i wyzwaniem była budowa miasta od podstaw. – Zaprezentujemy jego mieszkańców i mieszkanki na przestrzeni wieków – różnej nacji, stanów, światopoglądów i wyznań. Opowiemy, jak kolejne pokolenia swoimi potrzebami, marzeniami, ambicjami zbudowały współczesny Poznań – zapowiadają.

Na 2 i 6 kwietnia zaplanowano m.in. premierę podcastu *miasto* czy *Miasto*, który będzie można odsłuchać na stronie internetowej Bramy Poznania. W samej Bramie Poznania 22 kwietnia

odbędzie się VIII finał mistrzostw Debat Oxfordzkich o Puchar Prezydenta Miasta Poznania, których tematem będą m.in. kwestie związane z lokacją. Dzień później rozpocznie się wycieczka „*Prawy do lewego*” – *przeprowadzka na drugi brzeg*. Na stronie internetowej Galerii Śluza zostanie też udostępniona wystawa online *Miasto jak się patrzy*. 30 kwietnia i 20 maja, czyli w Noc Muzeów, Trakt Królewsko-Cesarski zaprosi na spacer pod hasłem *Najważniejsza jest loka(liza)cja!*, podczas których będzie szansa nie tylko odwiedzić kluczowe dla historii miasta miejsca, ale także dowiedzieć się o różnych aspektach życia mieszkańców grodu Przemysła. Majówka w Bramie Poznania (1–3 maja) również dotyczyć będzie 770. rocznicy lokacji miasta. 17 czerwca wreszcie w Galerii Śluza zostanie otwarta wystawa *Siła spotkania. O ludziach, którzy tworzyli Poznań*. Program nadal powstaje, już niebawem możemy zatem spodziewać się kolejnych urodzinowych atrakcji.

Widowisko 77 dekad miasta Poznania
start: Brama Poznania, 23.04, g. 14



WYSTAWA W FOTOPLASTYKONIE POZNAŃSKIM
czynna od 1.04.2023 r.



**DAWNO TEMU
W WIELKIEJ BRYTANII**
**Stereofotografie
George'a Washingtona Wilsona**

Centrum Informacji Kulturalnej, ul. F. Ratajczaka 44, Poznań



poleca **PIOTR DOBROWOLSKI**

Język motyli

Nie mów nikomu to spektakl, którego jakość, znaczenie, ranga i popularność sprawiły, że pośród wszystkich dotychczas zrealizowanych produkcji Sceny Roboczej grany jest najdłużej. Scena, od ponad dekady tworząca wyjątkową w skali kraju przestrzeń produkcji i prezentacji teatru offowego, jesienią ubiegłego roku, arbitralną decyzją rektora Akademii Muzycznej, straciła swoją siedzibę. Wyreżyserowane przez Adama Ziajskiego przedstawienie tym razem prezentowane jest więc nie w Olimpii, a w Pawilonie. Ten spektakl, w którym główne role grają osoby niesłyszące, powinni zobaczyć wszyscy. Jego publiczność nie tylko poznaje historie autentycznych postaci, ale – poddana deprywacji sensorycznej, czyli odcięciu od bodźców działających na dany zmysł – ma także szansę spojrzeć na świat z ich perspektywy. Na scenie grupa pięciorga artystów amatorów, używając tłumaczonego symultanicznie języka migowego, opowiada o własnym życiu, doświadczeniach i ambicjach, ukazując przy tym wady systemu opieki, który lekceważy ich potencjał i ogranicza możliwości ich rozwoju. Znakomite aktorki i aktorzy, obrazujący nieznany większości widzów świat, nie są jedynym atutem tego przedstawienia. Działając na wszystkie zmysły, uświadamia ono skalę urzędowej i społecznej ignorancji, z jaką boryka się językowa mniejszość Głuchych, oraz udowadnia, że ich inność nie musi być postrzegana jako niepełnosprawność. *Nie mów nikomu* oddziałuje nieoczywistym pięknem – jest pełen życiowej prawdy i silny emocjami, które wyzwala.

Nie mów nikomu, Pawilon, 13.04

Niewygodna prawda

W kwietniu do repertuaru Teatru Polskiego wchodzi spektakl *Taśmy rodzinne* w reżyserii Piotra Paceśniaka, studenta krakowskiej Akademii Sztuk Teatralnych. Powstaje on na podstawie debiutanckiej powieści Macieja Marcisza pod tym samym tytułem. Punktem wyjścia historii jest wernisaż pierwszej solowej wystawy Marcina Małysa, absolwenta intermediiów na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, na który zaproszeni są bliscy artyści. Prace na wystawie inspirowane są historią rodziny autora i jego wspomnieniami z dzieciństwa. Ujawnienie niewygodnych faktów na temat domu rodzinnego zmusi rodziców, siostrę, partnera i przyjaciółkę Marcina do konfrontacji z głęboko skrywanymi sekretami i zakłamaniem.

Taśmy rodzinne, Teatr Polski, 19.04

15-lecie Teatru Atofri

Teatr Atofri, stworzony z myślą o najmłodszej publiczności, obchodzi 15-lecie istnienia. Świętować będzie przez dwa dni w poznańskiej Scenie Wspólnej. Pierwszego dnia Stowarzyszenie Artystyczne Atofri zorganizuje seminarium zatytułowane *Oko na teatr* dla nauczycieli i nauczycielek przedszkoli oraz studentów i studentek pedagogiki. Drugiego dnia wystawi spektakl *Pan Satie*, wyróżniony nagrodą Grand Prix na Festiwalu Korczak 2011 w Warszawie, oraz premierowo zaprezentuje koncert staropolskich kołysanek *Uśnijże mi, uśnij*.

15-lecie Teatru Atofri, Scena Wspólna, 22 – 23.04



Gościnnie w Teatrze Animacji

W kwietniu na scenie Teatru Animacji zobaczymy dwa projekty gościnne. Pierwszy z nich, spektakl cieni *Fatamorgana* Michaila Dymowa, zostanie wystawiony dwukrotnie, a czas jego trwania będzie zależny od grupy wiekowej odbiorców. Po każdej z odsłon artyści i artystki zaproszą publiczność na warsztaty, podczas których podzielą się tajnikami swojej pracy. Drugim spektaklem będzie *Skok na księżyc* stworzony według tekstu Kuby Kaprała. Za jego realizację odpowiada Teatr Ryle, czyli Mariola i Marcin Ryl-Krystianowscy, na co dzień pracujący w Teatrze Animacji.

Fatamorgana, Teatr Animacji, 23.04

Skok na księżyc, Teatr Animacji, 30.04

Teatralna noc mnożenia przyjaźni

Przed nami ósma edycja Nocy Teatrów Amici. Wydarzenie ma na celu podkreślenie roli teatru w procesie rozwoju młodych osób oraz promowanie wśród nich tej formy spędzania czasu i wyrazu artystycznego. Przegląd organizuje Teatr w Przejściu, który w 2009 roku założyła Hanna Szeląg. – Od dwudziestu lat młodzi ludzie zafascynowani teatrem pragną się spotykać i dzielić swoim doświadczeniem, pomysłami i pasją. Noc Teatrów to noc cudów. Na scenie płyną myśli, troska, piękno, a na widowni rozprzestrzeniają się uczucia wdzięczności z mnożenia przyjaźni, obcowania ze sztuką, radości z poznawania. Nie ma rywalizacji, jest nieustający aplauz i zachwyt. Taki powinien być teatr i taki jest Teatr w Przejściu: otwarty na pomysły, zbliżający i twórczy – mówi Hanna Szeląg. Tego dnia do Poznania przyjadą zespoły m.in. z Gliwic, Raciborza, Chodzieży i Owińska. Na scenie zobaczymy także artystów i artystki z Ukrainy i trzy grupy z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4.

Ratajski Przegląd Teatrów

Nocą z Amici, Zespół Szkół

Ogólnokształcących nr 4, 21.04

Teatralna alternatywa

W przedostatni weekend kwietnia w Republice Sztuki Tłusta Langusta zagości *Teatralna alternatywa*. Wydarzenie współtworzą organizatorzy cyklu *Tłusta re:Generacja*, który pierwszą odsłonę miał w zeszłym miesiącu. W ramach *Teatralnej alternatywy* Grupa Teatralna Pomarańcze w Uchu na Skarpie bez Kartki zaprezentuje spektakl *Smolarek* w reżyserii Karola Barckiego. Spektakl, chociaż ma komediowy charakter, porusza problemy istotne dla współczesnego społeczeństwa. Po nim zaplanowano *Koncert pseudopoezji z wulgarnymi tekstami o nadziei* Piotra Jaszczura Śnieguły – multiinstrumentalisty, kompozytora i pedagoga teatralnego.

Teatralna alternatywa, Republika Sztuki Tłusta Langusta, 22 – 23.04

Tragiczna historia poznańskiej kamienicy

W niedzielny ranek 4 marca 2018 roku w kamienicy na rogu ulic 28 Czerwca 1956 i Czechosłowackiej nastąpił wybuch gazu. Pozbawił on jej lokatorów dachu nad głową, a kilka osób również życia. Eksplozja była spowodowana próbą ukrycia śladów morderstwa, jakiego pod wpływem zazdrości dokonał jeden z mieszkańców budynku. *Kamienica* w reżyserii Uli Kijak oddaje głos tym, którzy tego dnia stracili bliskich, majątek, rodzinne pamiątki i zdrowie. Ich historie są prezentowane w formie słuchowiska podzielonego na kilkanaście części, które uczestnicy mogą poznawać w dowolnej kolejności. Instalacji towarzyszy improwizacja aktorska Ewy Kaczmarek i Łukasza Pawłowskiego, poruszająca temat przemocy domowej.

Kamienica, Teatr Ósmego Dnia, 21 – 23.04

(Między)narodowe tańczenie

29 kwietnia przypada Międzynarodowy Dzień Tańca. Polski Teatr Tańca po raz trzeci w tym czasie organizuje Międzynarodowy Festiwal Teatrów Tańca „Granice natury – granice kultury”. W tym roku w programie wydarzenia znajdziemy cztery spektakle: *One way ticket* rumuńskiego Sibiu Ballet Theatre, *Why things go wrong* czeskiej grupy 420 People, VOVA będący koprodukcją Tanztheater Wuppertal Pina Bausch i artystów z Ukrainy, a także *Walkę o ogień i wzrost gospodarczy* z repertuaru Polskiego Teatru Tańca. Międzynarodowy Dzień Tańca będzie można też świętować, biorąc udział w akcji wspólnego tańczenia poloneza na ulicy Taczaka.

Międzynarodowy Festiwal Teatrów Tańca „Granice natury – granice kultury”, Polski Teatr Tańca 25 – 30.04

Dialog z twórczością Kafki

Czy twórczość Franza Kafki musi być kojarzona z mrokiem i absurdem? Innego oblicza autora *Procesu* poszukuje prowadzony przez Janusza Stolarskiego Teatr pod Fontanną, który pod koniec kwietnia premierowo zaprezentuje spektakl *Utajnione*. Powstaje on na podstawie zbioru *Prozy utajone* Kafki, zawierającego nieskończone teksty prozatorskie, wybrane i przetłumaczone przez Łukasza Musiała – konsultanta przedstawienia. Na scenie gościnnie pojawiają się aktorzy Teatru Ósmego Dnia, którzy ponownie, po doświadczeniach związanych z pracą nad spektaklem *Kafka: [tekst urywa się]*, podejmują dialog z twórczością pisarza. *Utajnione* powstaje w ramach projektu performatywnego *Obecność*.

Utajnione, Centrum Kultury Zamek, 27 – 28.04



poleca **MARTA SMOLIŃSKA**

Twórcze usterki

Galeria Rodríguez od wielu już lat ma oryginalny i wyróżniający się program. Każda wystawa w tym miejscu jest warta obejrzenia. Tym razem do 19 kwietnia trwa tam solowa prezentacja Keke Vilabeldy, zatytułowana *A Sudden Crack!*. W tej serii prac artystę interesuje zbadanie warunków występowania błędów oraz nadanie im wartości jako czynnikom twórczym. Pomimo pozorów całkowitej kontroli, z jakimi mamy do czynienia w dzisiejszych społeczeństwach, usterki i pęknięcia pokazują nam, w jaki sposób obrazy i krajobrazy są dziś generowane: to swoista kumulacja procesów pełnych drobnych wypadków, prawie niezauważalnych wpadek i nie do końca przewidywalnych elementów. Dlatego obrazy autorstwa Keke Vilabeldy są nieostre, a odbiorca nie może w nich odróżnić tego, co malarskie, od tego, co cyfrowe. To prace wielowarstwowe, nasycone swego rodzaju tajemnicą, a ich estetyka powstaje w ścisłym związku z procesem ich powstawania – tarciem i erozją. Gdzie zatem kryją się owe wpadki? Brzmi ciekawie? Polecam wystawę *A Sudden Crack!*, by na własne oczy przekonać się o tym, w jaki sposób błędy i usterki mogą brać udział w procesie kreacji i nie tylko go nie hamować czy uniemożliwiać, lecz – przeciwnie – stymulować, ujawniając przy tym naturę rzeczywistości?

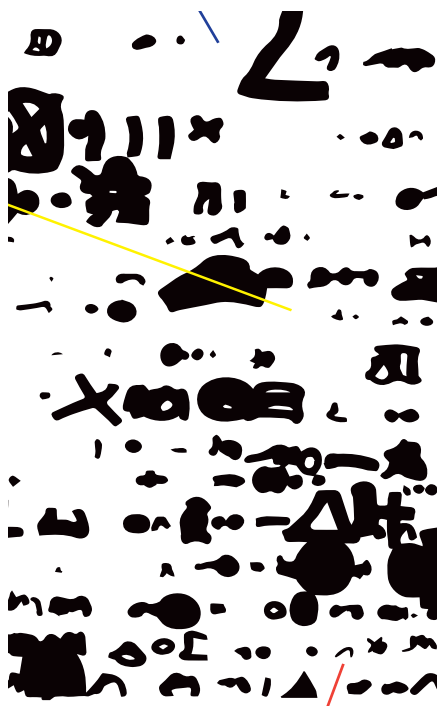
A Sudden Crack! – Keke Vilabelda, Rodríguez Gallery, czynna do 19.04

Malarska zmienność

Na wystawie *Ciągi znaczeń* można zobaczyć około dwudziestu prac malarskich ukazujących ewolucję stylu Jana Tarasina. Organizatorzy przekonują, że „uwaga została zwrócona na subtelny proces odrzucania poszczególnych elementów na rzecz kolejnych, które zostają wzbogacone o wcześniej nieprzynależne im znaczenia, treści i formy”. Główną oś retrospektywnej narracji wyznaczają prace pochodzące z lat 40.–60. XX wieku. Moment graniczny w artystycznym rozwoju Tarasina przypadający na przełom lat 60. i 70. ma być zaakcentowany w postaci oryginalnych i rzadkich obrazów o charakterze reliefowym. Zmienność charakteryzującą dojrzałą postać jego stylu natomiast w kompozycjach pochodzących z okresu od lat 70. do początku XXI wieku.

Ciągi znaczeń – Jan Tarasin

Molski Gallery & Collection, czynna do 30.04



Miejskie legendy Piniaka

„W ramach rezydencji artystycznej w CK Zamek Piniak Przemysław stworzył serię opowiadań” – piszą organizatorzy. „Każdej remontowanej ulicy artysta przypisał nową postać, czyniąc ją bohaterką miejskiej legendy. Nowy pejzaż miasta, powstający w momencie zerwania nawierzchni, zdumiewa i pozostaje silną inspiracją. Sam Piniak Przemysław mówi o swojej wystawie: „Tworzy się coś romantycznego, coś poza czasem. Ta obserwacja staje się dla mnie wehikułem czasu. Przypominają mi się sceny z bazaru, kiedy chodziłem z babcią po warzywa albo z mamą do papierniczego po korektor. Głównym trzonem akcji staje się jednak remont ulicy Święty Marcin. W tekstach, które zostaną zilustrowane malarstwem, pojawiają się postaci takie jak: Księżniczka Wilda i Księżniczka Jeżyce, Chlebakowa Matrona, czy Nakrapiana Pilnowaczka Słońca. (...) To będzie bajka i dla dorosłych, i dla dzieci. Po prostu spowiedź artysty żyjącego i tworzącego w Poznaniu”.

Księżniczka Marcin – Piniak Przemysław, CK Zamek, Pokój Orzechowy, Brzozowy i Marmurowy, wernisaż: 14.04, g. 18, czynna do 7.05



Wolność na talerzu

Instalacja *Trzepot* to około 200 malowanych ręcznie talerzy, na których artystki próbowały ośwoić emocje związane z migracjami. Sam talerz to przedmiot, który towarzyszy nam codziennie. Artystki przyglądają się jego kruchości, nadając mu nowe znaczenie. Motyw ptaków jest tu symbolem wolności, ruchu i zmian. „Chcemy, by nasza instalacja była otwarta na interpretacje – piszą – ale głęboko w nas siedzi to, co obserwujemy, czyli ucieczka ludzi przed wojną, lęk przed przyszłością. Dla nas namalowane na talerzach lecące w jedną stronę ptaki symbolizują przemieszczanie. Czasem jest to ucieczka w nieznaną i próba znalezienia nowej, bezpiecznej przestrzeni, czasami upragniony powrót”. *poł_sztyma_wolna* to nazwa grupy tworzonej przez Annę Poł, Mariannę Sztymę i Magdę Wolną. Działają od 2017 roku. W pracy wykorzystują starą ceramikę i dają jej drugie życie.

***Trzepot* – poł_sztyma_wolna**

Pracownia Vzory, wernisaż: 14.04, g. 19.30, czynna do 5.05



Błąd w sztuce

Tematem XIII Biennale Grafiki jest *Error*, czyli błąd. Hasło miało zainspirować młodych twórców i twórczynie z Polski i Ukrainy. W konkursie mogły wziąć udział osoby, które nie ukończyły 35. roku życia. Organizatorzy, proponując pojęcie „Error”, założyli, że sprowokują twórców i twórczynie do krytycznego spojrzenia na istniejącą rzeczywistość, dostrzeżenia jej wad i niedoskonałości. Zaproponowania zmian, ulepszeń oraz przekształceń w obrębie kultury i społeczeństwa. Efekty będzie można zobaczyć na wystawach w aż dwóch przestrzeniach galeryjnych.

**XIII Biennale Grafiki „Error”,
Galeria Miejska Arsenał oraz
Galeria na Dziedzińcu Starego
Browaru, czynna: 21.04–4.06**

Bizuteria PRL

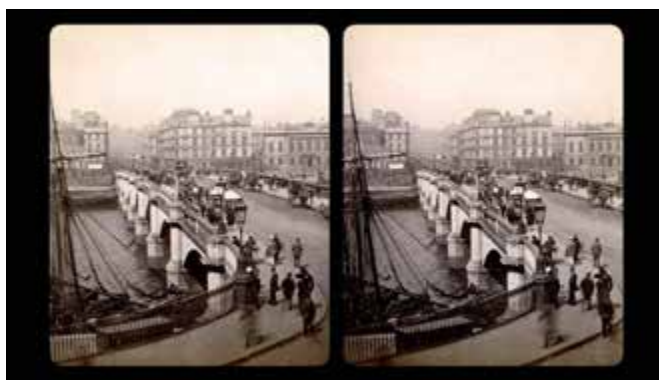
Polski design czy wzornictwo, dziedzictwo narodowe, a może pokłosie socjalistycznej unifikacji? – takie pytanie zadaje kurator wystawy Michał Myśliński. – Jak obiektywnie ocenić biżuterię projektowaną i wytwarzaną w latach 1945–1989, aby nie pozbawić jej wyjątkowości, a jednocześnie dokonać syntezy i wysnuć wnioski cenne dla współczesnej polskiej sztuki złotniczej? W Galerii YES zobaczymy prawie 200 obiektów z prywatnej Kolekcji Współczesnej Polskiej Sztuki Złotniczej Marii Magdaleny Kwiatkiewicz. – Jak z perspektywy czasu postrzegamy podwaliny kształtowania się polskiej szkoły srebra? – pytają organizatorzy. – Czy wciąż słyszalne są echa wzornictwa sprzed 30 lat? Co może napawać nas dumą, a na co spuścić kurtynę milczenia? Warto sprawdzić samodzielnie.

Od pomysłu do przemysłu. Biżuteria PRL z kolekcji Marii Magdaleny Kwiatkiewicz, Galeria YES, wernisaż 14.04, g. 19, czynna do 16.06

Stereoskopowa Anglia

Wystawa zdjęć przypada na 200. rocznicę urodzin George'a Washingtona Wilsona, który działał w XIX wieku. Był oficjalnym królewskim fotografem w Szkocji. Robił zdjęcia dla królowej Wiktorii i księcia Alberta, ale nie tylko. Na swoich stereoskopowych fotografiach uwieczniał miasta i ich mieszkańców oraz perełki architektoniczne i wspaniałe krajobrazy. Materiały graficzne wykorzystane na wystawie zostały udostępnione dzięki uprzejmości Archiwum Stereoskopii Briana Maya.

Dawno temu w Wielkiej Brytanii. Stereofotografie George'a Washingtona Wilsona, Fotoplastykon Poznański, czynna od 1.04





poleca **TOMASZ JANAS**

Maliszowie i Meccore



Na dwa ekscytująco zapowiadające się koncerty, choć odwołujące się do odmiennych muzycznych światów, zaprasza w kwietniu Akademia Muzyczna. Zagrają tam Kapela Maliszów oraz Meccore String Quartet.

Kapela Maliszów pochodzi z Męciny Małej w Beskidzie Niskim. Założona została przez multiinstrumentalistę Jana Malisza i jego dzieci – Kacpra i Zuzannę. Zespół inspirowany jest tradycyjną muzyką swojego regionu: tańcami i przyśpiewkami z okolic powiatu gorlickiego. Kapela Maliszów gra tradycyjnie – czyli na skrzypcach, basach i bębnie – w sposób archaiczny, ale z pewną dozą wolności, radości i improwizacji. Odnosili sukcesy w konkursie Stara Tradycja, na Festiwalu Śpiewaków i Kapel Ludowych w Kazimierzu, na Nowej Tradycji, Mikołajkach Folkowych. Na koncie mają dwie fantastyczne płyty. A Kacper Malisz jest zwycięzcą ubiegłorocznego konkursu skrzypcowego im. Zbigniewa Seiferta!

Z kolei Meccore to jeden z najświetniejszych kwartetów smyczkowych swego pokolenia. Bodaj największą sławę przyniosła mu wspólna płyta *Claude Debussy/Karol Szymanowski* z kwartetami smyczkowymi obu autorów. Ale siłą zespołu są też świetne koncerty.

Kapela Maliszów, 4.04, Aula Nova, g. 19

Meccore String Quartet, 20.04, Aula Nova, g. 19

Ostatnie Gorzkie Żale

Przed nami jeszcze jedno spotkanie w ramach Akademickich Gorzkich Żali. Dzięki różnorodnym formom muzycznym, wizualnym i teatralnym to staropolskie nabożeństwo dociera nie tylko do ludzi wiary, lecz do wszystkich osób wrażliwych na piękno sztuki.

2.04, w szóstą niedzielę Wielkiego Postu, w ramach spotkania dotyczącego tematu *Maryja* muzykę wykonywać będzie zespół w składzie: Izabela Zalewska – śpiew, Marta Grzebieta-Wons – flet, Ewa Szymczak – wiolonczela, Łukasz Wons – gitara. Aranżacja: Łukasz Wons.

2.04, g. 20, kościół Franciszkanów przy pl. Bernardyńskim

Czar Don Kichota

W ostatnią sobotę kwietnia filharmonia zaprasza na 504. Koncert Poznański. Odbędzie się on pod tytułem *Don Quichotte*. W programie wieczoru: Richard Wagner – *Preludium* i *Miłosna śmierć Izoldy* z dramatu muzycznego *Tristan i Izolda*, Richard Strauss – *Vier letzte Lieder* (Cztery ostatnie pieśni) oraz Richard Strauss – *Don Quichotte*. Wystąpią: Helena Juntunen – sopran, Karolina Lewińska-Bąk – altówka, Maria Liszkowska-Sikorska – wiolonczela oraz Orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Łukasza Borowicza.

Helena Juntunen, jedna z najciekawszych współczesnych sopranistek, naukę śpiewu zaczęła w wieku 15 lat w konserwatorium w Oulu. Tytuł magistra muzyki uzyskała w Akademii Sibeliusa w Helsinkach, gdzie studiowała u Anity Vällki. Obok licznych partii operowych artystka ma w swoim repertuarze także dzieła oratoryjne. Jako solistka pojawia się w wielu fińskich i europejskich orkiestrach, pracując z czołowymi dyrygentami.

29.04, g. 18, Aula UAM, bilety: 20 zł

Dom w Zamku

W CK Zamek czeka nas koncertowa premiera szalenie ciekawej płyty, wydanej przed kilkoma tygodniami, nagranej przez suergrupę Dom, pod kierownictwem Bartosza Webera znanego z zespołów Baaba, Mitch & Mitch czy Elektro-lot. U jego boku wystąpią inni cenieni artyści z kręgu m.in. muzyki offowej, improwizowanej, folkowej: Gaba Kulka, Olga Mysłowska, Maniucha Bikont, Natalia Przybyś, Miłosz Pękała, Piotr Domagalski, Michał Fetler oraz Tomasz Ziętek. Sami mówią o sobie, że „Dom wyrósł z potrzeby wspólnoty, tworzenia i grania muzyki. Przewodnim motywem jest refleksyjna, psychodeliczna podróż”. Teksty piosenek napisała Aleksandra Cieślak, autorka książek, ilustratorka.

CK Zamek, Sala Wielka, 5.04, g. 19.30, bilety: 70 zł

Requiem i Lamentacje

Dwa ciekawe wieczory z muzyką czekają nas w okolicach Wielkiego Tygodnia.

1.04 odbędzie się polskie prawykonanie *Requiem* angielskiego kompozytora, Matthew Coleridge’a. To wyjątkowa kompozycja, w której twórca rezygnuje z trwogi sądu ostatecznego, by skłonić się w stronę nadziei, jakie daje życie wieczne. Wykonawcami będzie dobrze znany poznańskiej publiczności zespół wokalny Minimus oraz uznani tutejsi instrumentalisci, organistka Agnieszka Tarnawska i wiolonczelista Szymon Walenciak. Całością zadyryguje Sławomira Raczyńska.

Z kolei 6.04 odbędzie się inauguracja nowego cyklu koncertowego *Barok u Franciszkanów*. Usłyszymy *Lamentacje Jeremiasza*. Wykonawcami będą: Accademia dell’Arcadia oraz Karolina Korzyb – śpiew. Accademia dell’Arcadia to orkiestra kameralna zajmująca się przede wszystkim upowszechnianiem kultury muzycznej XVII i XVIII wieku. Twórcy orkiestry wykonują muzykę dawną na instrumentach historycznych oraz zgodnie z ówczesną praktyką wykonawczą.

1.04, g. 19.30, kościół pw. Świętego Krzyża, Matthew Coleridge, *Requiem*, wstęp wolny

6.04, g. 19.30, klasztor oo. Franciszkanów na Wzgórzu Przemysła, Accademia dell’Arcadia, *Lamentacje Jeremiasza*

Dzień Romów

W drugą sobotę kwietnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Romów. Z uwagi na Święta Wielkanocne uroczyste obchody w naszym mieście odbędą się w kolejnym tygodniu. Zaplanowano występ nowego romskiego zespołu muzyczno-tanecznego Luludhji z Poznania. W jego skład wchodzi uznani twórcy reprezentujący poznańskie środowisko artystyczne: Giselle Czureja – wokal, Marek Czureja – fortepian, Karolina Sydorowicz – skrzypce, Andrei Yakushau – gitara i Hanka Krajnik – taniec. Zobaczymy też wystawę plastyczną współczesnych artystów romskich: Róży, Amadei oraz Delfina Łakatoszów.

14.04, Sala Biała Urzędu Miasta
Poznań, g. 14

Amadeus, Debussy, Schönberg

W pierwszą kwietniową niedzielę w Auli UAM *Koncert wielkanocny* da Orkiestra Amadeus. Dyrygować będzie Anna Duczmal-Mróz, a na scenie zagra również Marcin Koziół – gitara. W programie: Claude Debussy – *Preludium 8 Dziewczyna o włosach jak len* (w aranżacji Jerzego Maksymiuka) Piotr Moss – *Suita concertante na gitarę i orkiestrę smyczkową* oraz Arnold Schönberg – *Verklärte Nacht*, op. 4. Marcin Koziół, ceniony gitarzysta, prowadzi działalność koncertową jako solista i kameralista. Jest również wykonawcą i popularyzatorem muzyki współczesnej.

2.04, Aula UAM, g. 18, bilety: 40–60 zł



Kontener zaprasza

Na kwietniowe wydarzenia w nowej lokalizacji zaprasza KontenerART. W związku z budową kładki Berdychowskiej obiekty rozlokowane będą na obszarze znanym wcześniej jako „plaża przed kontenerami”. W kwietniu wystąpią tam: Rat Kru, Marika, Julia Rover i Francis Tuan. Rat Kru balansują na granicy sztuki i kiczu, często ją przekraczając. Sami swoją muzykę określają mianem betonowej samby, siejąc zgorszenie, porywając do tańca i refleksji na koncertach i festiwalach nie tylko w Polsce. Marika określana jest jako królowa polskiego dancehallu. Wraca do gry i po kilku latach fonograficznej ciszy wydaje *Cykl*, swój szósty album. Była pierwszą wokalistką wykonującą styl reggae-dance-hall w Polsce, która odniosła duży sukces. Julia Rover to młoda, ekscentryczna wokalistka, obdarzona aksamitnym głosem; autorka zmysłowych tekstów, przyprawiających o szybsze bicie serca; animatorka chilloutowych koncertów, porywająca publiczność swoją autentycznością i otwartością. I wreszcie Francis Tuan, niebanalna krajowa grupa prowadzona przez Fryderyka Nguyena. Ich muzyka to współczesna alternatywa, indie pop, a nawet typowo polski rock, które współgrają z orientalnym instrumentarium i brudnymi, gitarowymi brzmieniami.

14.04, g. 20 Rat Kru

15.04, g. 20 Marika

29.04, g. 20 Julia Rover

30.04, g. 20 Francis Tuan

KontenerART

Pasja, czyli Speaking Concert

Kolejny, jubileuszowy *Speaking Concert* poświęcony jest jednemu z najwspanialszych arcydzieł w historii muzyki, *Pasji* wg św. Jana, skomponowanej przez Jana Sebastiana Bacha. Organizatorzy zapowiadają, że dokonają analizy jego fragmentów, wyjaśnią znaczenie i rolę figur retorycznych, zajmą się teorią liczb. Spróbują także pokazać, w jaki sposób Bach wspinał się na Golgotę i jakie miał związki z Polską. Słuchaczom oferowane są odpowiedzi na następujące pytania: Dlaczego Bach nie otrzymał za *Pasję* żadnych pieniędzy? Ile *Pasji* napisał? Kim był Passus Duriusculus, co powiedział Bachowi? i wiele innych... Wystąpią: Marcin Sompoliński – dyrygent, prowadzenie koncertu, Anna Mikołajczyk-Niewiedział – sopran, Jakub Monowid – alt, Aleksander Kunach – tenor, Jarosław Bręk – bas oraz Orkiestra Collegium F.

***Speaking Concert: Pasja*, 3.04,
g. 19.30, Aula UAM
bilety: 79–149 zł**



WIĘCEJ NA
kulturapoznan.pl



poleca **GRAŻYNA WROŃSKA**

Czarne korale...

Zimna, bezlistna przestrzeń, znane z obrazów patrole i leśne obozy, potyczki, żałoba, Sybir, czarna biżuteria i zawieszka z trójpółowym herbem – Orłem, Pogonią i symbolizującym Ukrainę Michałem Archaniołem. Walki powstańców z rosyjskim zaborcą sprzed 160 lat wciąż zadziwiają determinacją, niezwykłym poświęceniem i trwającym wiele miesięcy oporem, ale też bolą niesnaskami wśród dowódców... Chociaż powstanie styczniowe ogarnęło przede wszystkim Królestwo i Litwę, to przecież bitwy rozgrywały się i w części dzisiejszej Wielkopolski znajdującej się w granicach cesarstwa rosyjskiego. Z obozu pod Pyzdrami pisał do żony gen. Edmund Taczanowski: „Wczoraj, kochana Anielko, stoczyliśmy zaciętą walkę z Moskalami i chwała Bogu – szczęśliwą. Moskale atakowali nas od godziny 8 rano i dopiero o 4 bój ustał. Więcej Ci, droga Anielko, nie piszę, gdyż jestem ogromnie zatrudniony”. Ten i inne listy, zdjęcia, broń, krzyżyki, czarne korale etc. możemy oglądać w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym. Choć dotarcie na Stary Rynek nie jest łatwe, tę skromną a ważną wystawę szczerze polecam. Może później spotkamy się pod Brdowem, Ignacem, Pyzdrami, żeby zobaczyć miejsca walk, o których pamiętać w regionie przez tyle lat nie zginęła...

Pokaz z okazji 160. rocznicy powstania styczniowego 1863–1864, Wielkopolskie Muzeum Wojskowe, czynny do 3.05

Z Barbie do muzeum!

W Muzeum Sztuk Użytkowych trwa wystawa *Barbie – nieznanie oblicza*. Odbývają się liczne wydarzenia dodatkowe. Jednym z nich jest rodzinne oprowadzanie. Podczas spaceru po wystawie uczestnicy przekonają się, że Barbie – najslawniejsza lalka świata, ma wiele do opowiedzenia nie tylko o sobie, ale też o pokoleniach kobiet, które dzięki niej mogły wyrażać swoją wizję kobiecości. Muzeum zachęca do przyniesienia ze sobą własnej lalki. Obowiązują zapisy (od 1.04): edukacja.msu@mnp.art.pl, wstęp 7 i 5 zł.

Barbie – historia zabawy, oprowadzanie rodzinne po wystawie Barbie – nieznanie oblicza, Muzeum Sztuk Użytkowych w Zamku Królewskim w Poznaniu, 21.04, g. 18





Ikona i abstrakcja wg Nowosielskiego

Galeria Sztuki Współczesnej Akademii Lubrańskiego zaprasza na wystawę *Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja*. Odbędzie się w 100-lecie urodzin artysty. Wychowany na styku dwóch kultur, łączył tradycje Wschodu i Zachodu, sacrum i profanum, figurację i abstrakcję, kreując własny, niepowtarzalny świat. Na wystawie zaprezentowane zostaną ikony z cerkwi prawosławnej z Krakowa, katedry greckokatolickiej z Wrocławia, a także klasztoru z Tyńca i kaplicy z Wesołej.

Wystawa Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja, Galeria Sztuki Współczesnej, Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu, czynna: 27.04 – 16.10

Rok ze Strzeleckim

Miasto Poznań zaprasza na wydarzenia w ramach Roku Pawła Edmunda Strzeleckiego. Program jest bardzo szeroki. Odbędą się wystawy, wykłady, koncerty, spotkania z autorami-podróżnikami: Łukaszem Wierzbickim i Radosławem Nawrotem, których książki o Strzeleckim ukażą się w tym roku. Wydawnictwo Miejskie Poznań przygotowało wystawę poświęconą życiu i działalności podróżnika. Jest prezentowana przy kościele św. Jakuba Większego Apostoła na Głuszynie. Latem zostanie przeniesiona do centrum Poznania. Kulminacją obchodów nastąpi 6.10, kiedy przypada 150. rocznica śmierci Strzeleckiego.



Obchody Roku Pawła Edmunda Strzeleckiego w Poznaniu, różne lokalizacje, obchody przez cały rok



770. rocznica lokacji miasta

Brama Poznania zaprasza na wydarzenie z okazji 770. rocznicy lokacji miasta Poznania. Wśród nich jest na spacer pt. „*Prawy do lewego*” – *przeprowadzka na drugi brzeg*. Tematem jest miasto jako ośrodek przyciągający ludność. Spacer rozpocznie się w Bramie Poznania. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, obowiązują zapisy: tel. 61 647 76 34. Z kolei Galeria Śluza zaprezentuje wystawę online *Miasto jak się patrzy*.

Oprowadzanie tematyczne dla dorosłych „*Prawy do lewego*” – *przeprowadzka na drugi brzeg*, z okazji 770. rocznicy lokacji 23.04, g. 17

WSPÓLNY BILET

na ekspozycję w Bramie Poznania, Rezerwacie Archeologicznym Genius loci oraz w Muzeum Archidiecezjalnym można kupić w kasie Bramy Poznania lub przez www.bilety.bramapoznania.pl

Archeologia utrwalona w kadrze

W pałacu Górków trwa wystawa *Archeologia utrwalona w kadrze*, poświęcona roli fotografii w dokumentowaniu archeologicznego dziedzictwa Wielkopolski od schyłku XIX po lata 60. XX wieku. Na zdjęciach uwieczniono najstarsze odkrycia wykopaliskowe, stanowiska i obiekty archeologiczne oraz pierwsze, w tym nierzadko terenowe, ekspozycje zabytków. Szczególną uwagę przykuwają na nich bohaterowie tych odkryć: przypadkowi znalazcy, kolekcjonerzy oraz pierwsi muzealnicy. Licznym posterom fotograficznym towarzyszą oryginalne zdjęcia, najstarsze szklane negatywy, inwentarze i katalogi, a także używany w tym czasie sprzęt i akcesoria fotograficzne.

Wystawa *Archeologia utrwalona w kadrze*, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, czynna do 4.06, wstęp po zakupie biletu do muzeum

Jak „śpiewał” Dudek?

Dalekopisowe Urządzenie Do Elektronicznego Kodowania Tg S-1 M DUDEK, prezentowane na ekspozycji Centrum Szyfrów Enigma, uważane jest za największe osiągnięcie powojennej polskiej myśli technicznej w dziedzinie kryptografii. Centrum Szyfrów Enigma zaprasza na wykład Witolda Sobóckiego z poznańskiego oddziału IPN, który przedstawi historię powstania urządzenia, sposób jego użytkowania oraz kontekst dotyczący międzynarodowej kariery.

Urządzenie szyfrująco-deszyfrujące Dudek, wykład online na Facebooku Centrum Szyfrów Enigma, 4.04, g. 16.30



poleca **PIOTR ŚLIWIŃSKI**

Ta, co przywarła do życia

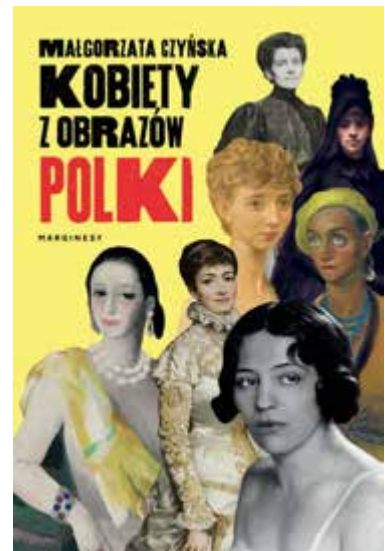


Zyta Rudzka to jedna z najbardziej twórczych polskich pisarek – i bodaj najbardziej szanowana. Kolejne jej powieści, które ukazały się w ostatnich latach (*Krótką wymianą ognia*, *Tkanki miękkie*), potwierdzają bowiem rzadkie zalety – mają coś ważnego do powiedzenia, potrafią to powiedzieć pomysłowo i ciekawie, cechuje je styl, charakter i niepoślednie ambicje. Istny cud. *Ten się śmieje, kto ma zęby*, rzecz z ubiegłego roku, jest z nich najlepsza. Monolog starej, owdowiałej i z tysiąca pozorów prostackiej fryzjerki – czego można się po czymś takim spodziewać? Obyczajowej ramotki? Społeczno-zaangażowanej, protekcyjnej pogadanki? Owszem, książka posiada wyraźny obyczajowy rys, będąc studium życia ludzi przywarłych do życia, niepoddających się abstrakcjom czy choćby modom. Ludzi, którym dzisiaj, w dobie królowania social mediów, przyglądamy się ze zdumieniem. Jest też zstąpieniem do socjalnych realiów, których nie widać zza filiżanki latte na sojowym. Ale i czymś więcej! Portretem bohaterki, której żywiołowość i język sprawiają, że nie można się od niej oderwać. A język jest tu wartością samą w sobie! Jest też spowiedzią z egzystencji, która obfitowała w błędy, lecz nie grzechy – otwartej na wpływy losu, hardej i chwilami ujmująco mądrej. W powieści Rudzkiej następuje istotne przewartościowanie utartych poglądów na współczesność, na ludzką materię, z której jest zbudowana.

Zyta Rudzka, *Ten się śmieje, kto ma zęby*, Wydawnictwo W.A.B.

Muzy i artystki na podium

Trzeba nie lada ignorancji, żeby uważać historię sztuki za nudną – ze wszystkimi jej skandalami i opowieściami, które kryją się za najsłynniejszymi obrazami. Małgorzata Czyńska jest dziennikarką, kuratorką i jedną z autorek, które niestrudzenie te opowieści popularyzują. Jej seria książek *Kobiety z obrazów* to historie muz i modelek, bez których nie byłoby najznakomitszych dzieł sztuki, takich jak *Dziewczyna z perłą*, *Mona Liza* czy *Szał uniesień*. To także portrety artystek, które pomimo utrudnień związanych ze swoją płcią i słabszą edukacją próbowały jednak wybić się ponad przeciętność i udowodnić, że mają talent. Na spotkaniu autorskim z Małgorzatą Czyńską będzie można zapytać o te oraz inne bohaterki biografii jej autorstwa – Katarzynę Kobro i Tamarę Łempicką. Rozmowę poprowadzi Martyna Nicińska.



Spotkanie z Małgorzatą Czyńską, 27.04, g. 18, Pracownia Vzory, wstęp wolny



Psy, świnie i ludzie

Jan Mohnhaupt, niemiecki dziennikarz, specjalizuje się w tematyce ogrodów zoologicznych i zwierząt w ujęciu historycznym. W minionym roku ukazała się jego książka *Zwierzęta w Trzeciej Rzeszy* i to głównie tej publikacji poświęcone będzie spotkanie autorskie, które odbędzie się w CK Zamek. Czy to możliwe, że w obliczu ideologii rasowych naziści cenili bardziej psy, koty, świnie i owady niż ludzi? Czym były zwierzęta totemiczne i totalne i co miały wspólnego z machiną wojenną? Warto poznać odpowiedzi na te i więcej pytań.

Spotkanie z Janem Mohnhauptem
26.04, g. 18, CK Zamek, bilety: 5 zł

WIĘCEJ NA
kulturopoznan.pl

Asińska czyta Białoszewskiego

Sobotnie przedpołudnie z poezją Mirona Białoszewskiego i Jadwigi Stańczakowej? Czytaną przez znaną z Teatru Nowego, ale także z seriali telewizyjnych, aktorkę Weronikę Asińską? A do tego w znakomitej muzycznej oprawie Mateusza Wesołowskiego, puzonisty orkiestry Teatru Muzycznego? Każdy, kto czuje się zaintrygowany, powinien odwiedzić kwietniowy *Salon Poezji* w Teatrze Muzycznym.

Spotkanie *Salon Poezji* z Weroniką Asińską
15.04, g. 11.45, Teatr Muzyczny, bilety: 10 zł

Jakub Ćwiek i Joanna Jax gośćmi *Biblioteki dostępnej*

W marcu w Bibliotece Raczyńskich z powodzeniem wystawał cykl spotkań *Biblioteka dostępna* – otwarty na każdego uczestnika, transmitowany online i tłumaczony na PJM. W kwietniu gośćmi biblioteki będą kolejni poczytni autorzy. Jakub Ćwiek to charyzmatyczny pisarz i stand-uper, który zbudował wokół siebie prawdziwą subkulturę fanów. Miłośnik popkultury, który lubi przerabiać na nowo mity i baśnie (*Panie Czarowne*, serie *Grimm city*, *Kłamca* oraz *Chłopcy*), a ostatnio zajmują go tematy kryminalne (*Topiel*, *Szwindel*, *Bezpański*). Joanna Jax poza pisaniem maluje na szkle i zajmuje się wolontariatem, a serca polskich czytelniczek zdobyła dramatycznymi cyklami historycznymi – *Sagą wołyńską*, *Na obcej ziemi* czy *Duchami minionych lat*.

Spotkanie z Jakubem Ćwiekiem, 3.04, g. 18, wstęp wolny
Spotkanie z Joanną Jax, 17.04, g. 18, wstęp wolny



Jak w kabarecie!

Tematem przewodnim tegorocznego *SeniorStarcia przy Warcie* jest osiedlowy żart. Założeniem jest, że sąsiedzkie dowcipy mają „uśmieć po pachy”, a skecze i piosenki zawierać akcent humorystyczny. W przeglądzie mogą uczestniczyć seniorzy z klubów seniora – soliści oraz zespoły niezwiązane profesjonalnie z kabaretem. Zapisy (do 18.04): tel. 61 879 71 51, mail: polansto@osiedlemłodych.pl.

7. Przegląd Kabaretów

Seniorskich „SeniorStarcie przy Warcie”, 21.04, g. 17, bezpłatne wejściówki



Posłuchaj gwary

DK Jędrus zaprasza na 33. Amatorski Konkurs Gwary Poznańskiej im. Jacka Hałasika „Godejcie po naszymu”. Rezerwacja biletów: tel. 61 876 08 40, mail: jubilat@osiedlemłodych.pl.

33. Amatorski Konkurs Gwary Poznańskiej, finał: 22.04, g. 17, DK Jędrus, bilety: 30 zł



Chór dla seniorów

Stowarzyszenie Młodych Animatorów Kultury (SMAK), które od 2019 roku prowadzi przestrzeń Fyrtel Główna przy ul. Główniej 42, zaprasza na cykliczne warsztaty chóralsne *Główna: pogłosy*. Cykl skierowany jest do osób starszych, a cotygodniowe zajęcia (nie tylko w kwietniu) prowadzi Joanna Sykulska. Informacje i zapisy: maria@animatorzysmak.pl.

Warsztaty chóralsne dla seniorek i seniorów *Główna: pogłosy*, 3, 17 i 24.04, g. 16, wstęp wolny, zapisy



Dawno temu, pod rogalowym *księżycem*

KAMIL ZOFIŃSKI

Broadwayowski musical sam w sobie jest fenomenem. Aby zobaczyć świat znany z filmów lub animacji przeniesiony na scenę oraz podziwiać doskonałe połączenie muzyki z akrobatyczną choreografią (a wszystko w klimacie amerykańskiego show), należy zaopatrzyć się w bilet co najmniej kilka miesięcy wcześniej. Pod koniec lutego disneyowska *Piękna i Bestia* zawitała w Poznaniu ponad 30 lat od prapremiery w Houston!

Wystawienie musicalu tej rangi nie tworzy wyzwań jedynie na scenie. Zdobycie licencji pozwalającej zaprezentować dzieło w teatrze wiąże się z wieloma obwarowaniami prawnymi. Żadna ingerencja w warstwę tekstową nie jest dozwolona, a muzyka ma wybrzmieć co do nuty zgodnie z wersją oryginalną (Teatr Muzyczny musiał specjalnie zatrudnić dodatkowego waltornistę do tej produkcji). Trudno się zresztą dziwić, skoro autorzy *Pięknej i Bestii* to najbardziej wzięci twórcy filmowi i teatralni. Za libretto oparte na scenariuszu disneyowskiej animacji odpowiada Linda Woolverton (nominacja

do Oscara), teksty piosenek wyszły spod piór Howarda Ashmana i Tima Rice'a (*Jesus Christ Superstar*, *Evita*), natomiast muzykę stworzył legendarny twórca disneyowski Alan Menken (*Dzwonnik z Notre Dame*, *Zakonnica w przebraniu*, *Zaczarowana* itp.). Poznańska wersja musicalu nie jest jednak całkowicie kopią przedstawień na Broadwayu. Odpowiedzialni za wizualną część spektaklu (za przyzwoleniem Music Theatre International Europe) zdecydowali się wykreować swoją wizję, zgrabnie nawiązującą do baśniowego pochodzenia historii o Piękiej i Bestii oraz do zamiłowania tytułowej bohaterki do literatury.

Piękna scenografia Anny Chadaż została zaprojektowana jako papierowa wycinanka z dziecięcych książek z obrazkami. Okno sceny otaczała rama ze słowami, które niczym zaklęcie dają początek niezwykłym opowieściom – „Dawno, dawno temu...”. Rekwizyty mieszkańców miasteczka w większości przypominały drukowane, czarno-białe ilustracje, a księżyc został zobrazowany przez rogalik, co w uroczy sposób nawiązuje do krótkiego dialogu z piekarzem na samym początku spektaklu. Fenomenalnie prezentowały się kostiumy Agaty Uchman, inspirowane barokowo-renesansowym przepychem oraz pop-artem. Bogate wzory strojów oraz ich specyficzna sztywność sprawiały wrażenie jakby stworzonych z papieru, co idealnie pasuje do surrealistycznego, książkowego świata. Na potrzeby tej realizacji powstało ich aż 99, a każdy zachwycał pomysłowością.

Razem z kostiumami i scenografią najmocniejszym punktem spektaklu okazały się choreografia i gra aktorska. Sceny zbiorowe były bardzo dynamiczne, postacie wchodziły ze sobą w interakcje, a szczególnie ważne momenty podkreślono spektakularnymi efektami scenicznymi (projekcje, dym, pirotechnika). Na scenie działo się wiele, co przyciągało uwagę i nie pozwalało oderwać się od narracji ani na chwilę. Wprawdzie Teatr Muzyczny dysponuje siedzibą o ograniczonych możliwościach (budynek przy ul. Niezłomnych jest tylko zaadaptowany na potrzeby spektakli muzycznych), a jednak sceny takie jak piosenka Gastona w karczmie czy kolacja-rewia w zamku Bestii efektywnością dorównały najlepszym teatrom, budząc niekłamany zachwyt. Duża w tym zasługa widowiskowej choreografii autorstwa Karola Drozda (wcielającego się również w postać Bestii), która nie tylko była pełna życia i przemyślana, ale przede wszystkim świetnie zrealizowana przez wokalistów i tancerzy. Kierownictwo muzyczne nad przedstawieniem objął Tomasz Szymuś, a partie solowe powierzono aktorom związanym z poznańskim Teatrem Muzycznym. W głównych rolach podczas premiery wystąpili Urszula Laudańska

oraz Karol Drozd. Laudańska śpiewała bardzo jasnym, ale silnym i wyrazistym głosem, a w jej interpretacji Bella była postacią zdecydowaną, o stanowczym charakterze. Skojarzyła mi się trochę z Magdą z *Ireny* (tę postać również kreowała Laudańska z dużym powodzeniem). Z kolei Drozd brzmiał nieco gardłowo w swojej piosence tuż przed przerwą, lecz aktorsko nadał Bestii sporo wiarygodności. Po antrakcie jego głos wybrzmiewał coraz bardziej naturalnie, co współgrało z przemianą wewnętrzną Bestii na jej drodze do ponownej przemiany w człowieka.



Uznanie należy się również Jakubowi Rajmanowi. W roli Gastona bardzo dobrze sprostał rozbudowanej partii wokalne, połączonej ze skomplikowaną choreografią i ruchem scenicznym. Zespół instrumentalny świetnie współtworzył atmosferę kreowaną na scenie. Wprawdzie można się zastanawiać, czy w utworach czysto instrumentalnych większe zróżnicowanie tempa nie wypadłoby korzystniej, jednak całościowo występ był tak dobry, że podobne dywagacje mają jedynie kosmetyczne znaczenie.

Piękna i Bestia jest spektaklem, który zachwyci wszystkich miłośników disneyowskich historii. Interesująca scenografia, zaplanowany ruch sceniczny oraz naturalność postaci i relacji między nimi to podstawowe składowe teatru, bez których przedstawienia są po prostu nudne i często nie do zniesienia. W tym przypadku wszystkie te elementy miały szansę zaistnieć i w efekcie *Piękna i Bestia* to zdecydowanie najlepsze i najbardziej zachwycające wydarzenie artystyczne, które miałem możliwość oglądać w tym sezonie.



Piękna i Bestia, Teatr Muzyczny, recenzja z 25.02

SĄD nieostateczny

JUSTYNA ŻARCZYŃSKA

Czy w nieco ponad godzinę da się opowiedzieć o przeszłych, trudnych, pełnych niuansów i niedopowiedzeń, zakończonych rozstaniami relacjach? I czy te rozmowy jako obiekt „sztuki” mogą być prawdziwe i szczere? Na te pytania próbuje odpowiedzieć spektakl *Kilka dziewczyn* Neila LaBute’a w reżyserii Piotra Kruszczyńskiego.

Oto mamy mężczyznę, któremu marzy się stworzenie interesującego show z udziałem szczególnie ważnych dla niego byłych partnerek. Kilka wybranych kobiet kolejno przychodzi na rozmowę przed kamerami, by poruszyć z dawnym ukochanym kwestie, które doprowadziły do cichych odejść i burzliwych rozstań. Oczywiście uznać należałoby to nawet za rzecz godną naśladowania, gdyby nie niepokojący fakt, że całość ma się rozegrać na oczach publiczności, co sprawia, że intencje pomysłodawcy stają się niejednoznaczne. Bohater tej historii to twórca, którego cechują wszystkie znamiona tego, czego w artystach lub autorach moglibyśmy nie lubić. Jest nonszalancki, pewny siebie, wiecznie zabiegany i nastawiony na określony efekt. Posługuje się wszelkimi możliwymi sposobami, łącznie z tymi, które tworzą tzw. atmosferę, a więc światłem, melancholijną muzyką i innymi elementami

budującymi estetykę całości, które mogłyby doprowadzić go do zamierzonego celu. Jest w tym sztuczny i zwyczajnie interesowny. Oto typ, którego obdarzyć sympatią jest raczej trudno.

Każda z tytułowych dziewczyn jest inna, choć równie schematyczna. Kobiety różnią się wiekiem, postawą i osobowością. Każda związana jest z konkretnym etapem życia bezimiennego mężczyzny. Pierwsza, Sam, to miłość z okresu dojrzewania, którą porzucił, gdy jak sądził, musiał podjąć decyzje przesądzające o przyszłości. Wybór toczył się między abstrakcyjnymi sukcesami zawodowymi i możliwościami korzystania z życia a założeniem rodziny i związanymi z tym ograniczeniami. Druga, Tyler, to drapieżna i prowokująca kobieta, z którą bohater rzucił się w wir eksperymentów. Tych dwojga nie łączyło wiele więcej aniżeli seks. Trzecia kochanka, Lindsay, to dojrzała mężatka, związana z dalszym etapem poszukiwań. Ostatnią kobietą, którą poznajemy, jest najmłodsza Bobbi – z pozoru niewinna i naiwna, w gruncie rzeczy zdaje się wystarczająco świadoma, by umieć sformułować akt oskarżenia wobec przyszłego męża. Śledzimy poczynania bohaterów tej sztuki na scenie zaaranżowanej na studio nagraniowe. Jest dość skromnie i kameralnie. Scenografię zaprojektowano tak, aby dać bohaterom dramatu maksymalnie dużo przestrzeni do zaprezentowania tego, co najważniejsze i najintymniejsze – relacji. Dla wyeksponowania najsztudniejszych detali w mimice twarzy czy

gestach, swoistych mierników emocji, wykorzystano kamerę, dzięki której na ekranie widać powiększony obraz tego, co dzieje się na żywo. W założeniu powinno to dawać szansę na głębszą refleksję, nawet analizę, jednak tak się nie dzieje. Pojawia się kluczowe pytanie: czy w ogóle mamy co analizować? Czy tak dogodne warunki skupiające uwagę na interakcji pomiędzy postaciami wykorzystano w takim stopniu, w jakim należało to zrobić?

Oglądając spektakl, można odnieść wrażenie, że gdzieś już podobne historie słyszeliśmy lub widzieliśmy. Trudno mi było nie przypomnieć sobie opowieści znanych z popularnych poradników, których autorzy roszczą sobie prawo do analizy relacji oraz postaw osób zaangażowanych w związek. Nie muszę chyba wspominać, że większość z nich zasługuje na miano czytadeł i z pewnością nie powinna być traktowana jako poważne źródło wiedzy wspomagające rozwiązywanie konfliktów. To treści często bazujące na stereotypach, które wykrzywiają obraz rzeczywistości. W dużym stopniu na tym właśnie opiera się cały spektakl – na schematach. Od razu wydajemy osąd: zły mężczyzna i pokrzywdzone kobiety. Nie możemy uniknąć współczucia żywionego do partnerek mężczyzny, w których widzimy ofiary jego nikczemnych i niecznych zabiegów. Przecież pod przykrywką chęci wyjaśnienia zaszłości każda z kobiet uczestniczących w tym specyficznym show ma zostać ponownie wykorzystana. Mężczyzna jest jednak w swojej nikczemności bardzo nieporadny, wręcz głupi. Kiedy oglądamy momenty, gdy jego naiwność wychodzi na jaw, cieszymy się z fiaska i mamy nadzieję, że wymierzona mu zostanie sprawiedliwość.

Trudno uniknąć takich reakcji, kiedy brakuje „okoliczności łagodzących”. Ani w mimice, ani w gestach, ani słowach głównego bohatera nie zauważamy choćby cienia skruchy czy czegokolwiek, co sprowokowałoby pytanie, czy aby na pewno rzeczy są tak czarno-białe, jak nam się wydaje. A przecież moglibyśmy się nad tym



zastanawiać, pewnie nawet powinniśmy. Kameralne warunki wcale nie stały się tłem dla pokazania „rozgrywek” między bohaterami. Oko kamery nie wychwytuje niczego więcej ponad to, co ująć można w ramach danego schematu. Aktorzy nie wychodzą poza określony sposób przedstawiania swoich bohaterów. Są w tym nawet nieco przerysowani. Tliła się gdzieś chęć wyjścia poza schemat, co widać najlepiej w przypadku Marii Bruni w roli Sam, jednak potencjał nie został do końca wykorzystany. Zabrakło subtelного gestu, przelotnego spojrzenia będącego dla widza sugestią, że może daną sytuację rozłożyć na czynniki pierwsze. Czegoś, co dałoby inną perspektywę. Spektakl upraszcza i nakierowuje na konkretną interpretację historii. Z jednej strony zdaje się, że inaczej nie możemy oceniać sytuacji rozgrywających się na scenie, z drugiej jednak podskórnie czujemy, że między wierszami coś nam umyka. Niekoniecznie w wyniku braku czujności.

Kilka dziewczyn, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, recenzja z 17.02

Brawurowo zagrane *marzenie*

DANUTA KSIĄŻKIEWICZ-BARTKOWIAK

Nigdy nie zdarza się taka sama wojna, ale prowadzi do niej zawsze to samo – chciwość, zgoda na zło i pobłażanie tyranom. Kiedy wojna już trwa i wydaje się, że nic nie jest w stanie jej zatrzymać, pojawia się ona – satyra, przejaw siły i determinacji ofiary w obliczu kata.



Dwa dramaty – wojna w Ukrainie i spektakl teatralny *Haga* Saszy Denisowej w Teatrze Polskim w Poznaniu – toczą się w tym samym czasie, choć na różnych płaszczyznach, zatrważająco realnej i fikcyjnej. Ta równoległość wydarzeń tworzy osobliwy dysonans. Poza sceną, obok nas, bardzo blisko trwa wojna, jest okrutna i nie widać jej końca. Na scenie wojna się skończyła, a postawieni w stan oskarżenia przed trybunałem w Hadze stoją oprawcy.

W holenderskim więzieniu siedzi ich dziesięcioro – Putin i jego najbliżsi współpracownicy, przewodnicząca Rady Federacji Rosyjskiej Walentina Matwijenko, kremlowska propagandystka Margarita Simonjan, czeczeński zbrodniarz Ramzan Kadyrow, restaurator zwany „kucharzem Putina” i założyciel Grupy Wagnera Jewgienij Prigożyn, minister obrony Rosji Siergiej Szojgu, dowódca wojsk rosyjskich w Ukrainie Siergiej Surowikin, polityk Władisław Surkow, generał Nikołaj Patruszew i oligarcha Jurij Kowalczuk.

Wszyscy są karykaturalnie żałośni i groteskowi, ale nie śmieszni, nadal wydają się groźni w swoim obłędzie. W czasie procesu oskarżają się nawzajem, kłócą, obrażają i zdradzają. Nie widzą siebie w roli agresorów, uważają się za ofiary. Nadal nic nie rozumieją, są nawet zdziwieni sytuacją, w jakiej się znaleźli, ale nawet w tych okolicznościach nie milkną w powtarzaniu propagandowych bzdur. W ogóle mówią bzdury i byłoby nawet zabawnie, ale śmiech zamiera, kiedy okazuje się, że te bzdury pierwowzory scenicznych postaci rzeczywiście kiedyś głosiły, a Sasza Denisowa, ukraińska autorka scenariusza i reżyserka spektaklu, tylko je cytuje. Są gotowi poświęcić Putina, najlepiej ukrzyżować, bo to takie wzniosłe, niebanalne i Rosja na takiego świętego zasługuje. Wtedy reszta mogłaby wrócić do swoich willi z basenami i zachować go we wdzięcznej pamięci. Niektórzy mają nadzieję, że jeszcze nie wszystko stracone, przecież „Hitlerowi wybaczyli, to i nam wybaczą”. Liczą na pobłażliwość świata, nie bez przyczyny, wszak historia zna wiele takich zaniedbań.

Całej tej obrzydliwej menażerii przygląda się ukraińska dziewczynka, anioł prawie. Komentuje, nie ocenia. Wie, że wojna to zło, ale nie rozumie, dlaczego, po co to komu, za co. Przyspieszoną lekcję daje jej Putin (świetna Barbara Krasieńska), opowiadając, że Rosja zawsze zabijała swoich obywateli, a Ukraińcy to Rosjanie, dlatego giną. Teraz dziecko już wie, że żyje w świecie absurdu wygenerowanym w głowach szaleńców, w którym już tylko dalekim echem pobrzmiwa poezja Puszkina i muzyka Czajkowskiego, utracona rosyjska dusza.

Kpina z okupantów i zbrodniarzy wojennych nie jest niczym nowym. W obliczu tragedii satyra zawsze była potężną bronią psychologiczną, tłumila strach i zaklinała rzeczywistość. Okropności II wojny światowej próbowano ośwoić konspiracyjnymi karykaturami Hitlera, małego, pokurczonego człowieczka, który stara się bratać z Napoleonem. „Będziesz mógł mówić do mnie kolego, kiedy wrócisz spod Moskwy”, studzi jego zapal Napoleon. Denisowa nawet nie próbuje konspirować. Przed Trybunałem stawia prawdziwych zbrodniarzy. Jest buńczuczna, bezwzględna, bezkompromisowa. Jej głos przywodzi na myśl ukraińskich żołnierzy z Wyspy Węży i jeńców patrzących prosto w lufy karabinów. Kiedy odgraża się: odpowiecie za zbrodnie, ukarzymy was, jest wiarygodna. Nie pozostawia wątpliwości, że Ukraina się nie podda, białych flag nie będzie. Komediovy, znakomicie zagrany spektakl (Michał Kaleta w roli Patruszewa, Andrzej Szubski jako Kowalczuk) o końcu wojny, o sprawiedliwości, o karze za winy, o pociągnięciu do odpowiedzialności wywołuje raczej niepokój niż rozbawienie, a nawet trwogę na myśl, że w tym szaleństwie (wojny) jest metoda.

Sasza Denisowa napisała *Hagę* na specjalne zamówienie Teatru Polskiego w Poznaniu i tu w rocznicę rosyjskiej inwazji na Ukrainę odbyła się jej światowa prapremiera.

***Haga*, reż. Sasza Denisowa
recenzja z 26.02**

Możesz być, kim chcesz?

KLAUDIA STRZYŻEWSKA

Przywołująca nostalgiczne wspomnienia z dzieciństwa, ucieleśnienie luksusu bogatego Zachodu, symbol nierealnych oczekiwań względem kobiet – dziś lalka Barbie to znana część naszej kultury. Nie sposób przejść obok niej obojętnie, zwłaszcza w dobie niegasnących dyskusji o standardach piękna, definicji kanonu i akceptacji własnego ciała.

W dzień 64. urodzin Barbie w Muzeum Sztuk Użytkowych w Poznaniu rozpoczęła się wystawa poświęcona temu kulturowemu artefaktowi. *Barbie. Nieznane oblicza* to projekt kuratorowany przez Aleksandrę Podżorską, który można oglądać do 30.07. Na wystawie zgromadzono ponad 130 eksponatów pochodzących ze zbiorów prywatnych Teresy Iwańczuk, Pauliny Jarysz, Izabeli Kłos i Grzegorza Zdzieborskiego.

Celem wystawy jest pokazanie przemian Barbie na przestrzeni lat – od kultowego, pierwszego modelu z 1959 roku, przez różne wcielenia, które zmieniały się w zależności od panujących akurat tendencji społeczno-kulturowych. „Czego Ci nie wolno?” to napis, który przyciąga wzrok od razu po wkroczeniu do pierwszej przestrzeni ekspozycji. Niżej znajdujemy hasłowy opis codziennego życia Amerykanek, które w roku premiery Barbie nie mogły walczyć na froncie ani pełnić służby wojskowej, studiować wraz z mężczyznami na uczelniach wyższych, publicznie karmić dziecko piersią czy zamieszkać ze swoim chłopakiem, nie będąc w związku małżeńskim. Lista jest

długa, a i tak nie obejmuje wszystkich nierówności, z którymi mierzyły się wówczas kobiety, sprowadzane do roli matki, żony, gospodyni.

W tym czasie na amerykańskim rynku pojawia się pierwsza wersja Barbie, „Teen-Age Fashion Model Barbie Doll”, której wolno wszystko, a jej twórczynią jest... kobieta. Ruth Handler była współzałożycielką, a następnie prezeską firmy Mattel. Dostrzegła niszę w zabawkowym przemyśle – wpadła na pomysł stworzenia lalki, która wyglądałaby jak dorosła kobieta. Dziewczynki bawiły się papierowymi lalkami – zabawki z kartonu nie były jednak atrakcyjne ani pod kątem wizualnym, ani jakości wykonania. Dla tego typu zabawek nie było wówczas alternatywy (w sklepach były dostępne głównie lalki-niemowlaki), dopóki Handler nie przywiozła z podróży do Niemiec Bild Lili, pierwowzoru Barbie.

Barbie to początek nowej epoki zabawek – lalka wyprodukowana przez Mattel była niezależna, nie miała dzieci ani męża, zarabiała na siebie, na przestrzeni lat wykonywała ponad 200 zawodów, z których wiele zarezerwowanych było wyłącznie dla mężczyzn. Nie powieliała obecnych w latach



60. stereotypów dotyczących kobiet, wręcz przeciwnie – obalała je, choć z perspektywy czasu coraz wyraźniej dostrzegamy, że działa się to w bardzo utopijny sposób. W historii Barbie nie brakuje marketingowych *faux pas*. Anatomicznie niepoprawna budowa, kształtowanie i powielanie szkodliwych kanonów wyglądu kobiet, kreowanie mitu konsumpcjonizmu, wszechobecne przekłamania i uproszczenia, o których było głośno m.in. przy premierze serii *Dolls of the World* – o tych i innych kontrowersjach można poczytać w katalogu towarzyszącym wystawie.

Kolekcja prezentowana w Muzeum Sztuk Użytkowych jest imponująca. Znajdziemy tam Barbie w kosmosie, spowitą charakterystycznym odcieniem różu, w hippisowskiej wersji wprost z Woodstocku, w samochodzie wyścigowym, uprawiającą wszelakie sporty, grającą na fortepianie czy malującą obrazy. Są też wersje Barbie promujące ciało pozytywnie, modele po chemioterapii czy wreszcie Barbie na wózku inwalidzkim. Jedną gablotę poświęcono Kenowi, który – zarówno w ramach tej wystawy, jak i w kontekście całego sukcesu Barbie – zawsze pozostawał

w cieniu. To oczywiście zaledwie uchylenie rąbka tajemnicy, jaką jest projekt *Barbie. Nieznane oblicza*.

Dzięki wystawie możemy poznać nie tylko pełną niuansów drogę rozwoju Barbie, ale także to, w jaki sposób na przestrzeni lat stała się kulturową kłiszą. Historia powstania sławnej lalki wciąż nie jest tak oczywista, jak mogłoby się wydawać – zwłaszcza jeżeli spojrzymy na nią w kontekście lat 90. w Polsce. Mimo że na Zachodzie Barbie była powszechnie dostępna, w naszym kraju funkcjonowała jako symbol dla wielu nieosiągalnego luksusu. Lalki zamknięte w gablotach są raczej hasłami, punktami odniesienia, które pozwalają na szerszy ogląd zmian kulturowo-społecznych znajdujących odzwierciedlenie w zmieniających się wersjach Barbie.

Właśnie ze względu na bogate odniesienia kulturowo-społeczne zachęcam do aktywnego uczestnictwa w wydarzeniach towarzyszących wystawie. Ich szczegółowy opis można znaleźć na stronie Muzeum Sztuk Użytkowych.

Barbie. Nieznane oblicza

Muzeum Sztuk Użytkowych, czynna do 30.07

Spójrz w niebo!

KLAUDIA STRZYŻEWSKA

Nie to niebo to inspirująca, fascynująca i pełna tajemnic opowieść o tym, co znajduje się nad nami i wokół nas. Najnowszy projekt Centrum Kultury Zamek nie jest zwykłą, klasyczną wystawą. To interdyscyplinarne przedsięwzięcie, które kumuluje wiele wątków, perspektyw i wydarzeń towarzyszących.

Kuratorką wystawy jest Justyna Olszewska, która o kosmosie, a dokładniej – o wszechobecnym gwiazdnym pyłe – opowiadała już dwa lata temu w Galerii Fotografii p.f. Tym razem w Sali Wystaw, przy współpracy z Dominiką Karalus i Wojciechem Luchowskim (odpowiedzialnym także za aranżację wystawy), z jednej strony – oprowadza nas podniebnymi ścieżkami po bezkresie kosmosu, z drugiej zaś – wskazuje miejsca na mapie Poznania, które otwierają drogę do (nomen omen) odkrycia kosmicznych tajemnic ukrytych w stolicy Wielkopolski. Anna Hryniewiecka, dyrektorka CK Zamek, mówi: – Tą wystawą poszerzamy zwyczajowe skojarzenia z Zamkiem. Akcentujemy fakt, że nauka to część kultury, a zjawiska przyrodnicze fascynują nie tylko naukowców i naukowczynie, ale także artystów i artystki, których poszukiwania często się krzyżują i wzajemnie inspirują. W obu zawodach niezbędna jest wyobraźnia, by móc stworzyć wizję czegoś, co jeszcze nie istnieje, nazwać to, co do tej pory nazwy nie miało.

Co zatem zobaczymy na samej wystawie? W holu znajduje się praca Justyny Olszewskiej – interaktywny model satelity Ajisai, który został wystrzelony na orbitę okołozemską w 1986 roku. Został wykonany w rozmiarze rzeczywistym ze stali, sklejk i luster (które nawiązują do sposobu funkcjonowania satelity – nie generuje on bowiem własnego światła, a wyłącznie odbija padające promienie). Pierwsza, mniejsza sala została poświęcona Księżycowi, który wita nas, wychodząc z półmroku panującego w przestrzeni. Oprócz kolejnego modelu, tym razem Srebrnego Globu, możemy przyjrzeć się fazom Księżyca, zapoznać z historią badań czy prześledzić księżycowe wątki obecne w komiksach, zabawkach, literaturze oraz filmach.



Prawdziwie fascynująca podróż rozpoczyna się w głównej przestrzeni Sali Wystaw. Znajdziemy tam zarówno prace artystyczne, jak i modele rakiet czy wyniki badań naukowych. Organizatorzy przygotowali też szeroki wybór książek, artykułów i plansz z infografikami wykonanymi przez Agatę Kulczyk – kolekcja ta ma ewoluować z kolejnymi tygodniami wystawy.

W ramach projektu został zaprezentowany m.in. wizualny performans Arkadiusza Nowakowskiego, który snuje rozważania na temat czasu i ruchu, czy instalacja *Mała Apokalipsa* Przemysława Jasielskiego, składająca się ze zniszczonego laptopa, na którym wyświetlany jest film pokazujący upadek meteorytu. Jego fragmenty z kolei można obejrzeć pod mikroskopem elektronowym. Nie mogło zabraknąć także kapsuły obserwatorium astronomicznego. Zgromadzono w niej starodruki z kolekcji Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w tym jeden z dwunastu egzemplarzy *De revolutionibus orbium coelestium* Mikołaja Kopernika.

Na zwiedzanie wystawy *Nie to niebo* radzę zarezerwować więcej czasu, właśnie ze względu na wcześniej wspomniane plansze z infografikami, które są kopalnią informacji. Pozwalają prześledzić ważniejsze osiągnięcia astronomii i trwających aktualnie projektów, m.in. *dearMoon*. Tę inicjatywę finansuje japoński miliarder Yusako Maezawa, który wraz z wybranymi artystami planuje wybrać się w podróż wokół Księżyca tylko po to, by znaleźć inspirację do stworzenia nowych dzieł sztuki. Na wystawie można także przyjrzeć się figurom Widmanstättena, czyli charakterystycznym wzorom widocznym w przekroju meteorytu, czy łażnikom wykonanym przez koło naukowe Politechniki Poznańskiej. Każdy i każda z nas może zbudować je w domu. Dowiemy się także, kiedy powstaje rój meteorytów, jak przebiegała historia budowy rakiet, poznamy wreszcie miejsca warte odwiedzenia, jak chociażby Obserwatorium Astronomiczne, które organizuje wykłady otwarte i pokazy nieba.

To oczywiście zaledwie kilka wątków projektu *Nie to niebo*. Wystawa, choć bardzo intensywna pod kątem dostarczanych informacji, błyskawicznie wciąga widza swoją wielowątkowością. Interesujące są nie tylko same obiekty czy prezentowane dane, ale i dopracowany w każdym calu sposób aranżacji, przypominający z jednej strony laboratorium, z drugiej – centrum dowodzenia. Projekt Olszewskiej to także zwrócenie uwagi na działalność i znaczenie poznańskiego środowiska naukowego zajmującego się astronomią. Wystawie towarzyszy bogaty program edukacyjny. Są oprowadzania z przewodnikiem, organizatorzy zachęcają też do udziału w warsztatach dla dzieci i dorosłych oraz w wykładach i spotkaniach (w tym literackich i uniwersyteckich).

Informacje o wydarzeniach towarzyszących można znaleźć na stronie internetowej CK Zamek oraz w mediach społecznościowych. Gorąco zachęcam do zatrzymania się i spojrzenia na kosmos (i nie tylko) przez pryzmat wystawy *Nie to niebo*. Zdradzę tylko, że słowo „Posnania” nabierze też dzięki niej zupełnie nowego znaczenia!

***Nie to niebo*, CK Zamek, Sala Wystaw, czynna do 2.07**

To nie jest *nostalgia* retro

TOMASZ JANAS

„**C**zujemy się szczęśliwi i spełnieni. Czujemy też jednak pewną presję i barierę dotyczącą występów, którą przebijamy. Na razie nie robimy koncertów z prawdziwego zdarzenia, dopiero przygotowujemy materiał, który będzie można nazwać *live*” – mówili 19 lat temu członkowie duetu Skalpel, Marcin Cichy i Igor Pudło, w rozmowie, którą przeprowadzałem z nimi dla poznańskiej „Gazety Wyborczej”. Było to już po ich pierwszych międzynarodowych sukcesach, w chwili ukazywania się, również na świecie, ich debiutanckiego albumu. Dodawali wówczas jeszcze, że w Polsce „traktuje się didżeów jako ludzi, którzy mają zapewnić dobrą zabawę, imprezę taneczną. My chcemy robić coś więcej”. Wspominam tamte słowa, bo jestem pewien, że gdyby wówczas mogli zobaczyć swoją sceniczną formę, którą będą prezentować za dwie dekady, byłiby zachwyceni. Ja byłem, podobnie jak tłumnie zgromadzona publiczność w Sali Wielkiej CK Zamek. To, co zawsze w przypadku Skalpela było znakomite na poziomie nagrań studyjnych, płytowych, aktualnie zyskało równie fantastyczną wersję koncertową. To Skalpel Band – jak powiedział pod koniec koncertu Igor Pudło. Oczywiście zespół już od jakiegoś czasu prezentuje taką sceniczną, zespołową

Fantastyczny koncert dał w Poznaniu duet Skalpel, w formule scenicznej poszerzony aż do sekstetu. Słuchaliśmy utworów z najnowszej płyty *Origins*, ale i starszych tematów w odświeżonych opracowaniach.

formułę, w podobnym składzie grał tu rok temu. Tym razem jednak, po pierwsze: przybył, by promować swój wydany jesienią (w Poznaniu) świetny album *Origins*, po drugie: brzmi dziś na żywo bodaj najlepiej w swej historii. Chyba dla nikogo ze słuchających i oglądających (koncert miał też swoją ważną, świetną stronę wizualną) nie ulegało wątpliwości, że obcujemy z jednym z najważniejszych polskich wykonawców ostatnich dwóch dekad. Że nie tylko nowe, ale i starsze, można powiedzieć – klasyczne – tematy znane z pierwszych płyt (takie jak choćby *Break In* czy *Sculpture* z debiutanckiego albumu) na żywo rozkwitają od nowa, w fascynujący sposób. Ktoś powiedziałby, że Skalpel od początku miał szczęście, ktoś inny, że ciężko sobie na to „szczęście” zapracował. Były przecież wydane własnym sumptem płyta i kasetka demo, ale oficjalna dyskografia to krążki opublikowane już przez cenione i szanowane firmy. Aby trafić do ich katalogu, trzeba było mieć do zaoferowania coś niebanalnego – i Skalpel to miał. I dlatego też ich pierwsze płyty wydawała legendarna londyńska oficyna Ninja Tune, późniejsze, nie mniej słynna K7. Skoro zaś o cenionych i prestiżowych wydawcach mowa, warto pamiętać, że na polskim rynku krążki Skalpela wydaje i dystrybuuje ceniona poznańska firma No Paper Records (wcześniej Isound Labels).

Układa się z tych nagrań piękna opowieść muzyczna zespołu tyleż wyrazistego i oryginalnego, o indywidualnym charakterze, co wciąż gotowego do poszukiwań. I dlatego też, dzięki otwartym głowom członków duetu, tyle działa się na ich płytach – jak i podczas sobotniego koncertu. Cichy i Pudło od zawsze po swojemu kreowali formułę click & cuts, po swojemu traktowali odwołania do klasyki polskiego jazzu, a potem jazzu światowego, na własnych prawach włączali elementy drum'n'bassu czy downtempo i nie trzeba wielkiej wyobraźni, by usłyszeć w graniu duetu, a potem koncertującego zespołu, echa trip hopu czy nawet krautrocka. Z tak różnych odwołań i skojarzeń rodzi się jego fascynujące, własne brzmienie. Wydaje się, że ważnym krokiem ku aktualnej scenicznej formule Skalpela była twórczość prezentowana przed pięcioma laty na Off Festivalu i na nagranej w Poznaniu płycie (epce) sygnowanej nazwą Skalpel Big Band. Członkowie duetu udowodnili, że ich brzmienie doskonale odnajduje się w bezpośrednim koncertowym starciu/kontakcie z „żywymi” instrumentami, z muzykami, dla których żywiołem jest improwizacja. Warto pamiętać, że obaj liderzy realizują też osobno swe autorskie nagrania i projekty. Marcin Cichy tworzy pod szyldem Meeting by Chance, nagrywając kolejne płyty, działa jako producent, był też np. jednym z reinterpretatorów utworów Eugeniusza Rudnika na słynnym

wydawnictwie *Rudnik Miniatury*. Również Igor Pudło, jako Igor Boxx, produkuje, wydaje świetne własne krążki, współpracuje z wieloma artystami – od Jerzego Mazzolla (znakomita płyta *Mazzboxx*) do Jana Młynarskiego. Wspomnieć trzeba jeszcze o aktorach tego wydarzenia. Na czele zespołu wspomniani dwaj liderzy, obsługujący elektroniczne generatory dźwięku. Tak jak 19 lat temu podczas występu w jednym z poznańskich klubów obsługiwali głównie gramofony i sample, tak dziś zajmują się przede wszystkim programowaniem i grają na instrumentach wirtualnych. Wielki wpływ na koncertowe brzmienie zespołu mają także pozostali instrumentalisci – muzycy z Poznania lub z Poznaniem związani, wszyscy brali udział w nagraniu wspomnianej epki – Skalpel Big Band. Są to: Rafał Dutkiewicz – perkusja, Damian Kostka – kontrabas, gitara basowa, Piotr Rakowski – wibrafon i wibrafon elektroniczny oraz Kacper Krupa – saksofon, elektronika. Trudno wyróżnić któregoś z nich, każdy oferował wiele tej wspólnej, fascynującej muzycznej konstrukcji. Wrażenia wzmacniały jeszcze znacząco współtworzące klimat wieczoru (odwołujące się m.in. do motywów z okładek płyt) znakomite wizualizacje, przygotowane i kreowane przez Tomasza Gawrońskiego. To był fantastyczny wieczór. I nie zdziwiłbym się, gdyby kolejna płyta Skalpela zrealizowana została podczas jednego z takich koncertów. To byłby wspaniały pomysł.



Skalpel
CK Zamek, 11.03



poleca **BARTOSZ ŻURAWIECKI**

Uzależnienie

Znany francuski reżyser François Ozon nie po raz pierwszy sięga po twórczość niemieckiego, przedwcześnie zmarłego autora, Rainera Wernera Fassbindera. Tym razem Francuz postanowił nakręcić remake powstałego 50 lat temu głośnego filmu *Gorzkie ły* *Petry von Kant*. Zachował czas akcji (1972 r.), ale zmienił płeć i zawód głównych bohaterów. U Fassbindera była to historia nieszczęśliwej miłości projektantki mody do młodej, atrakcyjnej modelki. U Ozona, w filmie zatytułowanym *Peter von Kant*, mamy reżysera filmowego w średnim wieku zafascynowanego początkującym aktorem o arabskich korzeniach, Amirem Ben Salemem. Podobnie jednak jak Fassbinder, Ozon pokazuje destrukcyjny, interesowny związek, w którym jedna strona może korzystać z młodego ciała, a druga dostaje szansę na szybką karierę. Miłość jest więc tutaj transakcją, uzależnieniem i obsesją posiadania drugiej osoby. Sadomasochistyczny charakter relacji międzyludzkich wzmacnia jeszcze wątek sekretarza i służącego von Kanta, Karla, który nie wypowiada przez cały film ani jednego słowa, a którego Peter traktuje jak niewolnika. Styl Ozona jest mniej melodramatyczny niż Fassbindera, bliższy grotesce. Oprócz opowieści miłosnej reżyser wrzuca też do filmu satyrę na show-biznes. To film dla tych, którzy nad spektakularną akcją przedkładają kino kameralne, ale niepozbawione żywiołowych emocji.



Peter von Kant, reż. François Ozon, premiera: 28.04

Uciec, ale dokąd?

Penelope Cruz błyszczy jako Clara w filmie *Bezmiar*. Akcja dzieje się w Rzymie lat 70. ubiegłego wieku. Clara jest nieszczęśliwa w małżeństwie. Mąż zdradza ją, bije i wyzywa od wariatka. Kobieta nie może jednak od niego odejść, bo nie ma dokąd i za co. Udaje przed dziećmi, że wszystko jest w porządku. Szczególna więź tworzy się między matką a Andream, która źle się czuje w swoim ciecie. Nosi się i zachowuje jak chłopiec, co wywołuje wściekłość ojca. Ucieczką przed dojmującą rzeczywistością są telewizyjne programy rozrywkowe, które tworzą ułudę świata bezproblemowego. Na festiwalu w Wenecji, gdzie *Bezmiar* miał swoją premierę, Emanuele Crialese dokonał coming outu. Wyznał, że film oparty jest na jego doświadczeniach, transpłciowego chłopca, który w pewnym momencie musiał dokonać wyboru – „czy żyć, czy umrzeć”.

Bezmiar, reż. Emanuele Crialese, premiera: 14.04



poleca **PRZEMYSŁAW TOBOLA**

Skok



Michael Jordan uznawany jest za najlepszego koszykarza wszech czasów. Sukces na boisku przekuł na milionową fortunę, a nawet markę butów – Air Jordan. Film Bena Afflecka opowiada prawdziwą historię kulis powstania słynnej marki, która została wymyślona, kiedy jeszcze Michael Jordan był nikomu nieznanym koszykarzem, a sprzedaż obuwia sportowego Nike mocno kulała. Wtedy menedżer koncernu Phil Knight poprosił o pomoc Sonny'ego Vaccaro (w tej roli Matt Damon), by ten wymyślił nową kampanię reklamową. Sonny Vaccaro z pomocą trenera młodych koszykarzy, George'a Ravelinga (Marlon Wayans), wpadł na pomysł, by zatrudnić Jordana. Sam pojechał do jego rodziców i przekonał matkę, by podpisali kontrakt na wyłączność z Nike. I tak zaczęła się nowa era w dziejach koszykówki NBA, która przyniosła milionowe kontrakty dla kolejnych sław, jak Kobe Bryant, LeBron James i wielu innych znanych z parkietu. Za ich karierami i fortunami stali właśnie Sonny Vaccaro i George Raveling. Sam Michael Jordan w filmie nie wystąpił, rolę nieznanego gracza zagrał Damian Young. Para starych kumpli, Ben Affleck i Matt Damon, dobrze się bawi przez cały film, czasami puszcżając oko do widza, który wie przecież, jaki globalny sukces przyniosły pomysły Sonny'ego Vaccaro. Przyjaciół na ekranie wspiera Jason Bateman (*Ozark*) w roli Roba Strassera, który z ramienia Nike podpisał pierwszy kontrakt z Jordanem i odmienił na zawsze wizerunek obuwia sportowego na całym świecie.

Air, reż. Ben Affleck, premiera: 7.04

Gra

Legendarna gra *Dungeons & Dragons*, prawie pół wieku od premiery na rynku, doczekała się wreszcie udanej ekranizacji. Oczywiście jeśli lubi się konwencję humoru, którą można by porównać do *Gry o tron* à la *Jabberwocky* kabaretu Monty Pythona. Kto na poważnie traktuje gatunek fantasy i Śródziemie Tolkiena czy *Wiedźmina* Sapkowskiego, może czuć się zaskoczony zwrotami akcji. Co ważniejsze dla widza, nie trzeba grać wcześniej w *D&D*, by dobrze się bawić na seansie. Szefem bandy niepospolitych bohaterów jest bard Edgin (Chris Pine). Partneruje mu Michelle Rodriguez jako Holga Kilgore, wojowniczką w stylu serialu *Xena*, oczywiście nie może zabraknąć innych postaci znanych z oryginalnej gry, jak elfka-druidka Doric (Sophia Lillis) czy łotr grany przez Hugh Granta.

***Dungeons & Dragons: Złotdziejski honor*, scen. i reż. John Francis Daley, Jonathan Goldstein, premiera: 14.04**

„Kiedy słucham którejkolwiek z Waszych piosenek, mam wrażenie, że jedną z cech Waszej muzyki jest intymność, na którą raczej niełatwo się zdobyć. Czy mam rację?

Ania Babrakowska: Najważniejszą dla nas cechą w muzyce jest autentyczność i szczerłość. Mamy potrzebę, by poprzez twórczość opisywać swe uczucia i przeżycia. Robimy to, wchodząc w głęb siebie i otwierając się przed innymi, a to naturalnie wprowadza poczucie intymności. Prezentując nowe utwory podczas koncertów, przed publicznością, czuję, że jestem we właściwym miejscu i czasie, by odkryć swoje emocje. A jeszcze większe spełnienie czuję, gdy słuchacze dzielą się z nami swoimi historiami i nasza muzyka towarzyszy im w tych dobrych, ale i trudniejszych momentach. Przed nami wiosenna trasa koncertowa w kilku polskich miastach, więc zapraszamy na wspólne spotkanie!

Emil Nowak: W naszym przypadku dzieje się to bardzo naturalnie, podczas tworzenia zupełnie się nad tym nie zastanawiamy. Chcemy być prawdziwi w tym, co robimy, szczerzy wobec naszych odbiorców, ale także wobec samych siebie. To chęć uwolnienia własnych myśli, pragnień i przetworzenia ich w formę dźwięków i tekstu.

Kilka tygodni temu ukazał się Wasz nowy utwór, nagrany we współpracy z niemieckim producentem Frankiem Wiedemannem, w kręgach elektronicznych znanym choćby z projektów ÂME, Howling czy Schwarzmann. Jak doszło do tej współpracy? I jaka aura jej towarzyszyła?

E.N.: Wszystko zaczęło się już kilka lat temu, kiedy powstała pierwsza wersja utworu *2NITE*, zupełnie różniąca się od tej opublikowanej – z tej pierwotnej pozostał jedynie tekst. Kiedy już nagraliśmy demo utworu, szukaliśmy osoby, która pomogłaby nam go dopracować. Czuliśmy, że potrzebujemy trochę elektroniki, podkreślenia rytmu. I wtedy pomyśleliśmy o Franku. W tym czasie sporo słuchaliśmy ostatniej płyty Howling *Colure* i stwierdziliśmy, że w *2NITE* brakuje nam takiego mocnego bitu, niskich częstotliwości, które słuchacz

POZA

z ANIĄ BABRAKOWSKĄ
i EMILEM NOWAKIEM,
twórcami poznańskiego duetu
YOUTH NOVELS,
rozmawia
SEBASTIAN GABRYEL

My name is Poznań

STREFA KOMFORTU



będzie mógł poczuć w swoim ciele. Odezwaliliśmy się do Franka, a on od razu wyraził chęć współpracy. Wszystko odbyło się zdalnie, ale byliśmy w stałym kontakcie, wysyłając wskazówki co do poszczególnych wersji w trakcie produkcji utworu.

A.B.: Frank ma swój wyjątkowy język muzyczny i jego nieoczywiste połączenia dźwięków robią na nas ogromne wrażenie. Wiosną ubiegłego roku zaprosił nas do studia w Berlinie. Tego dnia miał lot na swój set we Francji, a mimo to znalazł dla nas chwilę i spędziliśmy z nim wspaniały czas, dzieląc się doświadczeniami i historiami z tras koncertowych. Ta współpraca była dla nas spełnieniem marzeń. Cały czas mamy z nim kontakt i mamy nadzieję, że na *2NITE* nasza wspólna przygoda się nie skończy.

Nie wiem, czy się ze mną zgodzicie, ale dla mnie *2NITE* to takie symboliczne ukoronowanie Waszej dotychczasowej drogi. Z jednej strony, w tym numerze zawiera się cała ta hipnotyczność, do jakiej zdążyliście nas w swojej muzyce przyzwyczaić, lecz z drugiej – on jakby daje znak, że nadchodzi coś nowego. Jeśli tak, to pytanie – co?

A.B.: Od naszej pierwszej epki, którą nagraliśmy w wieku 16 lat, przeszliśmy bardzo długą drogę. Wtedy nie mieliśmy zbyt dużej wiedzy na temat tworzenia. Cały czas staraliśmy się dostarczać jak najlepszą muzykę naszym słuchaczom i *2NITE* jest dla nas przejściem na kolejny poziom. Długo czekaliśmy z wydaniem albumu, ale nie żałujemy tej decyzji, bo debiutuje się tylko raz, a my potrzebowaliśmy czasu, by odnaleźć własny język muzyczny. Obecnie pracujemy nad nowym materiałem – już z większą pewnością siebie i tego, co tworzymy.

E.N.: Cały czas staraliśmy się szukać czegoś nowego, próbując wykorzystywać to w naszych utworach, a tym samym sprawdzając, co najbardziej oddaje emocje towarzyszące nam w danym momencie. Teraz tworzymy rzeczy z myślą o albumie, ale zobaczymy, jak to się potoczy... Nie chcemy odbiegać od jakości, jaką udało się nam zaprezentować na przestrzeni tych ostatnich dwóch lat, kiedy systematycznie wydawaliśmy poszczególne single i najnowszą epkę *Blue*. Dlatego to może

być nieco dłuższy proces, zwłaszcza że cały czas pracujemy bez wsparcia wytwórni.

Jak sami mówicie, *2NITE* to piosenka o „poczuciu uwięzienia i zagubienia we własnym życiu”. Wciąż się tak czujecie? A może właśnie udało Wam się z tego wyrwać?

A.B.: *2NITE* to dla mnie wyjście ze strefy komfortu – piosenka jest śmielsza od pozostałych, ma więcej energii i mocniejsze brzmienie. Chcieliśmy to pokazać również poprzez kolory. Poprzednia epka *Blue* była przedstawiona spokojnymi odcieniami niebieskiego, kojarzącymi się z wodą i niebem. *2NITE* to z kolei ostra czerwień i pomarańcz – czyli kolory, które odbiegają od naszej dotychczasowej stylistyki, ale ten kontrast pokazuje zmianę w nas samych. Nie ma powrotu do tego spokojnego miejsca. Musimy iść naprzód, przezwyciężając lęk i niepewność.

E.N.: Ja wciąż mam takie momenty, kiedy pojawia się poczucie uwięzienia i zagubienia. Próbuję sobie z tym radzić na różne sposoby, a jednym z nich jest muzyka. Oczywiście nie tylko jej tworzenie, ale również odsłuch albumów ulubionych artystów czy wybranych utworów odpowiadających na konkretne emocje. Lubię to uczucie, kiedy czuję dźwięki, kiedy jestem w stanie się z nimi utożsamić...

***2NITE* to również rzecz o potrzebie miłości. Amerykański pieśniarz Tom T. Hall lubił mówić, że „jeśli trzymasz miłość zbyt słabo – odleci, a jeśli ją ściśniesz za mocno – umrze”. Czy czujecie, że coraz lepiej uczycie się odnajdować w tym balans?**

A.B.: Miłość ma wiele form. To nie tylko relacja pomiędzy osobami, ale też szacunek i zrozumienie dla samych siebie. Wbrew pozorom ta druga może być trudniejsza, ponieważ wymaga nieustannej pracy nad sobą. Kochając siebie, taką samą miłość możemy przekazać innym. W każdej relacji ważna jest bliskość, ale poza nią poczucie spełnienia daje też własna przestrzeń. Bardzo podoba mi się cytat, który przywołałeś... Myślę, że on idealnie oddaje istotę tego uczucia.

Coraz częściej można usłyszeć Was w filmowych produkcjach – w netfliksowym serialu *Zachowaj spokój* na podstawie powieści Harlana Cobena, w krótkometrażówce

// Miłość ma wiele form.

To nie tylko relacja pomiędzy osobami, ale też szacunek i zrozumienie dla samych siebie. Wbrew pozorom ta druga może być trudniejsza, ponieważ wymaga nieustannej pracy nad sobą. Kochając siebie, taką samą miłość możemy przekazać innym. W każdej relacji ważna jest bliskość, ale poza nią poczucie spełnienia daje też własna przestrzeń” – mówią twórcy duetu Youth Novels, który niedawno wydał swój nowy singel *2NITE*. //

Lullaby Magdaleny Chmielewskiej... Nie kusi Was, by spróbować swoich sił w pisaniu pełnoprawnych soundtracków? Bo to, że Wasza muzyka ma bardzo filmowy charakter, to już chyba sami najlepiej wiecie...

E.N.: Marzymy o tym, by w przyszłości spróbować stworzyć soundtrack do konkretnej ekranizacji, jednak aktualnie chcemy skupić się na naszym albumie.

A.B.: Pisanie muzyki „pod obrazek” to niesamowicie trudna praca, ponieważ trzeba oddać wiele emocji, a jednocześnie stworzyć spójną historię. Dotychczasowe synchronizacje naszych piosenek z obrazem pokazały nam, że nasza muzyka dobrze pasuje do projektów audiowizualnych, ale też – jak możemy popracować nad tym w przyszłości. Jeśli pojawi się okazja, to bardzo chętnie podejmiemy się takiego zadania. Każdy kolejny projekt to nowe doświadczenie, a my już nie możemy doczekać się kolejnych przygód.

Jak wyliczyliście, w zeszłym roku z piosenkami Youth Novels trafiliście przynajmniej do 158 krajów. Czy czujecie się nietutejsi? Na ile jesteście przywiązani do polskiego podwórka, wszystkich jego cieni i blasków? Macie czasami takie momenty, że po prostu chcielibyście stąd uciec?

E.N.: Tak, to prawda, pokazały nam to w ubiegłym roku statystyki, jednak cały czas czujemy się przywiązani do Polski, bo to tu

mamy najliczniejszą grupę odbiorców, tu też żyjemy i pracujemy. Choć, jak mówiłam już wcześniej, nie ukrywamy, że skrzydła chcemy rozwinąć również za granicą. Od kilku lat systematycznie pracujemy z różnymi zagranicznymi muzykami, kompozytorami i producentami, jak wspomniany Frank Wiedemann, ale też Ferry Corsten, Niklas Paschburg, Chris Allen czy Zino Mikorey. Zawsze cieszymy się, kiedy możemy zawrzeć nowe znajomości, z których wynosimy cenne lekcje, wskazówki i doświadczenie, a czasami owocują one nowymi, wspólnymi utworami. Co do ucieczki, o którą pytasz, to w moim przypadku taka chęć pojawia się w miarę często – głównie z tęsknoty za lepszą pogodą – choćby na południe Hiszpanii... (*śmiej*)

A.B.: Nie ma wątpliwości, że dorastanie w Polsce nas ukształtowało i tu jest nasz dom. Mamy wiele miłych wspomnień z krajowych festiwali i koncertów, i to z tyloma świetnymi muzykami. Nie ukrywamy, że zawsze marzyliśmy o takich karierach jak te naszych ulubionych, zagranicznych zespołów i to też jest nasz cel. Jednak i polska scena ma wiele talentów, które nas inspirują. To choćby Iwona Skwarek z Rebeki, Shyness! i Iwona Sky, posiadaczka jednego z najpiękniejszych głosów, która zaśpiewała w naszym utworze *The Moon*, tworząc naprawdę magiczną i hipnotyzującą atmosferę.



Tylko to potrafię robić

Do sesji portretowej i odpowiedzi na pytania w kwestionariuszu osobistym uznanych artystów związanych z Poznaniem zaprasza **GRZEGORZ DEMBIŃSKI**

Zostałam artystką, ponieważ...

...wszyscy wokół się tego domagali – aktorstwo nie było moim ani dziecięcym, ani młodzieńczym marzeniem.

Dzieło sztuki, które mimo upływu czasu wywołuje u mnie dreszcze?

Uwielbiam Jana Sebastiana Bacha.

Artystka/artysta, z którą/którym chciałabym przegadać cały dzień?

Tom Ford i Pedro Almodóvar.

Talent, który chciałabym posiadać?

Zdolność nauki języków obcych.

Sztuka jest mi potrzebna, ponieważ...

Odnoszę wrażenie, że teraz już tylko to potrafię robić.

Czuję się szczęśliwa, gdy...

...czuję spokój wewnętrzny.

Czuję spokój wewnętrzny, gdy...

...wszyscy wokół mnie są bezpieczni, łagodni, szczęśliwi.

Gdybym miała więcej czasu...

...przeczytałabym dużo książek.

Świat byłby lepszy, gdyby...

...wróciły do praktyki w naszym życiu takie pojęcia jak np. honor.

Najbardziej obawiam się...

...ból, niemożności pomocy bliskim, bezradności, niesamodzielności.

Ulubieni bohaterowie życia codziennego?

...moje przyjaciółki, mój partner, spotykani na co dzień nieznanzi ludzie wykonujący prosty, piękny gest, np. ustępując miejsca osobie potrzebującej w tramwaju.

Ulubieni bohaterowie świata fikcji?

Król Lear, Kenny z animacji *South Park*

Gdybym wygrała 100 mln złotych...

...kupiłabym piękne mieszkanie nad oceanem lub Morzem Śródziemnym.

W daleką podróż pojechałabym...

...na Madagaskar.

Pierwsza rzecz, którą bym uchwaliła, gdybym miała pełnię władzy?

Zniosłabym bezwarunkowy zakaz aborcji, a w edukacji wprowadziła do programu naukę współistnienia – od najmłodszych lat, już od przedszkola, najwybitniejsi psychologowie powinni prowadzić zajęcia z etyki.

Czego nie cierpię ponad wszystko?

Niekompetencji.

Cechy, które lubię u mężczyzny?

Kindersztuba.

Cechy, które lubię u kobiety?

Łagodność.

Najlepszy moment dnia jest...

...wieczorem, kiedy wszyscy wokół śpią. To taki magiczny moment – czuję wtedy, że mogę spokojnie oddychać i myśleć.

Słowa, których nadużywam?

Boję się.

Mój obecny stan umysłu?

Zbyt refleksyjny.

Antonina Choroszy – aktorka filmowa i teatralna. Od 1991 r. związana z Teatrem Nowym w Poznaniu. W 2022 r. zadebiutowała jako reżyserka w sztuce Marca Crehueta Jednooki król.

SIELANKA O DOMU

z prof. WALDEMAREM KULIGOWSKIM – antropologiem kulturowym,
redaktorem i autorem książek – rozmawia PRZEMYSŁAW TOBOŁA

Mam w ręku ostatnią książkę Pana Profesora *Z roślin, z dźwięków, z marzeń. Domy świata*. Trochę się zdziwiłem, ponieważ pamiętałem Pana zdjęcie z roku 2019, z pół Woodstocku, w 50. rocznicę festiwalu, co pozwala kojarzyć Pana bardziej z kontrkulturą niż z domem. „Rolling stone” – toczący się kamień nie porasta mchem. Co się stało?

To jest trzecia książka, którą wydałem, dzięki zaproszeniu do współpracy przez małe, niezależne wydawnictwo Albus. Pierwszą była *Trzecia pleć świata*, potem *Małżeństwa świata*, a teraz są *Domy świata*. Mówiąc pół żartem, pół serio: bohaterowie dwóch poprzednich tomów musieli gdzieś mieszkać. A całkiem serio: sprowokowały mnie dwie rzeczy. Po pierwsze, nowe doświadczenie domowej przestrzeni wywołane przez wirus Covid-19 i lockdown. Nagle zostaliśmy w milionowej masie zamknięci we własnych czterech ścianach. Najpierw to nas zachwyciło. Wiele było głosów, że wreszcie mamy czas, by skupić się na sobie, na relacjach z domownikami. Ludzie zaczęli masowo remontować, doposażać swoje domy i mieszkania. Po kilku miesiącach pojawiło się jednak zdenerwowanie, znużenie i pytania, dlaczego nie mogę wyjść, klaustrofobia zarówno przestrzenna, jak i społeczna. Ale poczuliśmy, że mamy domy. Nie skupialiśmy się na tym wcześniej tak bardzo.

A to drugie?

To wojna w Ukrainie i codzienne obrazy ludzi, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów, które są bombardowane i przestały być strefą bezpieczeństwa. Bo Putin z oczywistych powodów nie celuje w koszary, tylko w domy. I gdybym miał podać impuls do napisania tej książki, to właśnie pytanie, przed którym stanęło wielu z nas: co „dom” może oznaczać.

Gdy otworzyłem *Domy świata*, poczułem się zaskoczony, że to będzie opowieść o tym, czego nie mamy. Pierwszy rozdział jest o Airbnb. Czytając kolejne rozdziały, uświadomiłem sobie, jak bardzo brakuje nam schronienia. Podobne wrażenie odniosłem po wyjściu z jaskini Altamira, gdzie ogień ognisk nadal płonie mimo upływu dziesiątek tysięcy lat. Czytając kolejne rozdziały, poczułem, jak bardzo brakuje nam wspólnoty.

Tak, pomimo coraz bardziej wyrafinowanych sposobów budowy domów często nie udaje nam się znaleźć tego podstawowego poczucia bezpieczeństwa, schronienia. Choć dobrze się czujemy ze świadomością, że nikt nie wtargnie nam do domu. A Airbnb to w sumie biznesowy pomysł, choć początkowo przedstawiany jako alternatywa dla bezdusznych, anonimowych sieci hotelowych. Ale sieci hotelowe zostały zbudowane w jednym celu: by turystów

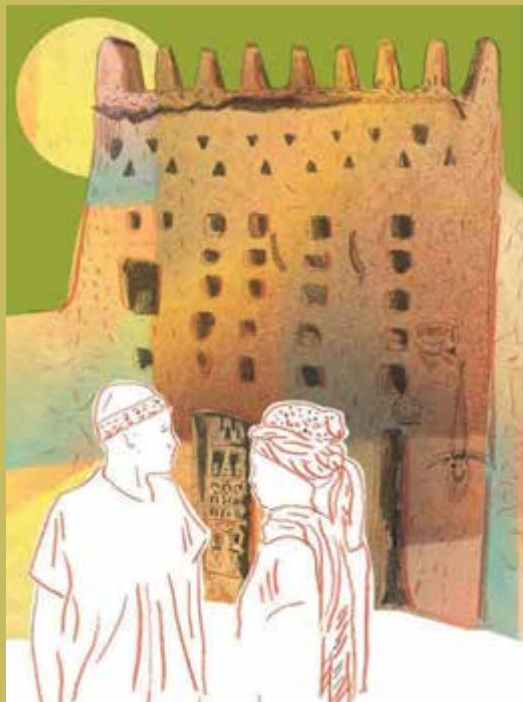
Waldemar Kuligowski

Z roślin, z dźwięku, z marzeń. Domy świata

Wydawnictwo Albus

2023





Przedmiotem tego domu jest traktowany jako pomieszczenie gospodarza-mężczyzny. Prowadzące do niego, zewnętrzne drzwi są męskim narzędziem płciowym. Główne pomieszczenie domowe jest z kolei przypisane kobiecie. Znajdujące się po obu bokach magazynu to jej ramiona, a prowadzące do środka drzwi są żeńskim narzędziem płciowym. Centralna lubo i boczne magazyny wyodrębniają kobiety, który ma wyodrębnione ramiona i lędy na plecach. Otwarte drzwi symbolizują w tym kontekście jej genitalia do połączenia się z mężczyzną. Oni lędy nie niek, tak samo jak strup. Tworzące strup belki wyodrębniają jego szkielet. Przechodzi z paleniskiem i światłem słonecznym wpadającym z tarasu jest kobiecym oddychaniem. Męski oddych natomiast wydobywa się przez głowę otwór. Bardzo ważne są szelby belki nośne, wyodrębniające ramiona mężczyzny i kobiety. Dwie belki to ramiona kobiety podtrzymujące mężczyznę, dwie kolejne są

45

odciąć od prawdziwego życia, jakie wiodą rodowici mieszkańcy. Gdy jedziemy na Jamajkę czy na Bali, nie mamy zobaczyć prawdy o tych miejscach. Mamy tkwić w otulinie wykreowanej przez przemysł hotelarsko-turystyczny. W 2007 roku pomysłodawcy Airbnb ogłosili: my was zaprosimy do naszych domów i poczujecie doświadczenie autentyczności. Sprawdzicie, jak żyją lokalsi.

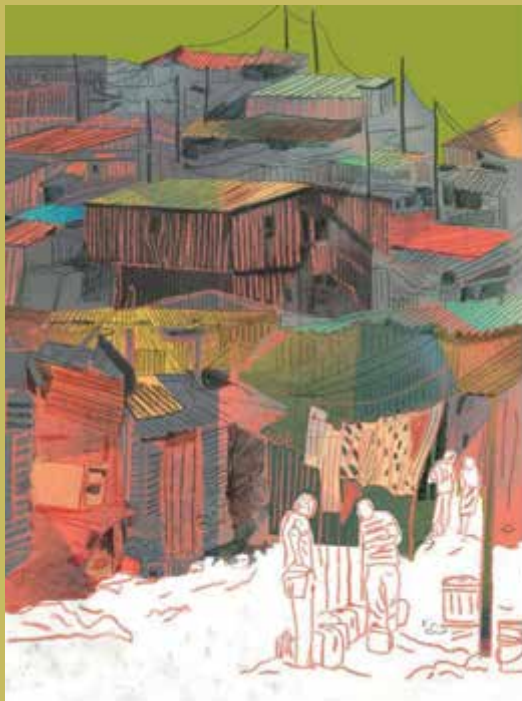
Udało się?

Wielu ludzi zmęczonych wakacjami all inclusive pomyślało, że to jest dobre rozwiązanie. Z przeprowadzonych badań wynika jednak, że rzeczywistość jest bardziej skomplikowana i smutna. Te domy i mieszkania są przygotowywane dla użytkowników. Można rzec, że zostały wydepilowane z prywatności. Usuwa się fotografie, pamiątki, rzeczy właścicieli – to nie jest hotel, ale i nie jest to prawdziwe, prywatne mieszkanie. W promilach można też liczyć relacje, jakie się zawiązały między gościem a gospodarzem. Wszystko się dzieje za pośrednictwem łącz internetowych.

Airbnb nie okazało się antidotum na masową turystykę, a dodatkowym impulsem do jej rozwoju. Bo gdzie jest największa liczba ofert Airbnb? W Amsterdamie i Barcelonie – miastach zadeptanych przez turystów, gdzie mamy o wiele większe prawdopodobieństwo spotkania na ulicy kolejnych zwiedzających niż rdzennych mieszkańców. Nie o to przecież chodziło.

Pan też zabiera nas w podróż. Choć z biurem turystycznym faktycznie nie trafilibyśmy do brazylijskich domów z roślin czy do travellersów z Irlandii. Co przerażające, dziś świat mieszka chyba jednak w internecie.

Kolejnego argumentu za tym, że poszukujemy domu jako terapeutycznej poduszki, miejsca, w którym możemy się schować przed światem, dostarczają nam właśnie przestrzenie wirtualne. A zwłaszcza gra, o której piszę w ostatnim rozdziale książki, czyli *The Sims*. Z początku wydawało się, że to projekt skazany na klęskę. No bo jak z zyskiem sprzedawać grę komputerową, w której się nie strzela, nikogo nie ściga, nie szuka



„Slums to miejsce, gdzie dorys są tak małe, że ludzie mają miejsce tylko do spania. Nie ma miejsca do zabawy dla dzieci ani do rozwieszania prania. Tutaj to nie jest slum”, tłumaczy dwudziestoletnia kobieta. „Ja używałam słowo slums, gdy miałem dziesięć lat. To jest angielskie słowo, które oznacza miejsce, gdzie mieszkają biedni ludzie – dodaje dobiegający pięćdziesięciu mężczyzna – za mniej niż dolar dziennie. I raz zaczął używać tego słowa, rozumiesz? Zobaczył, że w Kibera mieszkają ludzie ze wszystkich племен, afrykański w jednym miejscu, że jest ciasno i rozdzieli to slumem”.

Na terenie Kibery stoi setki nowoczesnych budynków: punkty usługowe, gastronomiczne, rzemieślnicze, przychodnie lekarskie, szkoły, sklepy, świątynie, kina, siedziby organizacji pomocowych, a także – oczywiście – domy. Jedne murowane, inne z błocznego, czasem rozległe, a czasem maleńkie. Na ich dachach i ścianach widać się kable, które dla przybyłych z prowincji są

41

skarbu, potworów nie zabija, tylko wyposaża dom. Pozornie straszna nuda. Inwestorzy twierdzili, że to się nie może udać, a okazało się, że grę *The Sims* sprzedano w setkach milionów sztuk. Jak pokazują badania, dla wielu ludzi, którzy nie mają pieniędzy, by kupić dom, to wirtualna realizacja marzenia. Bo przypominam, że w *The Sims* możemy naszą przestrzeń urządzić w najdrobniejszych szczegółach: od abażuru po płytki w łazience. I to jest chyba dowód, jak bardzo brakuje nam domu, jak desperacko go poszukujemy.

Gra *The Sims* jest wygodna, bezpłciowa, bez zapachu domu. A nawiązanie relacji wymaga choć odrobiny trudu. Dlatego też Pana książka mnie rozżłościła, bo Pan Profesor opowiada bajki, jak można cudownie żyć. Zaczynamy co prawda od smutku związanego z Airbnb, a kończymy w cyfrowym koszmarze *The Sims*, ale rozdziały pomiędzy to przecież gawęda o wspólnotcie, o ogniu, o zapachach, o kontakcie; przecież tego nie ma, zagubiliśmy to gdzieś, już nikt nie pamięta gdzie...

Mówisz, że książka cię zdenerwowała, i ja się nawet z tego cieszę. Bo choć jest też rozdział o slumsach, to chciałem, by była to książka, która niesie pociechę i daje pozytywne obrazy. To na pewno było moje założenie. Negatywnych obrazów mamy zewsząd dość. Mogłem napisać o bezdomności, utracie domu, ale byłaby to kompletnie inna opowieść, złożona z koszmarów, a nie z marzeń. Ale to nie jest tak, że ja te przykłady wymyślałem, i to nie jest tak, że piszę o przeszłości. Bo kolejnym założeniem było to, by pisać o świecie, który współcześnie istnieje. Tak, na Borneo nadal są długie domy Dajaków, którzy mówią, że najbardziej dojmującą formą nieszczęścia dla człowieka jest samotność. U nich, gdy ktoś jest sam, to natychmiast inny podchodzi i pyta, co się stało. Ciekawym paradoksem jest zaś to, że mamy w Polsce szereg przysłów typu „Gość w dom, Bóg w dom”. Nie muszą chyba jednak udowadniać, że deklaracje swoje, a rzeczywistość swoje. Ale te przysłowia nie wzięły się znikąd, lecz z przeświadczenia, że dom ma centralne miejsce w naszym życiu.



Teatr *na granicy*

z TWÓRCAMI spektaklu *Łabędzie* Teatru Wielkiego z udziałem osób niewidomych i słabowidzących, który otrzymał nagrodę publiczności w międzynarodowym konkursie FEDORA,
rozmawia MAGDALENA CHOMCZYK

Czym jest dla Was taniec?

Tobiasz Sebastian Berg (reżyser, choreograf):

Taniec jest formą komunikacji międzyludzkiej. Bardzo często mam problem z komunikacją w ogóle. Częściej mówię ciałem niż słowami, w związku z czym taniec jest dla mnie formą społecznego połączenia i najbliższym mi językiem pracy twórczej.

Lucy Sosnowska (dramaturżka): Dla mnie taniec jest przestrzenią wolności i pewną zagadką. Nie jest moim głównym narzędziem pracy, jest nim sfera wizualna i słowna. Taniec to obszar, który wciąż odkrywam. Czuję, że daje on możliwość ekspresji wynikającej z podświadomych pokładów, co jest w pewien sposób magiczne.

Klaudia Kasperska (reżyserka światła): Ja mogę wypowiedzieć się z perspektywy artystki wizualnej. Dla mnie taniec, tak samo jak stawianie obiektów, to rodzaj ingerencji w otoczenie. Taniec potrafi bardzo mocno zmienić dramaturgię przestrzeni.

Karolina Jarosik (uczestniczka projektu): Dla mnie taniec jest abstrakcją. Ze względu na to, że jestem osobą niewidomą, nie posiadam poczucia głębi i mam zaburzony zmysł równowagi. Nie mogę porównać swojego tańca z tańcem innych osób. Nie wiem, co oznacza np. poruszanie się z gracją. To uniwersalne kody, których – w przeciwieństwie do pozostałych – nie jestem w stanie odczytać ani zrozumieć. Podobnie jest z emocjami, których nie umiem oddać ruchem. Przez to, że nikt mi tego wcześniej nie pokazał, nie znam środków wyrazu, które pozwoliłyby mi opowiedzieć tańcem swoją historię.

Katarzyna Frątczak (koordynatorka projektu): Dzisiaj rozmawiałam z naszym zespołem baletowym, który jest międzynarodowy, o spotkaniu z publicznością. Zespół uznał, że problemem podczas spotkania może być język. Odpowiedziałam, że on nie jest problemem, bo tancerze dysponują najbardziej uniwersalnym językiem – językiem ciała.

Doskonałym przykładem uniwersalności tego sposobu komunikacji są *Łabędzie*, które udowadniają, że każdy może go używać. Za *Łabędzie* artyści z Polski po raz pierwszy byli nominowani w kategorii edukacja do nagrody FEDORA. Jakie to uczucie i co to dla Was oznacza?

T.S.B.: Nadal jestem w szoku, ponieważ przystępując do pracy ponad rok temu, chciałem po prostu zrobić fajny spektakl, a losy potoczyły się tak, że dołączyłem do grona osób, o których się uczyłem i uczę moich studentów. To duża presja, ale też ekscytacja. Ta nagroda to też pewien podpis. W Polsce często uważamy, że coś jest fajne, dopiero gdy ktoś spoza kraju tak uzna, a jeżeli robimy coś tak samo dobrego, ale bez zagranicznych nagród – jest to mniej doceniane. Tak duże wyróżnienie – paradoksalnie, bo spektakl jest o czuciu – zmienia optykę i sposób patrzenia.

K.F.: Dla mnie to obietnica, która ma szansę się spełnić. Po powstaniu spektaklu obiecaliśmy jego uczestnikom, że może coś jeszcze się zadzieje, i oni nam uwierzyli. Ta nagroda pozwala nam zacząć spełniać to marzenie.

K.J.: Nagroda była dla mnie totalnym zaskoczeniem. Na co dzień nie mam do czynienia z operą i przed *Łabędziami* nawet nie wiedziałam, że takie wyróżnienie istnieje i co znaczy dla młodych twórców. Zaczęłam się tym tematem interesować, dopiero gdy dołączyłam do *Łabędzi*. Nagroda publiczności dla mnie, nie artystki czy krytyczki, to najlepsza nagroda, bo świadczy o docenieniu naszej pracy przez odbiorców, dla których ten spektakl przygotowujemy. A to, że dostałam pierwszy tego typu projekt w Polsce, czyni ją jeszcze ważniejszą.

L.S.: To przede wszystkim ogromny sukces uczestników i samego Tobiasza, który bardzo uwierzył w projekt, i zespołu Teatru Wielkiego, wspierającego ten eksperymentalny proces. Wspaniałe było to, że uczestnicy dzielili się swoimi prywatnymi opowieściami. Nagroda jest przypieczętowaniem tej otwartości i wiary.

Czy myślicie, że ta nagroda przyczyni się do zmiany podejścia do tańca i teatru i częstszego włączania do nich osób z niepełnosprawnościami?

T.S.B.: Mamy nadzieję, że umożliwi postawienie kolejnych kroków w dostępności kultury dla osób do tej pory pominiętych, z dysfunkcją wzroku czy o alternatywnej motoryce ruchu. Otwieramy nią dyskurs na temat tego, kto może tańczyć w profesjonalnej instytucji kultury. Warto podkreślić, że nie wykorzystywaliśmy niepełnosprawności naszych tancerzy, używając ich do zaprezentowania projektu edukacyjnego. Prawomocnie otrzymywali oni wynagrodzenie, zostali włączeni w obieg instytucji kultury, myśleliśmy o nich jak o profesjonalnych artystach. Więc ten projekt, szczególnie w polskim środowisku operowym, otwiera pole do rozmowy o profesjonalizacji, dostępności i możliwości twórczego wyrażania się osób z niepełnosprawnościami. Mamy w Polsce dużo programów włączających, np. warsztatów realizowanych przez NGO-sy, ale uczelnie artystyczne, które powinny rozwijać wrażliwość i wyobraźnię, nadal działają w ograniczonym zakresie. Zamiast korzystać z wyobraźni człowieka, który w inny sposób doznaje rzeczywistości, spychają go na margines.

K.F.: Jesteśmy w momencie, w którym teatr się zmienia. Jeśli zostanie po stronie otwartości, myślę, że ma szansę na przyszłość, a jeśli się zamknie, to o jego przyszłość można się obawiać.

A jakie były największe wyzwania tego projektu?

K.F.: Ten projekt był sprawdzianem dla moich stawów, ponieważ w jeden dzień pokonałam 23 tysiące kroków, co jest dla mnie absolutnie nienormalną liczbą. Wiąże się to z decyzją zaopiekowania się uczestnikami, aby poczuli się w naszym teatrze dobrze. Dla mnie był to pierwszy projekt z osobami niewidomymi i słabowidzącymi, w związku z czym też nauczyłam się mnóstwa rzeczy dotyczących organizacji tego typu przedsięwzięć. Nie wszystko udało się przewidzieć, np. okazało się, że dotarcie do teatru i powrót do domu jest trudnością, więc trzeba było zorganizować transport. Te niespodziewane problemy musieliśmy na bieżąco rozwiązywać. Myślę, że jako teatr jesteśmy bogatsi o te doświadczenia i możemy je kontynuować.

K.J.: Dla mnie wyzwaniem był czas, który należało poświęcić temu projektowi. Czekanie na swoją kolej w garderobie trwało dłużej, niż się spodziewałam. Wyzwaniem było też otwarcie się na innych. Zawsze byłam osobą zdystansowaną, a w tym projekcie pokazałam swoje emocje, a nawet wyrażałam je ruchem. Otworzyło mnie to na świat tańca i okazało się czymś, co może sprawiać przyjemność, choć czasem jest niezgrabne i nie do końca estetyczne. Nie mniejszą trudnością było odnalezienie się w scenografii – niewpadanie na jej części i innych uczestników. Scenę wyposażono w elementy pozwalające nam kontrolować, gdzie jesteśmy i gdzie powinni być inni uczestnicy. Jednak zanim każdy z nas otrzymał swoje miejsce na scenie i potrafił do niego dotrzeć, nie naruszając przestrzeni innych, zdarzyło się wiele śmiesznych sytuacji.

L.S.: Dla mnie największym wyzwaniem było znalezienie granicy moralnej między zaproszeniem do współpracy osób z niepełnośnościami a tym, na ile te osoby świadomie

wyrażają zgodę na udział w projekcie. Mam na myśli niepełnosprawność nie tylko fizyczną. Jestem zadowolona z tego, że zawsze, gdy tego typu wątpliwości się pojawiały, zgłaszałam je i o nich rozmawiałam. Bardzo łatwo jest coś wyreżyserować z profesjonalnymi twórcami, którzy są w pełni świadomi procesu twórczego, natomiast odpowiedzialność etyczna za współpracę z kimś niedoświadczonym, kto daje swoje serducho na dłoni, jest o wiele większa. Cały czas miałam zapaloną lampkę, żeby nie przekroczyć granicy swoją nieuważnością, bo na pewno nie złymi intencjami.

T.S.B.: Nawiążę do spotkania, podczas którego Klaudia pierwszy raz przyjechała zobaczyć nasz spektakl. Pokazywaliśmy wtedy scenę Grażyny. Byłem ciekawy, co powie na temat spektaklu osoba spoglądająca na niego świeżym okiem. Zapytałem Klaudię o wrażenia, a ona powiedziała, że ta scena jest mocna, ale dobra. Chciałem ustawić spektakl na granicy zdrowej niewygody, bez sprofanowania dobra uczestniczek. Potrzebowałem jej, by balansować nią jak membraną, ale wszyscy dookoła wiedzą, że często mówiłem, aby nie przeginać i nie robić nikomu żadnej krzywdy. Bo wiadomo, że często w procesie twórczym możemy się zatracić i iść za mocno za jakimś pragnieniem. Kontrola i informacja zwrotna są bardzo ważne.

Zapytam jeszcze o wybór tekstu źródłowego.

Skąd pomysł, aby sięgnąć po najbardziej klasyczny i reprezentacyjny balet?

T.S.B.: Sięgnęliśmy po niego właśnie dlatego, że jest to najbardziej rozpoznawalny i ikoniczny balet. Ja w ogóle lubię dekonstruować sztukę i patrzeć na nią z innej perspektywy. Tutaj chcieliśmy igrać z tym, że jeżeli myślimy o balecie, w głowie często pojawia nam się *Jezioro łabędzie*. Jest to zakodowane w naszych umysłach, to jeden z najbardziej rozpoznawalnych baletów na świecie. Chcieliśmy sięgnąć po tę historię, żeby trochę rozmiękczyć skostniałą strukturę tańca klasycznego. Było to bardzo potrzebne, aby zmienić optykę widza. Poza tym łabędź to figura przemiany, piękna transformacji, więc mamy tutaj też mistyczne i symboliczne znaczenie.



K.F.: Pamiętam, że pytanie o tytuł wróciło razem z wybuchem wojny w Ukrainie. Zadaliśmy sobie pytanie, czy jest jakiś inny tytuł, który moglibyśmy zrealizować i który nie byłby obciążony kulturą rosyjską. Doszliśmy do wniosku, że nie ma drugiego dzieła, które byłoby tak reprezentatywne dla baletu klasycznego. Zostaliśmy przy *Jeziorze łabędzim*, ale dramaturgia poszła w stronę wydobywania ukrytych opowieści, dzięki którym wprowadziliśmy do spektaklu odrobinę magii.

T.S.B.: Jest też anegdota, którą opowiedziała nam dyrektorka Teatru Wielkiego. Razem z kostiumami i scenografią, które były z recyklingu, przyjechał duży łabędź. Usłyszeliśmy, że jest on z zespołem opery zawsze w najważniejszych momentach. Pomyślałem wtedy, że sprowadzamy na siebie szczęście.

I rzeczywiście łabędź okazał się symbolem szczęścia.

K.F.: Ta figura była obecna w *Parsifalu* w 2013 roku, w którym na scenie pojawił się język migowy, więc towarzyszy nam ona w przemianach związanych z otwartością.

L.S.: W trakcie rozmów o tym, jak pracować z tematem *Jeziora łabędziego* w obliczu rosyjskiej napaści, stwierdziliśmy z Beniaminem i Tobiaszem, że być może jest to jezioro czarui, będące rezerwuarem wszelkich możliwości. Tak jak wspominała Kasia, jesteśmy tym projektem w stanie coś wyczarować i poddać się wpływowi magii. Chcieliśmy odbić się od *Jeziora łabędziego* i wydobyć z niego magiczne treści, które pojawiały się w każdym z uczestników. Jedna z uczestniczek wspomniała o tym, że jej ulubioną bohaterką jest Roszpunka i chciałaby tę Roszpunkę przez siebie przefiltrować. Poczuliśmy, że otwieramy się na możliwości spełniania czarodziejskich pragnień osób, które biorą udział w tym projekcie.

KontenerART v.4.0

Nadrzeczne (od czasu do czasu mobilne) centrum kultury otwiera 15. sezon działalności i znów się przemieszcza. Czwarty raz!

O historii i przyszłości zbudowanej z morskich kontenerów przestrzeni opowiada fotografka, kostiumografka, aktywistka i animatorka kultury, EWA ŁOWŻYŁ – współzałożycielka i pomysłodawczyni KontenerART, z którą rozmawia AGNIESZKA NAWROCKA.

KontenerART świętuje w tym roku swoje 15-lecie. Pamiętam Wasze początki na placu Wolności, gdy do powstania kontenerowej przestrzeni dla sztuki przekonywali z Wami m.in. Ewa Wycichowska, fotografik Kobas Laksa czy performerzy z Centrali Rybnej. Jak to się zaczęło?

KontenerART wyrósł z problemu, który do dziś w zasadzie nie został rozwiązany. Poznań jest świetnym miejscem do edukacji, jest tu i Uniwersytet Artystyczny, i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. To kuźnie artystycznych i intelektualnych talentów. Ale młodzi po studiach często wpadają w pustkę i nie mają gdzie się realizować. To było też doświadczenie Zbyszka Łowżyła i moje. Przez jakiś czas tworzyliśmy w Zamku, gdzie powstało mnóstwo muzyki skomponowanej przez Zbyszka oraz moich projektów kostiumów do spektakli teatralnych. Potem zabrakło tam dla nas miejsca i przenieśliśmy pracownię do naszego komunalnego mieszkania. Wszystko

się tam kotłowało. Nasze dzieci, Mieszko i Ida, były małe. W końcu powiedzieliśmy dość. Postanowiliśmy wynająć magazyn, miejsce do pracy, ale okazało się, że stawki dla artystów są komercyjne. Stwierdziliśmy, że jedyne, na co nas stać, to metalowa puszka. Zbyszek zaczął poszukiwania i na szczęście spotkałszy człowieka, który był tutaj lokalnym dyrektorem firmy kontenerowej i człowiekiem obytym w świecie. Od razu podjął temat. To była inspiracja. W dwa tygodnie postawiliśmy konstrukcję na placu Wolności. Ewa Wycichowska była w trakcie wieloletniej batalii o miejsce dla Polskiego Teatru Tańca, więc łatwo było jej zrozumieć nasze intencje. Dołączyli też inni, którzy zamieszkiwali w kontenerach na 24 godziny. Można było oglądać ich działania przez przeszkłone szyby. Nie wiedzieliśmy jeszcze tak do końca, co robimy. Nie znaliśmy się na prozaicznych kwestiach, jak wywóz śmieci, zapewnienie toalet, podstawowych sprawach technicznych (*śmiech*).





**Ale po tej akcji o kontenerach
zaczęło być głośno w Polsce.**

Po nas powstała OFF Piotrkowska w Łodzi, Cud nad Wisłą, 100cznia Gdańsk czy Kontenery Kultury w Chorzowie. Miasta borykały się z umieraniem centrum. My ten plac Wolności chcieliśmy wówczas ożywić.

A okazało się, że ożywiłście rzekę...

Nie mogliśmy zostać na placu Wolności, więc Zbyszek Łowżył zaproponował Chwaliszewo. Ja byłam, jako poznanianka, mocno sceptyczna. Teren przyrzeczny to była wtedy zona zakazana. Nikt tam nie chodził, bo nie było bezpiecznie. Ale Zbigniew nie jest z Poznania i ma taką osobowość, że przekonał mnie, by zaryzykować. No i to był strzał w dziesiątkę. Oczywiście za tym siedł nasz ogromny wysiłek organizacyjny. Często siedzieliśmy tam od rana do nocy, by choćby po prostu posprzątać.

**Ale jednocześnie zaczęła się tam realizować
idea przestrzeni dla kultury, choć na**

Chwaliszewie byliście tylko dwa sezony.

Nawet się nie spodziewaliśmy takiego zainteresowania. Ale w Starym Korycie Warty w tym samym czasie wystartował festiwal Ethno Port, komuś przeszkadzały głośniejsze dźwięki. Musieliśmy się przenieść. Wtedy znowu Zbyszek wkroczył ze swoim optymizmem i trafiliśmy w miejsce, w którym byliśmy przez ostatnich

12 lat – na tyły Gazowni. Gdy patrzyliśmy wtedy na mapy Poznania w internecie, na tym terenie nie było nic – rozmyte piksele (*śmiech*). Musieliśmy zaczynać od zera. Początek był mocno szorstki, ale złapaliśmy wiatr w żagle.

**Niektórzy mówią, z czym się osobiście nie
zgadzam, że dziś KontenerART to głównie
miejsce letniej zabawy. Co ty na to?**

Cóż. Jeśli w sezonie ktoś pojawi się raz w sobotni, gorący wieczór, może czasem odnieść takie wrażenie. Ale to mylny obraz. Jasne, mamy bar i część gastronomiczną, która pomaga nam utrzymać to przedsięwzięcie finansowo, ale przecież działamy też w ciągu dnia. Ludzie wpadają przed południem na kawę, spotkania, urządzają u nas niekomercyjne konferencje, korzystają z naszej infrastruktury do swoich rozmaitych realizacji społecznych, awangardowych, aktywistycznych. To miejsce rekreacyjne, ale odbywają się u nas różnego rodzaju warsztaty artystyczne, zapewniamy miejsce do pracy dla młodych studentów UAP, jest galeria sztuki, pracownia i profesjonalne studio muzyczne, miejsce działań teatralnych, performatywnych. Przez lata zrobiliśmy tu setki wydarzeń kulturalnych, wspieraliśmy i promowaliśmy wiele osób artystycznych i animujących kulturę. I zamierzamy to kontynuować.



Ale na przeszkodzie stanęła Wam kładka... lub mosty Berdychowskie, czyli przeprawa pieszo-rowerowa między centrum a Ostrowem Tumskim.

Tak. Okazało się, że KontenerART znalazł się na trasie kolizyjnej z tą kładką. Przyczółek mostu wypada dokładnie tam, gdzie byliśmy od 12 lat, więc znów musimy zmienić miejsce. Choć przesuwamy się na razie może o kilkadziesiąt metrów. Zajmujemy teren leżącego tuż obok boiska i plaży – przesuniemy się w stronę parkowego amfiteatru. Mamy nadzieję, że w tym roku będzie spokój, a później, gdy wjedzie ciężki sprzęt, zobaczymy, co dalej. Teraz na pewno zmieni się aranżacja przestrzeni. KontenerART będzie bardziej otwarty, bo znikną postawione ze względów bezpieczeństwa bramy. Ma to być bardziej plażowo-parkowa przestrzeń, którą zaprojektował student architektury, Mateusz Antończyk.

A co z kulturą?

Wracamy z Galerią Cargo, która znów będzie miejscem wystawienniczym. Przez ostatnie 2–3 lata ta przestrzeń działała jako pracownia dla młodych artystów sztuk wizualnych. Teraz będzie się nią opiekowała studentka kuratorstwa UAP, Zuza Szczepańska. Wkrótce dowiemy się, kto zagra na *Demostacji*. To cykl 12 koncertów

debiutujących zespołów lub solistów, wyłonionych w konkursie. Artystów i artystek, którzy zaczynali na naszej scenie, jest już naprawdę sporo. Regularnie będą się też odbywać jam sessions, które prowadzi Mieszko Łowżył, w tym roku wraz z zaproszonymi rezydentami. To jest bardzo inkluzywna formuła, bo otwarta nie tylko dla zawodowych muzyków. Będą też inne koncerty. 21 kwietnia mamy w programie salsowy początek sezonu *Latino spontan nights*, czyli jedno z wielu warsztatów tanecznych. Planujemy organizację otwartych targów rzemiosła dla lokalnych osób twórczych i otwieramy strefę gier analogowych. Chcemy wrócić do zabaw na żywo – od planszówek po projektowany specjalnie dla nas tor do gry w kapsle, tą strefą zajmować się będzie Adi Kaniewski.

Brzmi świetnie. 15. sezon KontenerART otwieracie 14 kwietnia?

Tak. 14 kwietnia na scenie z mieszanką elektroniki, rapu i rave'u pojawi się u nas poznański duet Rat Kru. 15 kwietnia wystąpi natomiast królowa polskiego dancehallu, Marika. Program będzie aktualizowany na bieżąco, więc zapraszamy do śledzenia naszego profilu na Facebooku.

Otwarcie KontenerART

14–16.04

KRÓLOWIE ŻYCIA I BIESIADOWANIA

Dlaczego Duńczycy to Arabowie Północy?

To bardzo zabawny stereotyp wewnątrzregionalny, jakim reszta Skandynawów zwykła ich określać! Nazywa się ich „Arabami” lub też, mówiąc łagodniej, „Południowcami Europy”, bo są postrzegani jako najbardziej wyluzowani, najlepsi w umiejętnościach komunikacyjnych (oraz w handlu!) i zwyczajnie – jako najlepsi towarzysze do biesiadowania spośród wszystkich narodów Północy. Prawdziwi królowie życia.

Co niesie za sobą czasem szereg niebezpieczeństw. W książce *Dania. Tu mieszka spokoj* pisze Pani o tym, że niejedna biesiada w Danii kończy się zbieraniem półżywych towarzyszy z mrozu.

Tak, to jest coroczny klasyk, zwłaszcza podczas zimowych, świątecznych imprez nazywanych *julefrokoster* – bogatych w muzykę, jedzenie i cudowną atmosferę, ale także mocno zakrapianych. Policja przed świętami regularnie przypomina, by uważać na siebie nawzajem, ale druga strona medalu jest taka, że wokół tych karnawałowych biesiad są też budowane chwytliwe hasła reklamowe. Przykład? Akcja marketingowa zachęcająca do korzystania z komunikacji miejskiej hasłem: „Śnieg spadł, ale Ty nie musisz! Zostaw rower w domu i skorzystaj z naszych usług!”.

Czy można pokusić się o stwierdzenie, że sympatia do mocno zakrapianych imprez to nasza wspólna cecha narodowa?

Powiedziałabym, że u Duńczyków rzecz ma się o wiele gorzej. Oni mają w picu nawet swoje niechlubne mistrzostwo – badania i rankingi alarmują, że duńska młodzież spożywa najwięcej alkoholu w całej Europie. Zabawa zabawą, ale to jest realny problem. Zasadnicza różnica polega jednak na tym, że Duńczycy piją raczej na spokojnie i na wesoło, a dyskusje przy stole rzadko kończą się awanturami.

Skoro już wspomniała Pani o rankingach, to pomówmy o tych jeszcze bardziej imponujących. Dania to najlepszy kraj do życia dla singli, dla osób brzydzących się korupcją czy rodziców, którzy chcą wychować szczęśliwe dzieci. Do tego Duńczycy są też mistrzami świata w darzeniu innych ludzi zaufaniem.

To prawda, ponad 80 procent Duńczyków uważa, że należy ufać sobie nawzajem, i dotyczy to nie tylko zaufania do ludzi (również nieznajomych), ale także do urzędów i instytucji państwowych. Co więcej – także urzędy i instytucje państwowe wierzą swoim klientom i petentom. To bardzo ułatwia życie codzienne, bo nie potrzeba setek pieczętek i formalności, by załatwić sprawę. Lenin mawiał, że zaufanie jest dobre, ale kontrola jest lepsza, a Duńczycy odwracają to porzekadło, uważając, że kontrola jest dobra, ale zaufanie tańsze.

Czy widać to także na wyższych szczeblach władzy? Co się dzieje w państwie duńskim?



– *Lenin mawiał, że zaufanie jest dobre, ale kontrola jest lepsza, a Duńczycy odwracają to porzekadło, uważając, że kontrola jest dobra, ale zaufanie tańsze* – mówi **SYLWIA IZABELA SCHAB**, autorka książki *Dania. Tu mieszka spokój*, tłumaczka i literaturoznawczyni związana z Katedrą Skandynawistyki UAM, w rozmowie z **IZABELĄ ZAGDAN**.

W kulturze politycznej Danii bardzo ważny, jeśli nie najważniejszy, jest konsensus. Od zawsze większość rządów w Danii to były rządy mniejszościowe, które musiały zapewnić sobie poparcie w parlamencie, by móc przeprowadzić proponowane przez siebie rozwiązania. To spowodowało rozwój kultury dyskusji, a w tym – we wzajemnym słuchaniu się i dochodzeniu do konsensusu – Duńczycy są naprawdę znakomici. Dowodem na to są ostatnie wybory, które odbyły się 1 listopada 2022 roku. Zwyciężyła partia, która do tej pory tworzyła rząd – Socjaldemokracja. Jeszcze podczas kampanii wyborczej jej przewodnicząca, a teraz ponownie premierka, Mette Frederiksen, obiecywała rząd większościowy ponad podziałami. I słowa dotrzymała, po wygranych wyborach utworzyła rząd z dwoma partiami opozycyjnymi. Mamy teraz w Danii sytuację bez precedensu – władzę dzielą jedna partia czerwona oraz dwie z tzw. bloku niebieskiego, liberalnego. To sytuacja świeża, jeszcze nie wiadomo, jak się rozwinie, ale jest to na pewno ciekawy przykład przerzucania mostu ponad podziałami.

Społo miejsca w książce poświęca Pani duńskiej przestrzeni miejskiej – niby najmniej wyróżniającej się w całej Skandynawii, ale jednocześnie rewelacyjnie zagospodarowanej, dobrej do codziennego życia.

Tak, to jeden z moich ulubionych tematów, gdy myślę lub mówię o Danii! Kształtowanie

przestrzeni publicznej, dbanie o jej estetykę i funkcjonalność to coś, co przekłada się na komfort każdego mieszkańca i turysty. Szczególnie ciepło myślę o tych ułatwieniach teraz, gdy przedzieram się przez rozkopane centrum Poznania.

Zdziwił mnie zwłaszcza zachwyt nad... spalarnią śmieci w Kopenhadze.

To akurat prawdziwy fenomen, który został nawet ogłoszony najlepszym budynkiem na świecie. Idealny przykład, jak połączyć to, o czym nie chcemy myśleć, z ciekawostką turystyczną. Odwiedziny w tej spalarni wyglądają następująco: wjeżdżamy windą na samą górę, przemieszczając się przez sam środek budynku, dzięki czemu widzimy procesy, jakim poddawane są śmieci. I wbrew temu, co teraz Pani myśli – nie towarzyszą temu żadne paskudne widoki ani aromaty. Zobaczenie tego wszystkiego od środka jest fantastyczne, zwłaszcza że spalanie odbywa się w sposób w pełni ekologiczny. Ze szczytu tego budynku widać panoramę Kopenhagi, a przy dobrej widoczności można nawet dostrzec fragment Szwecji. Jest w tym miejscu kawiarnia i ścianka wspinaczkowa (czyli pomysłowo zaadaptowany komin spalarni), można z tego szczytu zejść po schodach lub... zjechać miniotkiem narciarskim. Czy to nie jest przykład genialnego łączenia przyjemnego z pożytecznym?

Aż poleje się KREW

Inflacja, liche zarobki i powszechna
drożyzna napędzająca biedę.
W efekcie strajk, uliczna bitwa
z policją, rozbite więzienie, dziewięć
ofiarn oraz kilkudziesięciu rannych.
Poznań w kwietniu 1920 roku.

PIOTR GRZELCZAK

„Nieoczekiwanie padły w zamieszaniu strzały rewolwerowe. Kto był ich sprawcą, ustalić może dopiero ściśle przeprowadzone śledztwo. Według wiadomości policji strzały padły z tłumu, a domyślać się można, że były dziełem prowokatorów”. Gdyby w ramach intelektualnej szarady zapytać statystycznego mieszkańca Poznania, jakie wydarzenia z najnowszej historii ich miasta opisuje ów prasowy cytat z epoki, z dużą dozą prawdopodobieństwa moglibyśmy chyba założyć, że wskazałiby na Poznański Czerwiec 1956. Szkopuł polega jednak na tym, że przywołana fraza została skreślona znacznie wcześniej, pochodzi bowiem z artykułu *Wypadki wczorajsze*, który ukazał się na łamach „Dziennika Poznańskiego” 28 kwietnia 1920 roku. Pozostawiając na boku jego główną tezę, obecną w oficjalnych prasowych komunikatach zarówno w roku 1920, jak i 1956, która miała usprawiedliwiać rządzących i zdejmować z nich odpowiedzialność za uliczną przemoc, należy podkreślić, że przebieg wydarzeń rozgrywających się w sercu Poznania w odstępie zaledwie 36 lat jest do siebie łudząco podobny. I to niezależnie od tego, że z jednej strony mieliśmy wolną Polskę, z drugiej zaś narzuconą przez Moskwę dyktaturę monopartii. Wydaje się, że robotniczy temperament, który dał o sobie znać w Poznaniu AD 1920, zadziałał według pewnego schematu, którego elementy

znajdziemy, analizując nie tylko Czerwiec 1956, ale i szereg innych oddolnych wystąpień, by wspomnieć tylko grudniowe protesty na Wybrzeżu (1970) czy też w Radomiu (1976).

Źródła robotniczego niezadowolenia zrodzonego w 1920 roku wśród poznańskich kolejarzy tkwiły w kryzysie ekonomicznym trawiącym młodą Rzeczpospolitą. Wynikały one wprost z powojennego kryzysu i skomplikowanego procesu scalania trzech odrębnych dotąd organizmów, czyli terenów byłych zaborów. Z całą pewnością nie pomagała w tym wielka wojna toczona z sowieckim najeźdźcą na wschodzie, która oznaczała dla Polski być albo nie być. W tych niełatwych warunkach rząd w Warszawie próbował niekiedy wyjść naprzeciw szalejącej drożyznie, biedzie i inflacji, za którą nie nadążały płace. Zgodnie z ustawą Sejmu Ustawodawczego z 27 stycznia 1920 roku kolejarze, czyli pracownicy newralgicznego sektora gospodarki, otrzymali dodatek drożyzniany w postaci tzw. trzynastej pensji za rok 1919, która miała być wypłacona w całym kraju. O ile stało się tak w byłym zaborze rosyjskim i austriackim, to do wypłaty nie doszło na terenie objętym jurysdykcją Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej, z czym nie mogli się pogodzić pracownicy kolei w stolicy Wielkopolski. Zwodzeni przez cieszące się sporą autonomią lokalne władze,



swych nadziei w pozytywnym rozwikłaniu sprawy upatrywali w przejęciu administracji kolejowej na terenie byłego zaboru pruskiego przez Ministerstwo Kolei Żelaznych, do czego doszło 1 kwietnia 1920 roku. Ale i ta zmiana nie przyniosła oczekiwanego rezultatu, rozpoczynając jedynie niezrozumiałą dla kolejarzy przepychankę pomiędzy Poznaniem i Warszawą o to, kto zaległe świadczenia powinien wypłacić.

26 kwietnia 1920 roku robotnicza cierpliwość uległa wyczerpaniu. Korzystając z okazji, że dzień wcześniej w Grodzie Przemysławawa bawił minister kolei Kazimierz Bartel, załoga Warsztatów Kolejowych (znanych potem jako ZNTK) przerwała pracę i w znacznej liczbie udała się pod zamek cesarski, gdzie swoją siedzibę miało Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej. Władysław Seyda przyjął ich około godziny 11, prosząc jednocześnie o czas na podjęcie negocjacji. Ten szybko minął, toteż kolejarze, którzy wycofali się uprzednio na plac przed dworcem, postanowili wrócić pod zamek. Tym razem nikt już jednak nie chciał z nimi rozmawiać, za to na ich drodze stanął kordon policji. Z całą pewnością nie mogło się to spodobać robotniczej braci. W takiej sytuacji do wybuchu wystarczy iskra.

Bez względu na to, czy pierwszy strzał padł ze strony „prowokatorów ukrytych w tłumie”, jak chciała sprzyjająca rządzącym prasa, czy też ze strony policji, co chyba bardziej prawdopodobne, doprowadził on w istocie do krwawej pacyfikacji kolejarskiego protestu. Zapomniane dziś sceny, które tego dnia rozegrały się na poznańskich ulicach, pozostają wielce symboliczne. Tak należy bowiem traktować czarną procesję przemierzającą śródmieście, na której czele niesiono ciało jednego z poległych kolejarzy, co jako żywo przypomina wstrząsający akt z Grudnia 1970 związany ze Zbyszkim Godlewskim (vel. Jankiem Wiśniewskim). Próba szturm na gmach Prezydium Policji, rozbicie więzienia garnizonowego w Forcie Grolman, rozbijanie posterunków policji oraz starcia w obrębie placu Świętokrzyskiego (ob. Wiosny Ludów) dopełniają całości owego niepokojąco powtarzalnego obrazu. Jego zmianę przyniosła dopiero interwencja wojska.

Bilans strajku był tragiczny: dziesiątki poważnie rannych oraz dziewięć ofiar. 4 maja 1920 roku poległych kolejarzy pochowano manifestacyjnie we wspólnej mogile na cmentarzu przy ul. Bluszczowej. Trzy dni wcześniej ich kolegom wypłacono zaległą trzynastkę...

Głuszyna – daleka i bliska

DANUTA KSIĄŻKIEWICZ-BARTKOWIAK

CYRYL

O poznańskiej Głuszynie od kilku miesięcy mówi i pisze cały świat, od Irlandii i Anglii po Australię i Nową Zelandię. Tylko poznaniacy niewiele o niej wiedzą, bo daleko, mała i niepozorna, a droga, która przez nią przebiega, prowadzi właściwie donikąd.



Od najdawniejszych czasów Głuszyna żyła spokojnie na uboczu wielkiego miasta i tylko huk startujących F-16 z bazy lotniczej w Krzesinach zakłócał spokój mieszkańców. Całe stulecia kolejne pokolenia głuszyńian rodziły się i umierały we wsi założonej w XIII wieku i należącej do możnego rodu Łodziów, a potem do biskupa poznańskiego. Dopiero w czasie II wojny światowej wieś została włączona do Poznania, ale do dzisiaj są to peryferie miasta. W niedziele mieszkańcy Głuszyny chodzili na msze do kościoła św. Jakuba Większego, jednego z najstarszych w archidiecezji poznańskiej, zbudowanego pod koniec XIII wieku i w doskonałym stanie zachowanego

do dziś. Mieli szczęście, bo mogli podziwiać tam piękne brzmienie unikatowych organów zbudowanych przez słynnego organmistrza Friedricha Ladegasta. Podobne w Poznaniu są jeszcze tylko w farze. Jak wielką wartość ma złocona, rokokowa chrzcielnica, chyba nawet nie wiedzieli. Pod koniec XVIII wieku z okien swoich domów mogli obserwować życie pobliskiego dworku, który dzierżawili państwo Strzeleccy. W 1797 roku urodził im się syn Paweł Edmund. Ochrzcili go w owej rokokowej chrzcielnicy w głuszyńskim kościele, a kilka lat później wyjechali do Skubarczewa koło Gniezna. Nikt się wtedy nie spodziewał, że te narodziny 200 lat później zmienią życie Głuszyny. Tak się właśnie stało.





Mały głuszynianin dorósł, odwiedził wszystkie kontynenty, odkrył nowe krainy i na zawsze zapisał się w historii świata. W Głuszynie o nim pamiętano, jego imieniem nazwano szkołę, park i ulicę, ufundowano tablice pamiątkowe i postawiono mały pomnik będący kopią pomnika stojącego w Australii. Tymczasem na antypodach, które Strzelecki eksplorował najdłużej, jego imię nosi góra, rzeka i miasto, a nawet jeden z gatunków koali. W Irlandii uznano go za bohatera narodowego, ponieważ zasłużył się w walce z Wielkim Głodem w połowie XIX wieku. Zapewne wielu głuszynian o tym słyszało, ale chyba nie do końca uświadamiało sobie, jak wybitnym był człowiekiem. W 2022 roku Sejm RP ogłosił 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego ze względu na przypadającą w tym roku 150. rocznicę jego śmierci. Życie Głuszyny z dnia na dzień nabrało tempa. Rada Osiedla pod

przewodnictwem energicznej Marzeny Moryson-Patalas sobie tylko znanymi sposobami ściągnęła tu prezydentów, konsulów i ambasadorów. Sprawiała, że o Strzeleckim mówi się dużo i często, przy okazji wspominając miejsce jego urodzenia. To nie wszystko. Moryson-Patalas zachęciła i przekonała najstarszych mieszkańców Głuszyny do przejrzania starych albumów i zdjęć rodzinnych, dawno zapomnianych szuflad, z których wysypały się prawdziwe skarby. Dzięki nim historia została napisana od nowa i zamknięta w pięknej kolekcji znakomitych fotografii opublikowanych na portalu CYRYL. Okazało się, że w domach mieszkańców przechowywane są pamiątki unikatowe, dokumenty i zdjęcia, dzięki którym Głuszyna ma szansę zaistnieć w świadomości poznaniaków nie tylko jako miejsce urodzenia jej najznamienitszego obywatela, ale także jako dawna wieś, a potem ważna i ciekawa dzielnica Poznania.



Dyrygent Z WILDY

SZYMON MAZUR



Popularny wśród mieszkańców skwer przy ul. Przemysłowej na Wildzie, w pobliżu rektoratu Politechniki Poznańskiej, nosi od 2010 roku imię Jerzego Kurczewskiego, wybitnego kompozytora i dyrygenta chóralnego.

Wśród gęstej wildeckiej zabudowy każdy skrawek zieleni jest cenny, dlatego mieszkańcy chętnie odwiedzają to miejsce. Ciekawy jest nie tylko sam skwer, ale także budynki z początku XX wieku, które go otaczają. Patron skweru zaś to znamenita postać poznańskiej kultury. Jerzy Kurczewski urodził się w 1924 roku w Poznaniu. Od dzieciństwa był zafascynowany muzyką. Początki były trudne – dorastał w czasach okupacji hitlerowskiej. Niemcy zakazali Polakom uprawiania jakiegokolwiek działalności artystycznej. Jednak w przypadku Kurczewskiego pasja okazała się silniejsza niż strach. Początkujący muzyk zaangażował się w konspiracyjną działalność kulturalną. Kierował grupą muzyczną Filmoni, do której należeli m.in. Stefan Stuligrosz i Jarosław Maciejewski. Ci ludzie narażali swoje życie, by śpiewać polskie pieśni i piosenki na konspiracyjnych koncertach. Po wojnie Kurczewski dokończył przerwana edukację, zdał maturę i rozpoczął studia muzykologiczne oraz dyrygenckie. Muzyką zajmował się wielowymiarowo, m.in. pracował

jako badacz terenowy zbierający zabytki niematerialnej kultury ludowej. Był także instrumentalistą w Teatrze Polskim i reżyserem dźwięku w poznańskiej rozgłośni Polskiego Radia. Przede wszystkim jednak poświęcił się chóralscy. Już w 1945 roku założył chór dziecięcy Miniaturka przy 21. Drużynie Harcerskiej. Zespół ten wielokrotnie zmieniał nazwy, ale przez poznaniaków nazywany był najczęściej „Chórem Kurczewskiego”. A ten kierował nim do 1990 roku.

Chór Jerzego Kurczewskiego wystąpił ponad dwa tysiące razy w kilkudziesięciu krajach na czterech kontynentach. Śpiewał na najważniejszych festiwalach muzycznych i w najsłynniejszych salach koncertowych. Wydał kilkanaście płyt, wśród których był pierwszy polski compact disc nagrany w 1984 roku. Dyrygent i dyrektor chóru był także kompozytorem. Pisał m.in. kolędy, pieśni solowe na głos z fortepianem, pieśni na chór a cappella oraz utwory instrumentalne, wokalo-instrumentalne, symfoniczne, a nawet piosenki harcerskie. Tworzył też muzykę do sztuk teatralnych dla dzieci, m.in. *O Kasi, co gąsiki zgubiła*, a także muzykę filmową (m.in. do filmu *Koniec nocy*). Był członkiem wielu instytucji i stowarzyszeń artystycznych. W latach 50. Kurczewski powołał do życia poznańską Szkołę Chóralną.



Koncert chóru Kurczewskiego w Sali Odrodzenia w ratuszu, 1989 r.

Początkowo mieściła się ona na Wildzie, przy ul. Jerzego, później przy pl. Skłodowskiej-Curie (obok opisywanego skweru), dziś jej siedziba znajduje się przy ul. Cegielskiego 1. Jerzy Kurczewski zmarł w 1995 roku. Jest pochowany w Alei Zasłużonych cmentarza na Junikowie.

W 2010 roku Rada Miasta Poznania przyjęła uchwałę nadającą skwerowi przy ul. Przemysłowej jego imię. Wcześniej teren ten wchodził w skład zielenca na pl. Marii Skłodowskiej-Curie. Skwer ma powierzchnię 3894 m kw. Co roku pośrodku placu zakładany jest kwietnik letni z sadzonek akşamitek i dali lub pacioreczników i nasturcji. Czasem, jeśli pozwalają na to środki budżetowe, powstaje tam także kwietnik wiosenny z sadzonek bratków. Teren jest podzielony na część wypoczynkową z kwietnikiem i ławkami oraz rekreacyjną z boiskiem do

koszykówki i placem zabaw wyposażonym w huśtawki, karuzele, zjeżdżalnię, ściankę wspinaczkową, piaskownicę, a nawet stoły do ping-ponga i gry w szachy! Zielen jest pieczołowicie pielęgnowana i uzupełniana. Co kilka lat przeprowadzane są cięcia odmładzające i prześwietlające krzewów. Od strony ul. Przemysłowej posadzono brzozy, wiśnie oraz klony kuliste, od strony ul. Spychalskiego daglezie, a od ul. Bergera – świerki. Na skwerze rosną też kolorowo kwitnące krzewy, m.in. krzewuszki, pięciorniki, derenie, tawuły, berberysy, irgi i forsycje. Stały szkielet roślinny tworzą bukszpany i jałowce. Co ważne, skwer ma historyczny związek z patronem. Jerzy Kurczewski przez całe życie mieszkał na Wildzie, a jego dom rodzinny znajduje się niedaleko, przy ul. Spychalskiego (dawniej Chwiałkowskiego). W 2012 roku na ścianie tego budynku odsłonięto tablicę upamiętniającą dyrygenta.

W KWIETNIU będzie się działo

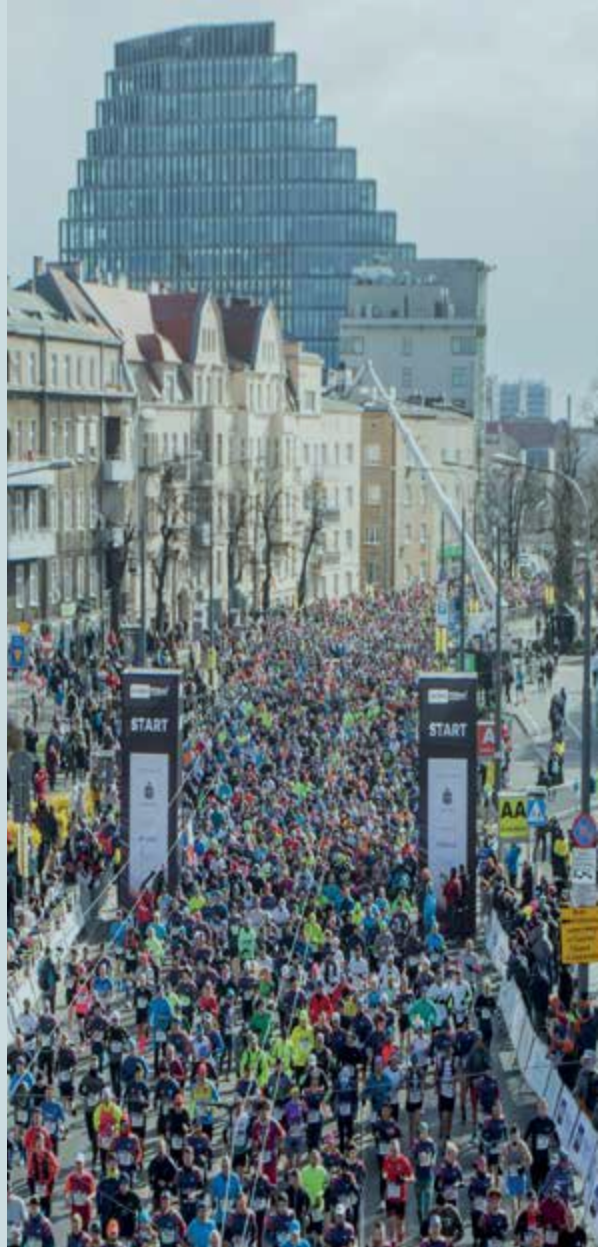
JANUSZ KRENC

Poznańska Akademia Judo od kilku lat organizuje specjalne campy, podczas których młodzi spotykają się ze światowego formatu gwiazdami dyscypliny. W minionych latach w naszym mieście gościli medaliści olimpijscy, tacy jak: Flavio Canto, Fabio Basile czy Lukas Krpalek. Za każdym razem kilkuset zdolnych sportowców mogło przez kilka dni czerpać z doświadczeń znanych judoków. Pierwsza tegoroczna edycja campu odbędzie się między 5 a 7 kwietnia i również tym razem w jednym miejscu będzie można spotkać najbardziej uznanych polskich zawodników. W Poznaniu pojawi się aż pięcioro medalistów olimpijskich: Antoni Zajkowski – pierwszy w historii polskiego judo zdobywca medalu igrzysk (srebro w Monachium), Marian Tałaj (brąz w Montrealu), Janusz Pawłowski (srebrny medal w Seulu), Paweł Nastula – mistrz olimpijski z Atlanty oraz Aneta Szczepańska – srebrna medalistka z Atlanty. Nie będzie to jedyne wydarzenie dla judoków, które w kwietniu odbędzie się w Poznaniu. 15–16 kwietnia hala UAM na Morasku po raz kolejny stanie się areną zmagania w ramach Pucharu Europy Juniorów. Wydarzenie gromadzi sportowców z kilkunastu krajów i jest doskonałą okazją do sprawdzenia poziomu polskich zawodników na tle innych reprezentacji. Poznań jest jednym z miast wyróżniających się, jeśli chodzi o organizację biegowych imprez ulicznych. Bezsprzecznie do flagowych wydarzeń należą biegi na dystansach

półmaratońskim i maratońskim. 16 kwietnia odbędzie się 15. edycja Poznań Półmaratonu. Choć w minionym roku zwycięzcom nie udało się poprawić rekordów trasy, to organizatorzy postanowili pozostawić jej przebieg bez zmian. Dla wielu startujących będzie to zatem idealna okazja do poprawienia swoich najlepszych życiowych wyników. Bieg wystartuje z ul. Grunwaldzkiej w pobliżu Poznań World Trade Center, a startujący dalej skierują się w okolice Stadionu Miejskiego i Junikowa. Po nawrocie na ul. Cmentarnej biegacze podążą w kierunku Górczyna. Następnie trasa prowadzi będzie ul. Hetmańską, Dolna Wilda, Piastowską i Drogą Dębińską. Potem startujący pojawią się w centrum miasta, by ul. Roosevelta wbiec na most Teatralny, gdzie od finiszu będzie ich dzielić już tylko 500 metrów. Obecne rekordy trasy poznańskiego półmaratonu wynoszą 00:59:32 wśród panów i 01:09:18 wśród pań. Rekord kobiet należy do poznańskiej zawodniczki Karoliny Nadolskiej, a jej wynik jest jednocześnie najlepszym w Polsce na tym dystansie. Warto odnotować rosnące zainteresowanie organizowanymi przy okazji półmaratonu zawodami dla najmłodszych. W przeddzień głównego biegu dzieci od 1. do 12. roku życia będą mogły wystartować w ramach Phoenix Poznań Półmaratonu. Dystanse dla najmłodszych, w zależności od wieku, mają od 100 do 800 metrów. Organizatorzy spodziewają się, że 15 kwietnia nawet 900 dzieci przekroczy

**Półmaraton, rywalizacja
w judo i florecie. Tak zapowiada
się sportowy kwiecień
w Poznaniu. W tym czasie
odbędą się imprezy zarówno
dla młodych sportowców,
aktywizujące społeczeństwo,
jak i te najwyższej,
międzynarodowej rangi.**

metę zawodów. W minionym roku podczas biegu nawiązano współpracę z Lechem Poznań. Przy tegorocznej edycji zawarto porozumienie z innym poznańskim klubem piłkarskim, czyli Wartą Poznań. Przewodnim hasłem tej współpracy jest hasło „Warto być Eko”. W jej ramach podejmowane będą różne inicjatywy angażujące środowisko biegowe w ekologiczne akcje, takie jak sprzątanie terenów zielonych czy sadzenie drzew. W zeszłym roku Poznań po raz pierwszy miał okazję gościć zawody Pucharu Świata we florecie kobiet. Sukces organizacyjny imprezy przełożył się na przyznanie prawa do jej organizacji również w 2023 roku. Jest to o tyle istotne, że o sile reprezentacji florecistek stanowią zawodniczki z poznańskich klubów. Potwierdziły to w styczniu minionego roku, kiedy drużynowo wywalczyły brązowy medal w Poznaniu. W walce o podium Polki (Martyna Jelińska, Julia Walczyk, Martyna Długosz, Marika Chrzanowska) pokonały reprezentację Rosji i był to pierwszy od ponad 10 lat medal podczas Pucharu Świata. W tym roku pierwsze zawody odbywały się w egipskim Kairze, a świetny występ w rywalizacji indywidualnej zanotowała Julia Walczyk-Klimaszyk, która po raz pierwszy w swojej karierze stanęła na podium zawodów tej rangi. Okazja do zobaczenia poznańskich florecistek już 21–23 kwietnia. Zawody odbędą się w hali UAM przy ul. Zagajnikowej.



**TROFEA sportowe
i korporacyjne**

www. puchary-poznan.pl
ul. Gąsiorowskich 3, Poznań
tel. 501 455 577, trofea@bil-cup.pl



KOSZY- KARSKI OLIMP OLIMPII

JACEK PAŁUBA



W tym roku minęło 30 lat, od kiedy koszykarki poznańskiej Olimpii grały w finale Pucharu Liliany Ronchetti, jednych z najbardziej prestiżowych europejskich rozgrywek kobiecej koszykówki.

Już latem 1992 roku, kiedy Olimpia rozpoczęła przygotowania do nowego sezonu pod opieką trenera Tomasza Herkta, było jasne, że drużyna wystąpi w rozgrywkach o Puchar Liliany Ronchetti. Zespół wzmocniły dwie Białorusinki – Elena Szwajbowicz oraz Lila Małaja. Obok nich w drużynie były też świetne, mniej i bardziej doświadczone polskie zawodniczki: Małgorzata Kubiak, Ilona Mądra, Ewa Portianko, Iwona Jabłońska, Aleksandra Owczarek, Beata Krupska-Tyszkiewicz, Violetta Kuźbik i najwyższa koszykarka świata (213 cm wzrostu), 18-lletnia wówczas Małgorzata Dydek. Trenerzy Tomasz Herkt, Grzegorz Szajek i wspierający ich Siemion Chalipskij solidnie przygotowali zespół do sezonu. Drużynę czekał bardzo pracowity okres, bo poznanianki równolegle toczyły boje ligowe i pucharowe. Tak naprawdę chyba nikt nie mógł przewidzieć, jak będzie przebiegała przygoda pucharowa. Trzy lata wcześniej, jesienią 1989 roku, Olimpia bez wielkiego powodzenia startowała już w Pucharze Ronchetti i po rozegraniu czterech spotkań odpadła z rywalizacji.

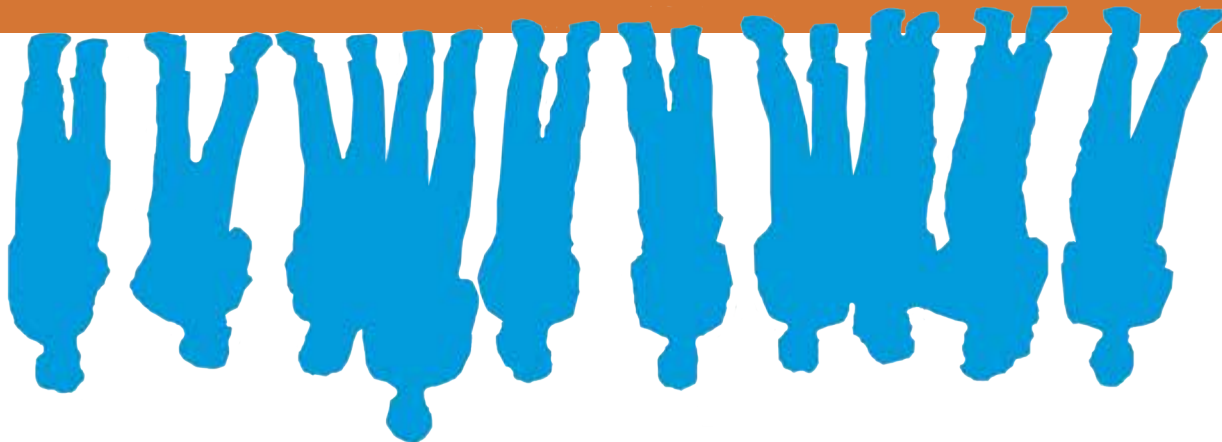


Drużyna Olimpii Poznań w sezonie 1992/1993, stoją od lewej: Iwona Jabłońska, Aleksandra Owczarek, Beata Krupska-Tyszkiewicz, Małgorzata Kubiak, Ilona Mądra, Elena Sz wajbowicz, Małgorzata Dydek, Lila Małaja, Violetta Kuźbik i Ewa Portianko

Teraz już po pierwszej kolejce rozgrywek poznaniarki w rundzie kwalifikacyjnej bez żadnych problemów wyeliminowały ukraiński Medin Donieck, wygrywając oba mecze 74:47 i 84:76. W 1/16 finału rywalem Olimpii była bułgarska ekipa Marica Płowdiw. Poznaniarki rozgromiły rywalki 95:45, a tydzień później na wyjeździe wygrały 88:66. Olimpia wywalczyła więc awans, a w swojej grupie miała za rywalki mocne zespoły: Lietuvos Telekomas Wilno, Basket Primizie Parma i Agia Paraskevi Ateny. 25 listopada w Arenie zagrały pierwszy mecz grupowy z Telekomasem i rozbiły rywalki 88:65. Tydzień później Olimpia gościła w Atenach, gdzie dotarła ze sporymi kłopotami, bo mgła opóźniła wylot samolotu. Ale na parkiecie zawodniczki trenera Herkta zagrały dobrze, zwłaszcza w obronie, i pokonały ekipę Agia Paraskevi 81:60. 9 grudnia w Arenie kolejny mecz Olimpii z Basket Primizie Parma obserwowało prawie 3 tysiące widzów. Poznański zespół nie przestraszył się znakomitej drużyny, w której prym wiodły dwie Amerykanki – Cynthia Cooper oraz Pamela McGee. Do przerwy spotkanie

było wyrównane, ale w drugiej połowie Olimpia zagrała koncertowo i pokonała rywalki 83:64. Po trzech zwycięstwach prowadziła w swojej grupie z kompletem zwycięstw i była już bliska awansu do ćwierćfinału rozgrywek. Ale 16 grudnia poznaniarki doznały w Wilnie sromotnej porażki z Telekomasem 69:107. Ta klęska wprowadziła niepokój, że Olimpia może nie awansować do następnej rundy. Święta Bożego Narodzenia poznańskie koszykarki spędziły na pozycji lidera w lidze z kompletem 14 zwycięstw i na drugim miejscu w Pucharze Ronchetti. 6 stycznia 1993 roku Olimpia wygrała po raz czwarty w pucharowej grupie z Agia Paraskevi Ateny 77:58. Po zwycięstwie Parmy w Wilnie stało się jasne, że zespoły z Włoch i Polski awansowały do ćwierćfinału Pucharu Ronchetti. Ostatni mecz grupowy w Parmie nie miał już większego znaczenia, choć ekipa gospodarzy pokonała Olimpię 88:78. W ćwierćfinale poznaniarki trafiły na inny włoski klub – Scuola Pitagora Pescara. 27 stycznia w Arenie ponad 3 tysiące kibiców obejrzało świetny występ koszykarek Olimpii, które

Puchar Ronchetti – międzynarodowe, klubowe rozgrywki kobiecej koszykówki dla drużyn zajmujących czołowe miejsca w europejskich ligach krajowych, które nie zostały zakwalifikowane do Pucharu Europy Mistrzyń Krajowych. Nazwa upamiętniała zmarłą na raka włoską koszykarkę Lilianę Ronchetti (od sezonu 2002/2003 FIBA EuroCup Women). Olimpia Poznań jest jedynym polskim klubem, który zagrał w finale tych rozgrywek.



pokonały włoski zespół 102:72. Szczególną skutecznością popisała się Ilona Mądra, która zdobyła aż 38 punktów. Rywalkom nie pomogły nawet dwie Amerykanki – Penny Toler i Venus Lacey. Kibice podziękowali koszykarkom owacją na stojąco. Tydzień później poznanianki potwierdziły w Pescarze swoją wyższość i wygrały po raz drugi, tym razem 85:62. Pierwszy mecz półfinałowy 17 lutego w Arenie z francuskim zespołem Orchies Valenciennes Olimpia przegrała minimalnie 72:73. Poznanianki ambitnie walczyły o zwycięstwo, jednak znakomite Amerykanki w ekipie rywalek – Jones i Azzi – poprowadziły je do wygranej. Fatalnie to spotkanie zakończyło się dla Ilony Mądrej, która 20 sekund przed końcem doznała bardzo poważnej kontuzji kolana. „Dzidka”, jedna z najważniejszych postaci drużyny, po operacji i długiej rekonwalescencji, pojawiła się na parkiecie dopiero rok później, na początku 1994 roku. 24 lutego Olimpię czekał natomiast rewanż we Francji. I było to jedno z najlepszych spotkań w historii klubu. Poznanianki zagrały fantastycznie i pokonały Orchies

82:78, awansując w pięknym stylu do finału Pucharu Liliany Ronchetti. Następnego wieczoru na dworcu kolejowym w Poznaniu koszykarki witały tłumy kibiców. Potem przyszedł trudny moment dla drużyny. Prawie wszystkie zawodniczki dopadła grypa. W rozgrywkach ligowych zostały przełożone dwa spotkania. Pierwszy mecz finałowy w Parmie z Basket Primizie odbył się 10 marca. Po przebytych chorobach poznanianki zagrały nieco słabiej i przegrały 62:91, a rywalki do zwycięstwa poprowadziła niesamowita Cynthia Cooper, która zdobyła aż 48 punktów. Rewanż w Arenie zgromadził ponad 5 tysięcy kibiców, którzy świetnie dopingowali swój zespół. Olimpia przegrała z Primizie Parma 70:71. Mimo porażki poznańskie koszykarki zebrały wielkie brawa i podziękowania za świetne występy w europejskich rozgrywkach. Sezon 1992/1993 był jednak „złoty”, bo poznanianki wywalczyły jeszcze, po raz pierwszy w historii, tytuł mistrzyń Polski. A w następnym sezonie z powodzeniem walczyły w Pucharze Europy i w turnieju Final Four (odbył się w Arenie), gdzie jako pierwsza krajowa drużyna w historii wywalczyły brązowy medal.

JERZY NOWOSIELSKI



IKONA I ABSTRAKCJA



GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ AKADEMII LUBRAŃSKIEGO
Ul. Lubrańskiego 1, Poznań. 27.04.2023 - 16.10.2023

**Rozlicz podatki
w Poznaniu
i wspieraj
kulturę**



Aplikacja OK Poznań



POZnań*

**Sprawdź zniżki
na wydarzenia
kulturalne**

**GORACA
miejska
OFERTA**

okpoznan.pl



TEATR WIELKI
IM. STANISŁAWA MONIUSZKI
W POZNANIU

OPERA W AULI UAM

ŚRODA

19 IV
2023

g. 19:00



placówka Opery Regionalnej w Poznaniu

Antonín Dvořák

STABAT MATER op.58

dyrygent **JACEK KASPSZYK**

RUSLANA KOVAL (sopran) | GOSHA KOWALINSKA (mezzosopran)

RAFAŁ BARTMIŃSKI (tenor) | RAFAŁ KORPIK (bas)

CHÓR I ORKIESTRA TEATRU WIELKIEGO W POZNANIU

przygotowanie chóru **MARIUSZ OTTO** | asystentka dyrygenta **ZOFIA KINIORSKA**



MKIDN



KASY BILETOWE | UL. FREDRYK 9 | SR - SR | 13.00-18.00 | TEL. 61 65 90 231
BILETY OPERA.POZNAN.PL
BILETY DOSTĘPNE RÓWNIEŻ PRZED SPEKTAKŁEM W MIĘTOSU WYDARZENIA

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW (WJĘSCIE OD ALEI NIEPODLEGŁOŚCI)
PLAC RT 800-800
TEL. 61 65 90 280, 61 65 20 825

WWW.OPERA.POZNAN.PL

DYREKCJA ZASTRZEŻA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W REPERTUARZE

era jazzu

granny już 25 lat!!!

14.04.2023 – **EABS** – JazZamek Special Edition – CK Zamek Poznań

15.04.2023 – **KOMEDA** – Nim wstanie dzień – CK Zamek Poznań

www.jazz.pl



afisz

KULTURALNY WYBÓR

CO? GDZIE? KIEDY?
W POZNANIU
KWIECIEŃ 2023



OZNACZENIA:

 bilety

 wstęp wolny

 darmowe wejściówki

 zapisy

 wydarzenia online

 dzień po dniu

 wydarzenia dla dzieci

 trwają

 kulturalne adresy

bilety można kupić
cik w Centrum Informacji Kulturalnej
(CIK Arkadia, ul. F. Ratajczaka 44,
tel. 61 851 96 45, cik.poznan.pl).

W razie braku informacji prosimy o kontakt
z organizatorami wydarzenia.

Kalendarium zamknięto 14.03.2023 r.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za zmiany
wprowadzone w repertuarze i terminach imprez po
oddaniu materiału do druku.

Kalendarium – oprac. Izabela Zagdan

Informacje zostały opracowane na podstawie
materiałów przesłanych do miesięcznika **iks**.

Na stronie tytułowej oraz wewnątrz wykorzystano
materiały prasowe organizatorów lub
wykonawców.

Informacje o wydarzeniach prosimy przysyłać na
adres: afisz@wm.poznan.pl
do 8. dnia miesiąca.

Instytucje zainteresowane kolportażem *Afisz*a
w swoich siedzibach prosimy o kontakt.



Zapraszamy na nasz profil
Miesięcznik IKS + Afisz

Wersja PDF i epub na tablet i komputer
do pobrania na stronach:
poznan.pl/afisz, wmpoznania.pl oraz
Kulturapoznan.pl.



Wiosna pełna wydarzeń

Afisz na kwiecień nie zawiedzie żadnego
kulturalnego poznaniaka ani poznaniarki.

Melomani odnajdą się doskonale na
Next Feście (spadkobiercy znakomitego
festiwalu Spring Break) oraz na najnowszej
edycji Ery Jazzu.

Miłośnicy książek, zwłaszcza obrazkowych,
nie powinni przegapić Poznańskiego
Festiwalu Sztuki Komiksowej, który
jak co roku odbędzie się w Bibliotece
Uniwersyteckiej.

A wielbiciele teatru? Dla nich coś
specjalnego przygotowują Teatr Animacji
i Teatr pod Fontanną.

Kulturalna wiosna w Poznaniu zapowiada
się bardzo obficie!

Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

1 KWIETNIA (SOBOTA)

XXXIII Dni Kultury Francuskiej i Frankofonii

„Kultura i Natura”, 1.04–17.05

Dom Bretanii, ☐

Otwarcie wystawy Elwiry Sztetner *Dokąd*

one jadą?, czynna do 14.04

Barak Kultury, ☐

Otwarcie wystawy *Dawno temu w Wielkiej Brytanii. Stereofotografie George'a Washingtona Wilsona*

Fotoplastykon Poznański

Oprowadzanie po wystawie *Obsesje relacji* z udziałem autorek i Małgorzaty Wakuluk, więcej: www.centrala.art
Galeria Centrala

Otwarcie wystawy *Formy energii* Andrzeja Nowackiego, Jana Ziemskiego i Kajetana Sosnowskiego, czynna do 19.05
Galeria SZOKART

Zwiedzanie Biblioteki Raczyńskich z okazji rocznicy urodzin Edwarda Raczyńskiego, zapisy: zapisy@bracz.edu.pl i tel. 61 885 89 55
Biblioteka Raczyńskich, g. 11, ≈

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Barbie – nieznanie oblicza*
Muzeum Sztuk Użytkowych
g. 12, ○ 5–7 zł

Wykład *Trylogia i jej fenomen. Rzeczywistość historyczna a kreacja literacka*. Z cyklu *Powtórka przed... czyli wykłady dla maturzystów*.
Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza
g. 13, ☐

Warsztaty *Kreatywni XXXII – Kolory. Nasycone – pastelowe – techniki rysunkowe, malarskie, perspektywa powietrzna* w soboty o g. 14
Muzeum Narodowe, g. 14, ○ 250 zł

Pippin, reż. Jerzy Jan Połórski, kier. muz. Piotr Deptuch
Teatr Muzyczny
g. 15 i 19, **bilety wyprzedane**

Spotkanie: Zamkowy Klub Książki Ukraińskiej
CK Zamek, Księgarnia Bookowski
g. 16, ☐

Warsztaty kulinarne dla całych rodzin pod okiem Joanny Wilczek
Dochód zostanie przekazany na rzecz fundacji „Na skrzydłach książek”
Dom z Bajki, ul. Widłakowa 11
g. 16, ○ 120 zł (dla 3 osób)

Koncert młodych poznańskich zespołów – Sabotaż, Róże, PoPandersi, Leniwce, Adam & Markus, Siedem, Adamax, Genetrification i Venus Eclipse
DK Jędrus, g. 16, ○ 5 i 15 zł

Matka, reż. Radek Stępień
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 17, ○ 50–70 zł **cik**

Koncert: Non Molto
Akademia Muzyczna, Sala Błękitna
g. 17

Koncert Muzyki Filmowej i Epickiej – *Visual Concert*, Sala Ziemi MTP
g. 17 i 20, ○ 99–199 zł **cik**

Pan ma problem z kobietami
reż. Marek Zgaiński
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 18, ○ 39–45 zł

Koncert uczestników i przyjaciół Pracowni Słowa i Poezji Śpiewanej *Po drugiej stronie słowa*, CK Zamek, Sala Wielka
g. 18, ☐

Dam pracę – spektakl z cyklu ObScena, zapisy: asz.teatr@gmail.com
asz.teatr, Scena Mała
g. 18 i 20, ○ 25–35 zł

Śmierć Jana Pawła II
reż. Jakub Skrzywanek
g. 18.30 i 21.37, ○ 30–100 zł

Pokaz MET Opera Live: Giuseppe Verdi – *Falstaff*
CK Zamek, sala 1
g. 18.30, ○ 40–60 zł

Wernisaż wystawy *PA RMK Centrali Rybnej*, czynna do 29.04
Galeria Jerzego Piotrowicza Pod Koroną
g. 19

Kafka: [tekst urywa się], reż. Adam Borowski, Tadeusz Janiszewski, Marcin Kęszycki, Janusz Stolarski
Teatr Ósmego Dnia
g. 19, ○ 10–35 zł **cik**

27 B – monodram Pauli Marii Głowackiej
Republika Sztuki Tłusta Langusta
g. 19, **25 zł**

Koncert: Laura Cox
2progi, g. 19, **99 zł cīk**

Mężczyźni są z Marsa, Kobiety z Wenus –
spektakl gościnny, reż. Jakub Przebindowski,
wyst. Piotr Gąsowski
kinoteatr Apollo
g. 19.30, **110 zł**

UWAGA! PREMIERA!

Żenek, reż. Łukasz Chruszcz
STA, g. 19.30

Koncert: Matthew Coleridge – *Requiem*
(polskie prawykonanie). Zespół wokalny
Minimus, Agnieszka Tarnawska – organy,
Szymon Walenciak – wiolonczela
kościół pw. Świętego Krzyża
g. 19.30, **0**

Siostry!, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 20, **60–80 zł cīk**

Żniwa, reż. Igor Gorzkowski,
chor. Iwona Pasińska
Polski Teatr Tańca
g. 20, **35–90 zł**

Stand up/Open mic
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 20, **49 zł**

Koncert: Koob Live Band
Dom Tramwajarza, g. 20

Koncert: Romantycy Lekkich Obyczajów
Pod Minogą, g. 20.30, **49 zł**

2 KWIETNIA (NIEDZIELA)

Koncert laureatów XI Ogólnopolskiego
Konkursu Wiolonczelowego
im. Dezyderiusza Danczowskiego
i XI Ogólnopolskiego Konkursu
Kontrabasowego im. Adama Bronisława
Ciechańskiego
Aula Nova, g. 11

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie
Kenya Hara. Make the Future Better than Today.
Japońskie projektowanie graficzne
Muzeum Narodowe
g. 12, **15–25 zł**

Koncert: Teresa Werner
Centrum Kongresowo-Dydaktyczne UM
g. 16

Matka, reż. Radek Stępień
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 17, **50–70 zł cīk**

Pippin, reż. Jerzy Jan Połoriński,
kier. muz. Piotr Deptuch
Teatr Muzyczny
g. 17, **bilety wyprzedane**

Koncert relaksacyjny na misy i gongi
Dźwięków moc – gra Ewa Bruss-Kwiatkowska
B.B. Joga, g. 17 i 19, **50 zł**

Leniwe raz
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 18, **35–39 zł**

Koncert Orkiestry Amadeus
Aula UAM
g. 18, **40–60 zł cīk**

27B – monodram Pauli Marii Głowackiej
Republika Sztuki Tłusta Langusta
g. 19, **25 zł**

Żenek, reż. Łukasz Chruszcz
STA, g. 19.30

Siostry!, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 20, **60–80 zł cīk**

Portret Doriana Wilde'a, reż. Filip Borowiak,
Tomasz Zajcher
Teatr U Przyjaciół
g. 20, **30 zł**

Koncert: Akademickie Gorzkie Żale
kościół Franciszkanów, pl. Bernardyński
g. 20, **0**

3 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK)

Koncert dyplomowy poznańskiej
Ogólnokształcącej Szkoły
Baletowej im. Olgi Stawskiej-Lipczyńskiej
w Poznaniu
Aula Artis, g. 12 i 17

Otwarcie wystawy prac Martyny
Bolanowskiej
Biblioteka Uniwersytecka, g. 13, **0**

Warsztaty chórálne dla seniorek i seniorów
Główna: pogłosy
Fyrtel Główna, g. 16, **0 ~**

Warsztaty wielkanocne dla rodziców z dziećmi
DK Jagiellonka
g. 16.30,  **50 zł (rodzic + dziecko)**

Wernisaż wystawy zbiorowej *Kwieciecie*,
czynna do 28.04
Galeria Tak SNT, g. 17

Przesyłka z zaświatów – spektakl gościnny,
reż. Cezary Żak, wyst. Kinga Preis, Katarzyna
Żak, Katarzyna Kwiatkowska
kinoteatr Apollo
g. 17.30 i 20,  **130–140 zł cik**

Spotkanie autorskie z Jakubem Ćwiekiem,
autorem m.in. książek *Panie Czarowne*,
Drelich, serii *Kłamca*, z cyklu *Biblioteka*
Dostępna. Spotkanie będzie tłumaczone
na PJM i transmitowane na profilu
FB Biblioteki.
Biblioteka Raczyńskich, g. 18, 

Spotkanie autorskie z Jerzym Kędzierskim,
autorem książki *Car życia*
Muzeum-Pracownia J.I. Kraszewskiego
g. 18, 

Warsztaty ilustratorsko-graficzne *Pracownie*
sztuk pięknych
Fyrtel Główna, g. 18.30,  

Stand-up Michał Leja *Chciałbym się myć* –
spektakl gościnny
Teatr Muzyczny
g. 19,  **69 zł**

Koncert: Maciej Maleńczuk
Sala Ziemi MTP
g. 19,  **120–160 zł cik**

Koncert pasyjny *Per cruce venit gaudium*
in Mundo
Aula Nova, g. 19

Koncert *Pasja*, z cyklu *Speaking Concert*
Aula UAM, g. 19.30,  **79–149 zł cik**

4 KWIETNIA (WTOREK)

Zwiedzanie Zamku dla seniorów
z przewodnikiem
CK Zamek, zbiórka: Hol Wielki
g. 11,  **15–20 zł cik**

Wykład Witolda Sobóckiego *Urządzenie*
szyfrujące DUDEK: Enigma doby PRL-u?
z cyklu *Alfa & Enigma*
Centrum Szyfrów Enigma/online
g. 16.30, 

5 x kobieta – spektakl STA
Teatr Polski, g. 17 i 19.30,  **30–50 zł**

Ogrodnicy kołorking *Otwarty Ogród*
Nadolnik
Fyrtel Główna, g. 17.30,  

Wernisaż wystawy *Detale Toskanii* Katarzyny
Jeziorkowskiej, czynna do 18.04
Galeria Curators'Lab, g. 18

Moje ciało powiedziało... – spektakl Grupy
Ramy Mamy
Teatr Ósmego Dnia
g. 19,  **10 zł**

Spotkanie *Opowieści o kobietach mądrych*
i przewrotnych, opowiada: Szymon Góralczyk
z Karawany Opowieści
Pies Andaluzijski, g. 19,  **30 zł**

Spotkanie z cyklu *Seryjni Poeci*, goście:
Marcin Czerkasow, Darek Foks
CK Zamek, Sala Wielka
g. 19,  **5 zł**

Koncert Kapeli Maliszów w ramach
konferencji *Musica practica, musica theoretica*
Aula Nova
g. 19,  **20–30 zł cik**

Dziewczynka zza/Przyszłość boli tylko raz,
reż. Mariusz Zaniewski
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 20,  **40–60 zł cik**

Koncert: Febueder
Pod Minogą
g. 20,  **79–90 zł cik**

5 KWIETNIA (ŚRODA)

Wykład *Pejzaż w kinie*, prowadzenie:
prof. Krzysztof Kozłowski, z cyklu *Wykłady*
akademickie
CK Zamek, sala 1
g. 11.30, 

Koncert relaksacyjny *W dźwiękach mis*
i gongów – gra Ewa Bruss-Kwiatkowska
Grota Solna Galos
g. 12, 19 i 20,  **60 zł**

Warsztaty – Pracownia edukacji
międzynarodowej – zajęcia z języka
polskiego dla osób z Ukrainy
Fyrtel Główna
g. 16 i 18,  

Dziewczynka z za/Przyszłość boli tylko raz,
reż. Mariusz Zaniewski
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 17,  **40–60 zł cik**

Zwiedzanie Zamku z przewodnikiem
CK Zamek, zbiórka: Hol Wielki
g. 18,  **12–15 zł cik**

Wernisaż wystawy indywidualnej Dimy
Krasnyiego, czynna do 21.04
Galeria Szewska 16
g. 18

Koncert: Wieczór altówkowy w wykonaniu
studentek i studentów prof. Ewy Guzowskiej
Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego
g. 18, 

Spotkanie *Debaty o przyszłości. Kultura.
Ekonomia. Społeczeństwo: Nadmiar czy deficyt
ludzkiej pracy? Od technologicznego bezrobocia
po gwarancje zatrudnienia* – dyskusja wokół
książki *W sprawie gwarancji zatrudnienia*
Pavliny R. Tchernevej
Teatr Ósmego Dnia
g. 19,  **10 zł**

Koncert w ramach konferencji *Historyczne
organy – problemy renowacji i rekonstrukcji*
Aula Nova, g. 19

Koncert – premiera płyty *DOM*, wystąpią:
Gaba Kulka, Olga Mysłowska, Maniucha
Bikont, Natalia Przybysz, Miłosz Pękała,
Piotr Domagański, Bartosz Weber, Michał
Fetler, Tomasz Ziętek
CK Zamek, Sala Wielka
g. 19.30
 **70–80 zł cik**

Dziewczynka z za/Przyszłość boli tylko raz,
reż. Mariusz Zaniewski
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 20
 **40–60 zł cik**

Koncert: Euphoria
Próżność
g. 21,  **30–40 zł**

6 KWIETNIA (CZWARTEK)

Czerwone nosy, reż. Jan Klata
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 18,  **60–80 zł cik**

Koncert: *Lamentacje Jeremiasza*, w ramach
cyklu *Barok u Franciszkanów*
klasztor oo. Franciszkanów na Wzgórzu
Przemysła
g. 19.30

7 KWIETNIA (PIĄTEK)

Wernisaż wystawy *Zwykli/Niezwykli lekarze
w getcie warszawskim* – Anna Braude-
-Hellerowa i Franciszek Raszeja
Biblioteka Raczyńskich, Galeria Atanazego
g. 10, 

Czerwone nosy, reż. Jan Klata
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 18,  **70–90 zł cik**

10 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY)

Spacer *Emaus*, więcej: przewodnicy-pttk.org
zbiórka: przed kościołem św. Rocha
g. 11, 

Koncert: *Jerusalem In My Heart* + VIZ
Pawilon
g. 20,  **40–50 zł cik**

11 KWIETNIA (WTOREK)

Zwiedzanie wystawy *Nie to niebo* dla
seniorów z przewodnikiem
CK Zamek, zbiórka: Hol Wielki
g. 11,  **15–20 zł cik**

Ogrodniczy kołorking *Otwarty Ogród
Nadolnik*
Fyrteł Główna
g. 17.30,  

Spotkanie *Wielkie odbudowy*, z cyklu *Czytanie
przestrzeni*
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki
g. 18, 

Czerwone nosy, reż. Jan Klata
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 18,  **60–80 zł cik**

Spotkanie z cyklu *Kuźnia Teologicznych
Inspiracji w Akademii Lubrańskiego*. Pierwsza
z cyklu *Debat Ratzingerowych* i wykład
ks. dr. Wojciecha Wasiaka,
więcej: kuzniateologiczna.pl
Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu –
Akademia Lubrańskiego
g. 19,  

12 KWIETNIA (ŚRODA)

Wykład *Pejzaż w kinie*, prowadzenie:
prof. Krzysztof Kozłowski, z cyklu *Wykłady akademickie*
CK Zamek, sala 1
g. 11.30, 

Koncert relaksacyjny *W dźwiękach mis i gongów* – gra Ewa Bruss-Kwiatkowska
Grota Solna Galos
g. 12, 19 i 20,  **60 zł**

Zwiedzanie Ostrowa Tumskiego dla seniorów, zapisy tel. 61 647 76 34
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 16, 

Spotkanie – Czytelniczy escape room
Tajemnice biblioteki z Główniej
Fyrteł Główna
g. 16, 17.30 i 19,  

Wykład *Życie we wszechświecie*
prof. UAM dr. hab. Wojciecha Dimitrowa,
z cyklu *Wykłady akademickie*
CK Zamek, Sala pod Zegarem
g. 18, 

Koncert gościnny *Pieśni Getto. André Ochodlo & The Odem's Quinte* – kier. muz. Adam Żuchowski
Teatr Nowy, Scena Nowa, g. 19
 **50–70 zł ciki**

Wernisaż wystawy *Oczy rozbiegane*
studentów II roku studiów licencjackich
Wydziału Fotografii UAP, czynna do 16.04
DOMIE, Św. Marcin 53A
g. 19

Koncert *ABBA i inni Symfonicznie*
Aula UAM
g. 19,  **120–160 zł ciki**

13 KWIETNIA (CZWARTEK)

Oprowadzanie dla nauczycieli po wystawach stałych Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości,
zapisy: edukacja@wmn.poznan.pl
Wielkopolskie Muzeum Niepodległości
g. 11, 

Oprowadzanie dla seniorów po wystawie *Barbie – nieznanne oblicza*, w ramach cyklu *Czwartki dla seniorów*
Muzeum Sztuk Użytkowych
g. 12,  **5–7 zł**

Spotkanie z Aleksandrą Pietrowicz
Poznańska babska siatka. O czterech szyfrantkach poznańskiej konspiracji: Pelagii Misionernej (Fit), Zofii Cieleckiej (Wahl), Halinie Ryffert, Janinie Pohl (Mizerskiej)
Centrum Szyfrów Enigma
g. 17, 

Warsztaty fotograficzne, w ramach projektu *Ratajski Przystanek Seniora*
DK Jagiellonka
g. 17, 

Wykład Marty Kalisz-Zielińskiej (Muzeum UAM)
Wizje wolności w wielkopolskich muzeach, z cyklu *Na drodze do wolności. Poznański sposób na niepodległość 1956–1990*
PTPN, g. 17, 

Wykład prof. Dany Sandron *Opus magnum: bieżąca restauracja katedry Notre-Dame w Paryżu*, zostanie wygłoszony po francusku z tłumaczeniem na język polski
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki
g. 17, 

Warsztaty fotograficzne dla seniorów,
z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora*
Ratajskie Centrum Kultury: DK Jagiellonka
g. 17, 

Warsztaty gry na ukulele
Fyrteł Główna, g. 17, 

Kabaret TEY – 50 lat, wspomnienia i pomówienia, wyst. Zenon Laskowik, Katarzyna Pakosińska, Magdalena Pawelec, Krzysztof Jaślar, Grzegorz Tomczak
Scena na Piętrze
g. 17 i 20,  **125 zł**

Spotkanie z Michałem Kałużnym
W poszukiwaniu ciemnego nieba
CK Zamek, Laboratorium,
zbiórka: Hol Wielki, g. 18, 

Koncert galowy Katedry Historycznych Praktyk Wykonawczych
Aula Nova, g. 18

Nie mów nikomu – spektakl Sceny Roboczej,
reż. Adam Ziąjski
Pawilon, g. 19,  **20–30 zł**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak,
chor. Ewelina Adamska-Porczyk,
kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny
g. 19,  **43–126,50 zł**

Warsztaty choreograficzne Teatru Wielkiego
Spectrum
Aula Artis
g. 19,  **25–30 zł ciek**

WY/szarpani – wieczór z dorosłą grupą teatralną działającą przy Teatrze Ósmego Dnia
Teatr Ósmego Dnia
g. 19,  **10–40 zł**

Koncert: Imperial Triumphant
2progi, g. 19.30,  **79–110 zł**

Prawo wyboru, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 20,  **60–80 zł ciek**

14 KWIETNIA (PIĄTEK)

Międzynarodowy Dzień Romów – wystąpi nowy romski zespół muzyczno-taneczny Luludhji z Poznania. Oprócz koncertu wystawa, prezentacja multimedialna i prelekcja
Urząd Miasta Poznania, Sala Biała
g. 14, 

Warsztaty tworzenia i puszczenia latawców, z cyklu *POLAnkowe COŚ*
DK Polan Sto, g. 16.30 i 18,  **50 zł, ~**

Spotkanie autorskie z podróżnikiem Jakubem Rybickim, autorem książki *Po Bajkale*
Biblioteka Raczyńskich
Filia 8, ul. Osinowa 14/16
g. 17, 

Warsztaty *Zostań projektantką razem z Barbie*.
Krótki kurs szycia dla dorosłych, towarzyszące wystawie *Barbie – nieznane oblicza*, zapisy: tel. 61 856 81 84
Muzeum Sztuk Użytkowych
g. 17.30,  **15 zł**

Warsztaty – Międzypokoleniowe Warsztaty Artystyczne *Malowanie na szkle*
Klub Cybinka
g. 17.30, 

Wernisaż wystawy *Księżniczka Marcin*
Przemysław Piniaka, czynna do 7.05
CK Zamek, Pokój Orzechowy, Brzozowy i Marmurowy
g. 18, 

Wernisaż wystawy zbiorowej *Krótkowzroczność*, czynna do 25.04
Galeria Nowa Scena UAP
g. 18

Wykład *Święci, herby i... fantastyczne stwory na kaflach gotyckich z ziem polskich*, z cyklu *Oblicza gotyku*
Rezerwat Archeologiczny Genius loci
g. 18, 

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Kenya Hara. Make the Future Better than Today*.
Japońskie projektowanie graficzne
Muzeum Narodowe
g. 18,  **15–25 zł**

Nerwica natręctw – spektakl gościnny, reż. Artur Barciś, wyst. Katarzyna Herman, Jowita Budnik, Rafał Królikowski
kinoteatr Apollo
g. 18 i 20.30,  **140 zł**

Kalina® – monodram Anny Mierzwij, reż. Agata Biziuk
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 18.30,  **50–70 zł ciek**

Pan ma problem z kobietami
reż. Marek Zgaiński
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 18.30,  **39–45 zł**

Dr@acula. Vagina dentata, reż. Agata Biziuk
Teatr Polski, g. 19
także: 15.04, g. 19 i 16.04, g. 18
 **50–70 zł**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak, chor. Ewelina Adamska-Porczyk, kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny
g. 19,  **43–126,50 zł**

Mujeres-Kobiety, reż. Eva Rufo, spektakl z opowieściami polsko-hispańskimi, opowiadają: Eva Rufo i Marta Królikowska. Dochód zostanie przekazany na rzecz fundacji „Na skrzydłach książek”
Dom z Bajki, ul. Wiślakowa 11
g. 19,  **70 zł**

Warsztaty choreograficzne Teatru Wielkiego
Spectrum
Aula Artis, g. 19,  **25–30 zł ciek**

Koncert: EABS – JazZamek #47, Era Jazzu
CK Zamek, Sala Wielka
g. 19,  **100 zł ciek**

Wernisaż wystawy *Od pomysłu do przemysłu. Wystawa biżuterii PRL ze zbiorów M.M. Kwiatkiewicz*, czynna do 16.06
Galeria YES, g. 19

Koncert: Wayfarer + Havukruunu
Pod Minogą
g. 19, **85–100 zł cīk**

Koncert Targowy *Z biegiem Łaby*
Aula UAM, g. 19, **25–65 zł**

Koncert Studia Muzyki Elektroakustycznej
Patchwork V
Akademia Muzyczna, Sala Błękitna
g. 19

Otwarcie wystawy *Inne dobra* Agnieszki Rayss, czynna do 28.05
Galeria Fotografii pf, g. 19

Wernisaż wystawy *Trzepot pol_sztyma_wolna*, czynna do 5.05
Pracownia VZORY, g. 19.30

Prawo wyboru, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 20, **70–90 zł cīk**

Czterdzieści, reż. Jo Strömgren
Polski Teatr Tańca
g. 20, **35–90 zł**

Koncert: Rat Kru
KontenerART, g. 20

Dwoje na fotelu, reż. Marek Zgaiński
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 20.30, **39–45 zł**

Koncert: Patrycja Markowska
Tama, g. 20.30, **99–109 zł**

Extravaganza the best of, reż. Joanna Drozda
Teatr Polski, g. 22.30
także: 15.04, g. 22.30, **250 zł**

15 KWIETNIA (SOBOTA)

Solitude 2.0 – spektakl Teatru Emigrant
Barak Kultury, **Ø**

Spotkanie ze wspólnym tworzeniem ogrodu na tarasie Domu Bretanii z okazji jubileuszu 30-lecia działalności
Dom Bretanii, g. 10, **Ø**

Spacer z przewodnikiem *Piątkowo wczoraj i dziś*
zapisy: cīpiatkowo@gmail.com, miejsce zbiórki zostanie podane zapisanym uczestnikom
g. 10.30, CIL Piątkowo Zachód, **≈**

Zwiedzanie biblioteki
zapisy: zapisy@bracz.edu.pl
i tel. 61 885 89 55
Biblioteka Raczyńskich, g. 11, **≈**

Wycieczka dla osób z niepełnosprawnościami
zbiórka przy pomniku Zygi latarnika
g. 11, **Ø**

Salon Poezji, teksty Mirona Białoszewskiego i Jadwigi Stańczakowej czyta Weronika Asińska
Teatr Muzyczny, g. 11.45, **10 zł**

Zwiedzanie kuratorskie wystawy *Od bieli do czerni. Kolory w modzie ślubnej i żałobnej XIX i XX wieku*
Muzeum Historii Ubioru, g. 13, **15 zł**

Wykład *Muzułmańska Barbie. Między religią a komercją*, towarzyszący wystawie *Barbie – nieznane oblicza*
Muzeum Sztuk Użytkowych
g. 13, **5–7 zł**

Spacer z przewodnikiem *Osiedle Jana III Sobieskiego*
zapisy: cīpiatkowo@gmail.com, miejsce zbiórki zostanie podane zapisanym uczestnikom
g. 15, CIL Piątkowo Zachód, **≈**

Warsztaty kulinarne dla całych rodzin pod okiem Joanny Wilczek
Dochód zostanie przekazany na rzecz fundacji „Na skrzydłach książek”
Dom z Bajki, ul. Widłakowa 11
g. 16, **Ø 120 zł (dla 3 osób)**

Szalone nożyczki – spektakl gościnny
kinoteatr Apollo
g. 16 i 19
Ø 120-130 zł cīk

UWAGA! PREMIERA!
Teatrzyk Zielona Gęś czyli wstrząs metafizyczny, reż. Paweł Aigner
Teatr Animacji
g. 17
Ø 50–70 zł

Kalina® – monodram Anny Mierzwy,
reż. Agata Biziuk
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 17, **50–70 zł cīk**

Koncert *Pamiętam Ciebie z tamtych lat* –
Piotr Kuźniak śpiewa przeboje Krzysztofa
Krawczyka
DK Jędrus, g. 17, **30 zł**

Zapalniczka, reż. Sandra Matuszczak
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 18, **45–49 zł**

Pokaz MET Opera Live 2022/23: Richard
Strauss – *Kawaler z różą*
CK Zamek, sala 1
g. 18, **40–60 zł**

Prawo wyboru, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 19, **70–90 zł cīk**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak,
chor. Ewelina Adamska-Porczyk,
kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny
g. 19, **43–126,50 zł**

Koncert – Era Jazzu: *Komeda, Nim wstanie
dzień*
CK Zamek, Sala Wielka
g. 19, **120–150 zł cīk**

Koncert: Lady Pank – *MTV Unplugged*
Sala Ziemi MTP
g. 19, **150–300 zł cīk**

Koncert multimedialny studentów,
pedagogów Studia Muzyki
Elektroakustycznej
Aula Nova, g. 19

UWAGA! PREMIERA!

Moralność pani Dulskiej
reż. Piotr B. Dąbrowski
STA, g. 19.30

Czterdzieści, reż. Jo Strømgren
Polski Teatr Tańca
g. 20, **35–90 zł**

Pan ma problem z kobietami
reż. Marek Zgaiński
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 20, **39–45 zł**

Koncert: Roman Wróblewski Trio
Pan Gar/Dom Tramwajarzy
g. 20

Koncert: Marika
KontenerART
g. 20

Koncert *Obsession: Lola Haze, Julian Muller,
Imogen, MRD*
Tama, g. 23.30, **70–80 zł**

Oprowadzanie autorskie po wystawie
Obsesje relacji, więcej: www.centrala.art
Galeria Centrala

16 KWIETNIA (NIEDZIELA)

Solitude 2.0 – spektakl Teatru Emigrant
Barak Kultury, **Ø**

blisko, reż. Alicja Morawska-Rubczak
Scena Wspólna
g. 10 i 12, **17,50–35 zł cīk**

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Ideę
w świat i trwam. Obrazy Jacka Malczewskiego
z Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki
im. Borysa Woźnickiego*
Muzeum Narodowe
g. 10.30, **13–20 zł**

Spacer *Patroni łazarskich ulic*,
więcej: przewodnicy-pttk.org
zbiórka: przed wejściem do parku Wilsona
g. 11, **Ø**

Wykład Danila Daneliuka *Filozofia MUJI –
miejsce na osobowość człowieka, towarzyszący
wystawie Kenya Hara. Make the Future Better
than Today. Japońskie projektowanie graficzne*
Muzeum Narodowe, g. 12, **13–20 zł**

Zwiedzanie kuratorskie wystawy *Od bieli do
czerni. Kolory w modzie ślubnej i żałobnej XIX
i XX wieku*
Muzeum Historii Ubioru, g. 13, **15 zł**

Koncert *Piosenki O życiu, miłości i szczęściu*
w wykonaniu Anny Pietrzak z zespołu
Partita
DK Na Pięterku, Scena Na Pięterku
g. 16, **30 zł**

Mayday 2 – spektakl gościnny, wyst.
Kasia Cichopek, Joanna Kupińska, Marcin
Mroczek, Michał Koterski
kinoteatr Apollo
g. 16 i 19, **130–140 zł cīk**

**Teatrzyk Zielona Gęś czyli wstrząs
metafizyczny**, reż. Paweł Aigner
Teatr Animacji
g. 17, **50–70 zł**

Kalina® – monodram Anny Mierzwyl, reż. Agata Biziuk
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 17, **50–70 zł** **cik**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak, chor. Ewelina Adamska-Porczyk, kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny
g. 17, **43–126,50 zł**

Koncert Chóru Dziewczęcego Małe Skowronki i Chóru Szkoły Podstawowej nr 20 w Poznaniu *Zabawy z piosenką*
CK Zamek, Sala pod Zegarem
g. 17, **Ø**

Finisaż wystawy *Oczy rozbiegane* studentów II roku studiów licencjackich Wydziału Fotografii UAP
DOMIE, Św. Marcin 53A
g. 18

Muzeum Dobrej Zmiany – spektakl Klubu Szyderców Bis
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 18, **49 zł**

Koncert: Kukon
Tama, g. 18, **99 zł**

Koncert *Smyczki w Akademii*
Aula Nova, g. 18

Prawo wyboru, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 19, **70–90 zł** **cik**

Moralność pani Dulskiej
reż. Piotr B. Dąbrowski
STA, g. 19.30

17 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK)

Otwarcie wystawy *Obrazy przejściowe i obrazy przejezdne 1999–2023* Piotra C. Kowalskiego, czynna do 22.04
Galeria Rotunda UAP

Warsztaty chórálne dla senierek i seniorów
Główna: pogłosy
Fyrtel Główna
g. 16, **Ø ≈**

Wernisaż wystawy *Ulotność* Małgorzaty Brzozowskiej-Nowak
CK Zamek, Laboratorium
g. 18, **Ø**

Spotkanie autorskie z Joanną Jax, autorką m.in. serii *Duchy minionych lat*, *Saga wołyńska*, z cyklu *Biblioteka otwarta*. Spotkanie będzie tłumaczone na PJM i transmitowane na profilu FB biblioteki
Biblioteka Raczyńskich
g. 18, **Ø**

Warsztaty ilustratorsko-graficzne *Pracownie sztuk pięknych*
Fyrtel Główna
g. 18.30, **Ø ≈**

Stand-up Kacpra Rucińskiego *Uwaga na łosie* – spektakl gościnny
Teatr Muzyczny
g. 19, **Ø 70 zł**

Koncert: *Czy pamiętasz?* – dedykowany Ewie Demarczyk i Markowi Grechucie
Aula UAM, g. 19

Koncert z cyklu *Poniedziałki w Akademii*
Aula Nova, g. 19

Koncert: Blind Channel
Tama, g. 20, **119 zł** **cik**

18 KWIETNIA (WTOREK)

Otwarcie wystawy *Level Up* Pracowni Grafiki
Rekla, czynna do 7.05
CK Zamek, Hol Wielki

Otwarcie wystawy *Ulotność* Małgorzaty Brzozowskiej-Nowak, czynna do 20.04
CK Zamek, Laboratorium

Warsztaty komputerowe dla seniorów, z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora*
Ratajskie Centrum Kultury: DK Jędrus
g. 10, **Ø**

Spotkanie dla seniorów *Rusz głową!*, z cyklu *Wtorek dla seniora*
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki
g. 16, **Ø**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21
g. 16.30, **bilet miesięczny: 20 zł**

Ogrodnicy kołorking *Otwarty Ogród Nadolnik*
Fyrtel Główna, g. 17.30, **Ø ≈**

Spotkanie z Pawłem Pieniążkiem,
dziennikarzem i reporterem wojennym,
Opór. Ukraińcy wobec rosyjskiej inwazji
CK Zamek, Sala Wielka
g. 18,  **5 zł**

Wernisaż wystawy *Kulmhof* Piotra
Kacprzaka, czynna do 3.05
Galeria Design UAP, g. 18

Wernisaż wystawy *Patroni poznańskich
ulic w rysunku Stanisława Mrowińskiego*,
z udziałem Ireny Rychły-Mrowińskiej
i muzyką na żywo w wykonaniu Waldemara
Rychłego i Przyjaciół Pracownia-Muzeum
J.I. Kraszewskiego, g. 18, 

Pan Tadeusz, reż. Mikołaj Grabowski
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 19,  **60–80 zł cik**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak,
chor. Ewelina Adamska-Porczyk,
kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny
g. 19,  **43–126,50 zł**

Spacer z Przemysławem Piniakiem
Wydeptywanie nowego, w ramach wystawy
Księżniczka Marcin
CK Zamek, Hol Wielki
g. 18, 

19 KWIETNIA (ŚRODA)

Warsztaty komputerowe dla seniorów,
z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora*
Ratajskie Centrum Kultury: DK Jędrus
g. 10, 

Zwiedzanie biblioteki dla seniorów, zapisy:
zapisy@bracz.edu.pl i tel. 61 885 89 55
Biblioteka Raczyńskich, g. 11, 

Wykład *Pejzaż w kinie*, prowadzenie:
prof. Krzysztof Kozłowski w ramach cyklu
Wykłady akademickie
CK Zamek, sala 1, g. 11.30, 

Koncert relaksacyjny *W dźwiękach mis
i gongów* – gra Ewa Bruss-Kwiatkowska
Grota Solna Galos, g. 12, 19 i 20,  **60 zł**

Warsztaty – Pracownia edukacji
międzynarodowej – zajęcia z języka
polskiego dla osób z Ukrainy
Fyrtel Główna, g. 16 i 18,  

Koncert: Gala Wokalna, z cyklu *Wieczory
Akademiczne* w Willi wśród Róż
Salon Muzyczny im. Feliksa
Nowowiejskiego
g. 18, 

Spotkanie promocyjne wokół trzeciego
numeru *Zeszytów Historycznych Solidarności
Wielkopolskiej*
Biblioteka Raczyńskich, g. 18, 

Pan Tadeusz, reż. Mikołaj Grabowski
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 19,  **60–80 zł cik**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak,
chor. Ewelina Adamska-Porczyk,
kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny, g. 19,  **43–126,50 zł**

Wernisaż wystawy *Żeglując pędzlem* Teodora
Szmtya, czynna po umówieniu do 9.05
Galeria Mocy w Jeżyckim Centrum Kultury
g. 19

UWAGA! PREMIERA!

Taśmy rodzinne, reż. Piotr Paczeński
Teatr Polski
g. 19,  **150 zł**

Stabat Mater Antonína Dvořáka – koncert
Teatru Wielkiego
Aula Uniwersytecka, g. 19,  **40–80 zł cik**

Prezydentki, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 19.30,  **40–60 zł cik**

20 KWIETNIA (CZWARTEK)

Poznański Festiwal Sztuki Komiksowej,
20–23.04, więcej: www.komiksy-poznan.pl
Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, 

Next Fest, 20–22.04, zagrają m.in. Ralph
Kaminski, Julia Pietrucha, Dobrawa Czocher,
In Twilight's Embrace, Margaret, Nosowska
i inni,  **199–229 zł**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak,
chor. Ewelina Adamska-Porczyk,
kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny, g. 11 i 19,  **43–126,50 zł**

Zwiedzanie z przewodnikiem dla
dorosłych w języku ukraińskim. Екскурсія
експозицією Центру Шифрів Енігма з
україномовним екскурсодом
Centrum Szyfrów Enigma/Центр Шифрів
Енігма, g. 15.30, 

Warsztaty gry na ukulele
Fyrteł Główna
g. 17, 

Spotkanie Zamkowego Klubu Książki
Ku pokrzepieniu! wokół powieści Arto Paasilinna *Rok zająca*
CK Zamek, Laboratorium 1
(zbiórka: księgarnia Bookowski)
g. 18, 

Spotkanie *Comedones et Bibones. Kultura jedzenia w epokach dawnych*, z cyklu *Czwartki Literackie*, udział biorą: Magdalena Stuligrosz, Radosław Piętka, Piotr Bering, Dawid Barbarzak
pałac Działyńskich, Sala Czerwona
g. 18, 

Frankenstein, reż. Monika Chuda
Teatr U Przyjaciół, g. 19,  **30 zł**

Spotkanie z poezją Edyty Kukczak *Na niewidzenie podobno jest taki trick*
Galeria Jerzego Piotrowicza Pod Koroną
g. 19

Koncert: Meccore String Quartet
Aula Nova, g. 19

Taśmy rodzinne, reż. Piotr Pacześniak
Teatr Polski, g. 19
także: 27, 28, 29.04, g. 19 i 30.04, g. 18
 **50–70 zł**

Prezydentki, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 19.30,  **40–60 zł cik**

Koncert *Morricone Film History*
Sala Ziemi MTP
g. 19.30,  **160–200 zł cik**

Koncert: Big Brave, Aicher
Dom Tramwajarza, g. 20,  **75–90 zł cik**

21 KWIETNIA (PIĄTEK)

5. Urodziny DOMIE, trwają do 23.04
DOMIE, Św. Marcin 53A

Otwarcie wystawy XIII Biennale Grafiki
„Error”, czynna do 4.06
Galeria Miejska Arsenał i Galeria na Dziedzińcu Starego Browaru

Teatrzyk Zielona Gęś czyli wstrząs metafizyczny, reż. Paweł Aigner
Teatr Animacji, g. 10, 12.15 i 18
 **50–70 zł**

Warsztaty rysunku i malarstwa dla dorosłych, cz. VI – *Irlandzka zieleń*, zajęcia w piątki o g. 16, soboty o g. 13
Muzeum Narodowe
g. 16, g. 13,  **350 zł**

Wystawa *Potoo jest piękny* Fototeatru Studia Teatralnego Anikame dedykowana osobom z niepełnosprawnościami, w ramach projektu młodzieży z MDK 1 „Włączamy” przeciw wykluczeniom społecznym
MDK nr 1, g. 17, 

VII Przegląd Kabaretów Seniorskich
SeniorStarcie przy Warcie, zapisy do 18.04, bezpłatne wejściówki
DK Polan Sto, g. 17, 

Wernisaż wystawy laureatów
UITGESTALD-2, czynna do 27.05
MAD Art Gallery, g. 17

Telewizja kłamię – spektakl gościnny, wyst. Bartosz Opania, Bartłomiej Kasprzykowski, Tamara Arciuch
kinoteatr Apollo
g. 17.30 i 20.30,  **120–140 zł cik**

Wernisaż wystawy *Moje fazy* Moniki Laprus-Wierzejskiej, w ramach Poznańskiego Festiwalu Sztuki Komiksowej,
czynna do 27.04
Galeria Centrala, g. 18

Wernisaż wystawy *Potoo jest piękny*
Fototeatru Studia Teatralnego Anikame,
czynna do 16.05
Galeria Pod Arkadami, MDK1, g. 18

Wernisaż wystawy *Ponad wieżami z granitu*
Violetty Książkiewicz, czynna do 30.04
Salon Sztuki Kreatura, g. 18

Kamienica – interaktywna wystawa i spektakl Uli Kijak i Justyny Machaj
Teatr Ósmego Dnia, g. 18,  **10–40 zł**

Wernisaż wystawy *Level up* Pracowni Grafiki i Pracowni Rakla
CK Zamek, Hol Wielki, g. 18

Koncert *Studencki koncert kompozytorski*
Akademia Muzyczna, Sala Błękitna
g. 18

Wernisaż wystawy zielników artystycznych
Atelier Pachatur, czynna do 31.05
Dom Bretanii, g. 18, 

Nieporadnik mężczyzny, reż. Marek Zgairński
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 18.30, **39–45 zł**

Zwiedzanie wystawy *Księżniczka Marcin*
z Przemysławem Piniakiem
CK Zamek, Pokój Orzechowy, Brzozowy
i Marmurowy
g. 18.30, **Ø**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak,
chor. Ewelina Adamska-Porczyk,
kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny, g. 19, **43–126,50 zł**

Frankenstein, reż. Monika Chuda
Teatr U Przyjaciół, g. 19, **30 zł**

Balladyna '68 – spektakl w ramach
obchodów roku Jerzego Wasowskiego,
połączony ze Starołęcką Wymianą Książek
asz.teatr, Scena Mała, g. 19, **20 zł**

Koncert: Antytila
Klub Muzyczny B17
g. 19, **139–159 zł**

Koncert: Viva Sibelius
Aula UAM, g. 19, **25–65 zł ciki**

Świat nie jest taki zły – recital Andrzeja
Lajborka
Teatr Nowy, Trzecia Scena
g. 19.30, **40–60 zł ciki**

Wesele, reż. Mikołaj Grabowski
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 20, **70–90 zł ciki**

Koncert: Żabson
MTP, hala 6C, g. 20, **119 zł**

Koncert: Enxin/Onyx + FOQL
Pawilon, g. 20, **40–50 zł**

Koncert: Pan Górski
Pan Gar/Dom Tramwajarza, g. 20

Wernisaż wystawy *Własnym głosem*
w ramach Poznańskiego Festiwalu Sztuki
Komiksowej
Barak Kultury, g. 20, **Ø**

Koncert relaksacyjny *Misy i gongi w piątek*
wieczorem – gra Ewa Bruss-Kwiatkowska
Lovayoga, g. 20.15, **50 zł**

Zapalniczka, reż. Sandra Matuszczak
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 20.30, **45–49 zł**

Extravaganza o religii, reż. Joanna Drozda
Teatr Polski, g. 22.30
także: 22.04, g. 22.30, **250 zł**

22 KWIETNIA (SOBOTA)

XXXIII Amatorski Konkurs Gwary
Poznańskiej im. Jacka Hałasika „Godejcie po
naszymu”
Ratajskie Centrum Kultury: DK Jędrus, **Ø**

Showcase ukraiński w ramach festiwalu
Next Fest Music Showcase & Conference
Barak Kultury, **Ø**

Otwarcie wystawy *Wschody* Szymona
Chwalisza, czynna do 26.05
Vinci Art Gallery

Seminarium *Oko na Teatr* – seminarium dla
nauczycielek/nauczycieli przedszkolnych
oraz studentek/studentów pedagogiki
w ramach 15-lecia Teatru Atofri
Scena Wspólna, g. 9.30

Spotkanie: Pracownia Aktywności Lokalnej:
narzędzia partycypacyjne i promocyjne –
zjazd IV,
więcej: www.kolektywaktywnemiasto.pl
Fyrtel Główna, g. 10, **Ø**

Warsztaty z tworzenia zielników
artystycznych, prowadzenie: Pascale Cou –
Atelier Pachatur
Dom Bretanii, g. 10, **10 zł, ≈**

Spotkanie finałowe Wojewódzkiego
Literackiego Turnieju Białych Piór
MDK nr 1, g. 11, **Ø**

Wykład *Jonasz Stern, „Tablica”, 1976*, z cyklu
Świat obrazów
Muzeum Narodowe, g. 11.15, **13–20 zł**

Wykład *Żeliwo – ikona designu?*, z cyklu *Ikony*
designu
Muzeum Sztuk Użytkowych
g. 13, **10 zł**

Warsztaty tańców bretońskich dla
początkujących, prowadzenie: Tomasz
Kowalczyk
Retro Dance Studio, ul. Wielka 19/4
g. 15, **Ø**

Czy ty to ty – spektakl gościnny, reż. Robert
Talarczyk
kinoteatr Apollo
g. 16 i 19, **129–139 zł ciki**

żONA – spektakl gościnny, wyst. (zamiennie)
Renata Dancewicz, Piotr Polk
Aula Artis
g. 16 i 19, **120–130 zł** **cik**

Warsztaty kulinarne dla całych rodzin pod
okiem Joanny Wilczek
Dochód zostanie przekazany na rzecz
fundacji „Na skrzydłach książek”
Dom z Bajki, ul. Widłakowa 11
g. 16, **120 zł (dla 3 osób)**

Kombinat, reż. Wojciech Kościelniak,
chor. Ewelina Adamska-Porczyk,
kier. muz. Bartłomiej Gasiul
Teatr Muzyczny
g. 17, **43–126,50 zł**

Koncert z okazji 10-lecia Chóru
Kameralnego
Aula Nova, g. 17

Spotkanie – Finał XXXIII Amatorskiego
Konkursu Gwary Poznańskiej
DK Jubilat
g. 17, **30 zł**

Świat nie jest taki zły – recital Andrzeja
Lajborka
Teatr Nowy, Trzecia Scena
g. 17.30, **40–60 zł** **cik**

**Teatrzyk Zielona Gęś czyli wstrząs
metafizyczny**, reż. Paweł Aigner
Teatr Animacji
g. 18, **50–70 zł**

Wesele Figara – spektakl Akademii
Muzycznej
Polski Teatr Tańca, g. 18

Kamienica – interaktywna wystawa
i spektakl Uli Kijak i Justyny Machaj
Teatr Ósmego Dnia
g. 18, **10–40 zł**

UWAGA! PREMIERA! Rubinowe gody,
reż. Sandra Matuszczak
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 18, **45–49 zł**

Wesele, reż. Mikołaj Grabowski
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 19, **70–90 zł** **cik**

Frankenstein, reż. Monika Chuda
Teatr U Przyjaciół
g. 19, **30 zł**

Smolarek Grupy Teatralnej Pomarańcze
w Uchu na Skarpie bez kartki, w ramach
cyklu *Tłusta Re:Generacja*, zapisy:
tlustalangusta.pl@gmail.com
Republika Sztuki Tłusta Langusta
g. 19, **≈**

Projekcja filmu *Do widzenia, do jutra*,
reż. Janusz Morgenstern, w ramach cyklu
Krótką historią kina polskiego
CK Zamek, sala 1, g. 19, **18 zł**

Koncert: Paluch & Słoń
Klub Muzyczny B17
g. 19, **69–99 zł**

Spotkanie taneczne *Fest-noz* (tradycyjna
potkańcówka bretońska) z zespołem Skolvan
(Bretania) z okazji 30-lecia Domu Bretanii
Klub 2 Progi, g. 19, **40 zł**

Mezopotamia, reż. Wiktor Bagiński
Teatr Polski, g. 19
także: 23.04, g. 16 i 19, **30–100 zł**

Żenek, reż. Łukasz Chruszcz
STA, g. 19.30

Jednooki król, reż. Antonina Choroszy
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 20, **50–70 zł** **cik**

**Koncert pseudopoezji z wulgarnymi tekstami
o nadziei** Piotra Jaszczura Śnieguły,
w ramach cyklu *Tłusta Re:Generacja*
Republika Sztuki Tłusta Langusta
g. 20.15, **Ø**

23 KWIETNIA (NIEDZIELA)

Spotkanie: Pracownia Aktywności Lokalnej:
narzędzia partycypacyjne i promocyjne –
zjazd IV
więcej: www.kolektywaktywnemiasto.pl
Fyrtel Główna, g. 10, **Ø**

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Ide
w świat i trwam. Obrazy Jacka Malczewskiego
z Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki
im. Borysa Woźnickiego*
Muzeum Narodowe
g. 10.30, **13–20 zł**

Spacer w 40. rocznicę śmierci Franciszka
Jaśkowiaka, więcej: przewodnicy-pttk.org
zbiórka: pętla tramwajowa,
os. Jana III Sobieskiego
g. 11, **Ø**

Wykład *Włókna natury włączone w dizajn – tradycyjny papier japoński a współcześni artyści*, towarzyszący wystawie Kenya Hara. *Make the Future Better than Today. Japońskie projektowanie graficzne*
Muzeum Narodowe, g. 12, **13–20 zł**

Projekcja filmu *Przeminęło z wiatrem*, reż. Victor Fleming, w ramach cyklu *100-lecie Warner Bros*
CK Zamek, sala 1, g. 16, **18–21 zł**

Teatrzyk *Zielona Gęś czyli wstrząs metafizyczny*, reż. Paweł Aigner
Teatr Animacji, g. 17, **50–70 zł**

Zwiedzanie „Prawy do lewego” – *przeprowadzka na drugi brzeg, 770. rocznica lokacji miasta*, zapisy: tel. 61 647 76 34
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 17, **~**

Koncert: Toby z Monachium
Centrum Kongresowo-Dydaktyczne UM
g. 17, **44–49 zł ciki**

Koncert z cyklu *Pianiści u Paderewskiego*
Aula Nova, g. 17

Triathlon Story, czyli chłopaki z żelaza – spektakl gościnny, reż. Piotr Nowak, wyst. Michał Żurawski, Leszek Lichota, Waldemar Błaszczak
kinoteatr Apollo
g. 17 i 20, **110–130 zł ciki**

Świat nie jest taki zły – recital Andrzeja Lajborka
Teatr Nowy, Trzecia Scena
g. 17.30, **40–60 zł ciki**

Wesele Figara – spektakl Akademii Muzycznej
Polski Teatr Tańca, g. 18

Kamienica – interaktywna wystawa i spektakl Uli Kijak i Justyny Machaj
Teatr Ósmego Dnia
g. 18, **10–40 zł**

Stand-up Daniela Midasa *Pokaz magii* – spektakl gościnny
Teatr Muzyczny
g. 18.30, **69 zł**

Koncert jubileuszowy zespołu Voo Voo – premiera płyty *Premiera* oraz imieniny Wojtka Waglewskiego
Klub Tama, g. 19, **135 zł ciki**

Wesele, reż. Mikołaj Grabowski
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 19, **70–90 zł ciki**

Smolarek Grupy Teatralnej Pomarańcze w Uchu na Skarpie bez kartki, w ramach cyklu *Tłusta Re:Generacja*, rezerwacja: tlustalangusta.pl@gmail.com
Republika Sztuki Tłusta Langusta
g. 19, **~**

Nago w kisielu, reż. Marek Zgaiński
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 19, **39–45 zł**

Koncert galowy w ramach konferencji klarnetowej *CLARICAMP*
Aula Nova, g. 19

Żenek, reż. Łukasz Chruszcz
STA, g. 19.30

Jednooki król, reż. Antonina Choroszy
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 20, **50–70 zł ciki**

Koncert: Zalia
Próżność, g. 20, **79–90 zł ciki**

Koncert pseudopoezji z wulgarnymi tekstami o nadziei Piotra Jaszczura Śnieguły, w ramach cyklu *Tłusta Re:Generacja*
Republika Sztuki Tłusta Langusta
g. 20.15, **Ø**

24 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK)

Spotkanie – potańcówka dla seniorów, z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora*
Ratajskie Centrum Kultury: DK Orle
Gniazdo, g. 13.30, **Ø**

Warsztaty chórálne dla seniorek i seniorów
Główna: pogłosy
Fyrtel Główna, g. 16, **~**

Ślub doskonały – spektakl gościnny, reż. Rafał Siwicki, wyst. Michał Miłowicz, Edyta Herbuś, Marek Włodarczyk
Teatr Muzyczny, g. 17 i 20.15
126,50–178 zł

Otwarcie wystawy *Morze Człowiek* Krzysztofa Balcerowiaka, czynna do 5.05
Galeria AT, g. 18

Spotkanie z Kamilą Kołodziejczyk, początkującą autorką, z cyklu *Book Club We need YA*, współpraca: Wydawnictwo We need YA
Biblioteka Raczyńskich, g. 18, ☒

Warsztaty ilustratorsko-graficzne *Pracownie sztuk pięknych*
Fyrtel Główna, g. 18.30, ≈

Koncert *I Love Sinatra*
Aula UAM, g. 19, ○ 80–120 zł **cik**

Koncert *A Tribute to Whitney Houston*
Sala Ziemi MTP
g. 19.30, ○ 150–260 zł **cik**

25 KWIETNIA (WTOREK)

Wykład dla seniorów *Porozmawiajmy o... Archeologia i archeolodzy w książkach Agaty Christie*
Muzeum Archeologiczne, g. 12, ☒

Warsztaty kaligrafii *Sztuka pisania. Czy pisanie może być sztuką?*, drugie spotkanie: 30.05 (cena dotyczy udziału w obu warsztatach), zapisy: filia39@bracz.edu.pl
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki
g. 16.30, ○ 50 zł

Ogrodniczy kołorking *Otwarty Ogród Nadolnik*
Fyrtel Główna, g. 17.30, ≈

Wernisaż wystawy zbiorowej *Gotong Royong*, czynna do 14.05
Galeria Curators'Lab, g. 18

Wesele, reż. Mikołaj Grabowski
Teatr Nowy, Duża Scena
g. 19, ○ 60–80 zł **cik**

Koncert: *Moja Muzyka #104*
CK Zamek, Sala Wielka
g. 19, ○ 7–10 zł

Spotkanie z cyklu *Kuźnia Teologicznych Inspiracji w Akademii Lubrańskiego*, wykład ks. dr. Jana Frąckowiaka i prelekcja ks. Dawida Stelmacha, więcej: kuzniateologiczna.pl
Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu – Akademia Lubrańskiego
g. 19, ≈○

Koncert: *Natalia Kukulska MTV Unplugged*
Sala Ziemi MTP
g. 19, ○ 199 zł **cik**

Koncert wielokanałowy
Aula Nova, g. 19

Jednooki król, reż. Antonina Choroszy
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 20, ○ 40–60 zł **cik**

One way ticket – Sibiu Ballet Theatre, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Tańców Tańca „Granice natury – granice kultury”
Polski Teatr Tańca, g. 20, ○ 60–90 zł

Projekcja filmu *Enys Men*, reż. Mark Jenkin, w ramach cyklu *Alternatywka*
CK Zamek, sala 2
g. 20.30, ○ 16–19 zł

26 KWIETNIA (ŚRODA)

Warsztaty psychologiczne dla seniorów *Zrozumieć emocje*, z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora*
Ratajskie Centrum Kultury: DK Jędrus
g. 10, ☒

Wykład *Pejzaż w kinie*, prowadzenie: prof. Krzysztof Kozłowski, w ramach cyklu *Wykłady akademickie*
CK Zamek, sala 1, g. 11.30, ☒

Koncert relaksacyjny *W dźwiękach mis i gongów* – gra Ewa Bruss-Kwiatkowska
Grota Solna Galos
g. 12, 19 i 20, ○ 60 zł

Warsztaty dla maturzystów i młodzieży *Niech żyje awangarda*, z cyklu *Maturalnie o sztuce*
Muzeum Narodowe
g. 15.30, **koszt: 10 zł**

Warsztaty – Pracownia edukacji międzynarodowej – zajęcia z języka polskiego dla osób z Ukrainy
Fyrtel Główna
g. 16 i 18, ≈

Wspólne święto społeczności MDK nr 2 z okazji jubileuszu 50-lecia Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Poznaniu pod hasłem „Ogrody sztuki”
MDK nr 2, g. 17, ☒

Zwiedzanie wystawy *Nie to niebo* z przewodnikiem
CK Zamek, zbiórka: Hol Wielki
g. 18, ○ 15–20 zł **cik**

Spotkanie z Michałem Bugalskim, z cyklu *Strony fotografii*, współpraca: Dział Fotografii WBPiCAK
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, 

Spotkanie autorskie z Janem Mohnhauptem wokół książki *Zwierzęta w Trzeciej Rzeszy*
Centrum Kultury Zamek, Scena Nowa
g. 18,  **5 zł**

Koncert *In memoriam... Szeligowsky*
Aula Nova, g. 18

Koncert: The Standards
Akademia Muzyczna, Sala Prezydencka
g. 18

Koncert: Ray Wilson – Genesis Classic
Aula UAM, g. 19.30,  **90–200 zł ciki**

27 KWIETNIA (CZWARTEK)

Podróż nie z tej ziemi, reż. Aleksandra Jakubczak, wiek: 6+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30
 **45–55 zł**

Otwarcie wystawy czasowej *Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja*, czynna do 16.10
Galeria Sztuki Współczesnej Akademii Lubrańskiego/Muzeum Archidiecezjalne
g. 12,  **15–20 zł**

Otwarcie wystawy czasowej *Ikona z Lwowa. „A Słowo stało się ciałem”*, czynna do 31.08
Galeria Sztuki Współczesnej Akademii Lubrańskiego/Muzeum Archidiecezjalne
g. 12,  **15–20 zł**

Zwiedzanie dla seniorów *Szyfry przez wieki*
Centrum Szyfrów Enigma
g. 15.30, 

Zwiedzanie dla osób z niepełnosprawnością intelektualną *Wszystko jasne!*
zapisy: tel. 61 647 76 34
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 17, 

Wykład prof. Krzysztofa Gajdy (Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej UAM)
Alternatywna scena muzyczna Poznania w latach osiemdziesiątych, z cyklu *Na drodze do wolności. Poznański sposób na niepodległość 1956–1990*
PTPN, g. 17, 

Wspólne święto społeczności MDK nr 2 z okazji jubileuszu 50-lecia Młodzieżowego Domu Kultury nr 2 w Poznaniu pod hasłem „Ogrody sztuki”
MDK nr 2, g. 17, 

Warsztaty gry na ukulele
Fyrtel Główna, g. 17, 

Spotkanie z pisarzem z Austrii, gościem wieczoru będzie Radek Knapp
Austriacki Ośrodek Kultury
g. 18, 

Spotkanie autorskie z Małgorzatą Czyrńską, autorką serii książek *Kobiety z obrazów*, prowadzenie: Martyna Nicińska
Pracownia Vzory, g. 18, 

Koncert: Aviana, InVisions, Earth Caller, Dead Like Juliet
Pod Minogą, g. 18.30,  **85–100 zł ciki**

Don Kichot, reż. i chor. Michal Štípa – spektakl Teatru Wielkiego
Aula Artis, g. 19,  **43–50 zł ciki**

UWAGA! PREMIERA! *Utajone* Teatru pod Fontanną, reż. Janusz Stolarski
CK Zamek, Sala Wielka
g. 19,  **20–30 zł**

Koncert Kameralnej Orkiestry Smyczkowej Akademii Muzycznej w Poznaniu
Sala im. Lubrańskiego, Collegium Minus UAM, g. 19

Kilka dziewczyn/Some girl(s), reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, Scena Nowa
g. 19.30,  **40–60 zł ciki**

Koncert: 88. Wieczór z Piosenką Nieobojętną z Klubem Szyderców Bis
Pan Gar/Dom Tramwajarza
g. 20

Projekcja National Theatre Live: *Otello*, reż. Clint Dyer
CK Zamek, sala 1
g. 20.30,  **25–35 zł**

28 KWIETNIA (PIĄTEK)

Piękna i Bestia, reż. Jerzy Jan Połórski, chor. Karol Drozd, kier. muz. Tomasz Szymuś
Teatr Muzyczny
g. 11 i 19, **bilety wyprzedane**

Don Kichot, reż. i chor. Michal Štípa – spektakl Teatru Wielkiego Aula Artis, g. 11 i 19, **43–50 zł ciki**

Warsztaty Survival – Przetrwanie na POLANIE, zapisy DK Polan Sto, g. 17, **40 zł**

Prelekcja Izabeli Pruskiej *Kraina Kwitnącej Konwalii*, z cyklu spotkań tematycznych im. Bogdana Kucharskiego Dom Polonii, g. 17, **0**

Otwarcie wystawy *Porozmawiaj-my. Rozdział I: Eksplikacja* Galeria Śluza, g. 18, **0**

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Barbie – nieznanne oblicza* Muzeum Sztuk Użytkowych g. 18, **5–7 zł**

Spotkanie Klubu Książki u Raczyńskich wokół książki *Szarady* Knuta Hamsuna Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki g. 18, **0**

Kilka dziewczyn/Some girl(s) reż. Piotr Kruszczyński Teatr Nowy, Scena Nowa g. 18.30, **50–70 zł ciki**

Zapalniczka, reż. Sandra Matuszczak Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr g. 18.30, **45–49 zł**

Woyzeck, reż. Zdenka Pszczotowska Teatr Nowy, Duża Scena g. 19, **70–90 zł ciki**

Otwarcie wystawy prac Joanny Pamuły, czynna do 16.06 Galeria Piekary, g. 19

UWAGA! PREMIERA! Utajone Teatru pod Fontanną, reż. Janusz Stolarski CK Zamek, Sala Wielka g. 19, **20–30 zł**

Spotkanie z Ewą Woodytło-Osiatyńską, autorką książek psychologiczno-rozwojowych, połączone ze wspólną kolacją i prelekcją *O pięknie w życiu* – dochód ze spotkania zostanie przekazany na rzecz fundacji „Na skrzydłach książek” Dom z Bajki, ul. Widłakowa 11 **250 zł**

The Watcher – 420 People, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Tańca „Granice natury – granice kultury” Polski Teatr Tańca g. 20, **60–90 zł**

Pokaz filmu *Poranek kojota*, reż. Olaf Lubaszenko, połączony z nagraniem na żywo odcinka podcastu *Podcastex* CK Zamek, sala 1 g. 20, **18–25 zł**

Koncert: Męty Pan Gar/Dom Tramwajarza, g. 20

Porno, reż. Cezi Studniak Teatr Nowy, Trzecia Scena g. 20.30, **40–60 zł ciki**

Niedźwiedź, reż. Sandra Matuszczak Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr g. 20.30, **45–49 zł**

Nocne zwiedzanie Zamku z przewodnikiem CK Zamek, zbiórka: Hol Wielki g. 20.30, **20 zł ciki**

29 KWIETNIA (SOBOTA)

Spacer *Kto stoi, a kto siedzi na poznańskich pomnikach*, więcej: przewodnicy-pttk.org zbiórka: ul. Bukowska przed pomnikiem T. Kościuszki g. 11, **0**

Narodowe Tańczenie – uliczna akcja wspólnego tańczenia poloneza na ulicy Taczaka w Poznaniu, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Tańca „Granice natury – granice kultury” Polski Teatr Tańca, g. 12, **0**

Spotkanie w rocznicę bitwy pod Pyzrami z 29 kwietnia 1863 roku, w ramach obchodów 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego Wielkopolskie Muzeum Wojskowe g. 12.15, **10–15 zł**

Piękna i Bestia, reż. Jerzy Jan Połoński, chor. Karol Drozd, kier. muz. Tomasz Szymuś Teatr Muzyczny g. 15 i 19, **bilety wyprzedane**

Warsztaty kulinarne dla całych rodzin pod okiem Joanny Wilczek – dochód zostanie przekazany na rzecz fundacji „Na skrzydłach książek” Dom z Bajki, ul. Widłakowa 11 g. 16, **120 zł (dla 3 osób)**

Show: Kabaret Nowaki, *Za granicą żartu*

MTP Sala Ziemi

g. 17,  **110–150 zł** 

Koncert Poznański: *Don Quichotte*

Aula UAM, g. 18,  **20 zł**

Kilka dziewczyn/Some girl(s), reż. Piotr

Kruszczyński

Teatr Nowy, Scena Nowa

g. 18.30,  **50–70 zł** 

Pokaz MET Opera Live: Terence Blanchard – *Czempion*

CK Zamek, sala 1, g. 18.55,  **40–60 zł**

Woyzeck, reż. Zdenka Pszczółowska

Teatr Nowy, Duża Scena

g. 19,  **70–90 zł** 

Don Kichot, reż. i chor. Michal Štípa –

spektakl Teatru Wielkiego

Aula Artis, g. 19,  **43–50 zł** 

Moralność pani Dulskiej

reż. Piotr B. Dąbrowski

STA, g. 19.30

The Watcher – 420 People, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Tańca „Granice natury – granice kultury” Polski Teatr Tańca

g. 20,  **60–90 zł**

Zapalniczka, reż. Sandra Matuszczak

Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr

g. 20,  **45–49 zł**

Koncert: Bruklin

Pod Minogą

g. 20,  **40 zł**

Koncert: Asster

Projekt LAB, g. 20,  **59–79 zł**

Koncert: XX-Lecie zespołu Łydką Grubasa

Tama, g. 20,  **70 zł** 

Koncert: Reto

Próżność, g. 20,  **69–90 zł**

Koncert: Mari Mono

Pan Gar/Dom Tramwajarza, g. 20

Koncert: Julia Rover

KontenerART, g. 20

Porno, reż. Cezi Studniak

Teatr Nowy, Trzecia Scena

g. 20.30,  **40–60 zł** 

30 KWIETNIA (NIEDZIELA)

Spacer Co nam zostało do dziś po członkach

PTPN, więcej: przewodnicy-pttk.org

zbiórka: pL. Kolegiacki

g. 11, 

Spacer z przewodnikiem po Trakcie

Królewsko-Cesarskim: *Najważniejsza*

jest loka(liza)cja!, zbiórka: u zbiegu ulic

Szewskiej i Dominikańskiej, g. 11, 

Koncert: My3

Aula Artis, g. 15.30 i 18,  **109–189 zł**

Carmina Burana – koncert Teatru Wielkiego

Aula Uniwersytecka

g. 18,  **40–80 zł** 

jaMY #naTaczaka – improwizacja dźwięku

i ruchu, prowadzenie: Evelyn Blue, Zofia

Tomczyk

Polski Teatr Tańca, g. 18,  **15 zł**

Koncert: *Piosenki to...?* – Osiecka, Młynarski,

Przybora, Kofta

Sala Ziemi MTP

g. 18,  **110–170 zł** 

Kilka dziewczyn/Some girl(s)

reż. Piotr Kruszczyński

Teatr Nowy, Scena Nowa

g. 18.30,  **50–70 zł** 

Koncert: Spirit Possession, Antichrist Siege

Machine

Pod Minogą, g. 18.30,  **99 zł** 

Woyzeck, reż. Zdenka Pszczółowska

Teatr Nowy, Duża Scena

g. 19,  **70–90 zł** 

Nago w kisielu, reż. Marek Zgaiński

Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr

g. 19,  **39–45 zł**

Koncert: LemON

MTP, hala 3A, g. 19,  **130–170 zł** 

Moralność pani Dulskiej

reż. Piotr B. Dąbrowski

STA, g. 19.30

Koncert: Francis Tuan

KontenerART, g. 20



ABC Gallery

wt.-pt., g. 12–18, w pozostałe dni po kontakcie telefonicznym

Wystawa prac artystów współpracujących z galerią

Brama Poznania ICHOT

wt.-pt., g. 9–17, sob.–niedz., g. 10–18

Multimedialna opowieść o Ostrowie Tumskim, która prowadzi przez kolejne rozdziały niezwykłych dziejów tego miejsca.

Centrum Kultury Zamek

Sala wystaw

wt.–niedz., g. 12–20

- *Nie to niebo*, czynna do 2.07

Hol Wielki

wt.–niedz., g. 10–20

- *Patrz w górę! Astrofotografia dla każdego* fotografie Michała Kałużnego i Piotra Potępy, czynna do 16.04
- *Level Up Pracowni Grafiki Reklama* czynna: 18.04–7.05

Laboratorium

wt.–niedz., g. 12–20

- *Ulotność* Małgorzaty Brzozowskiej-Nowak czynna: 18–30.04

Pokój Orzechowy, Brzozowy i Marmurowy

wt.–niedz., g. 12–20

- *Księżniczka Marcin Przemysława Piniaka* czynna: 15.04–7.05

Centrum Szyfrów Enigma

wt.–pt., g. 9–17, sob.–niedz., g. 10–17

Prawdziwa historia złamania szyfru Enigmy i sylwetki Polaków stojących za tym sukcesem: Mariana Rejewskiego, Henryka Żygalskiego i Jerzego Różyckiego.

DOMIE

czw.–pt., g. 16–20, sob.–niedz., g. 11–19 lub po umówieniu, tel. 507 521 207

- *Oczy rozbiegane* wystawa osób studenckich Wydziału Fotografii UAP, czynna: 12–16.04
- *5 Urodziny DOMIE*, czynna: 21–23.04

Fotoplastykon Poznański

pon.–pt., g. 10–18, sob., g. 10–17

- *Dawno temu w Wielkiej Brytanii.* Stereofotografie George'a Washingtona Wilsona, czynna od 1.04

Galeria AT

pon.–pt., g. 15–18

- *Echo Katarzyny Klich* czynna do 14.04
- *Morze Człowiek* Krzysztofa Balcerowiaka czynna: 24.04–5.05

Galeria Centrala

śr.–pt. g. 15–19 i wybrane sob., g. 12–16

- *Obsesje relacji* Chlebowska/Gregorczyk/Szyska/Śmidowicz-Cegła czynna do 15.04

śr.–pt. g. 15–19 i wybrane sob., g. 10–17, niedz. g. 10–16, wt.–czw., g. 17–20

- *Moje fazy* Moniki Laprus-Wierzejskiej czynna: 21.04–27.04

Galeria Jak

czwartki, g. 17–19 oraz po umówieniu galeriajak@gmail.com

- *Insaei. Nieczytelność miejsc* Marii Barańczyk czynna do 14.04

Galeria Jerzego Piotrowicza Pod Koroną

wt.–sob., g. 12–18, niedz., g. 12–16

- *Jerzy Piotrowicz* – ekspozycja stała
- *PA RMK Centrali Rybnej* czynna: 1–29.04

Galeria Miejska Arsenał

wt.–sob., g. 12–19, niedz., g. 12–16

- *Z miasta żelaza i betonu* artystów z Charkowa/Ukrainy, czynna do 16.04
- XIII Biennale Grafiki „Error” czynna: 21.04–4.06

Galeria Mocy w Jeżyckim Centrum Kultury

- *Żeglując pędzlem* Teodora Szmyta czynna: 19.04–9.05

Galeria Piekary

pon.–pt., g. 10–18

- *Black Silver Ego* Konrada Kuzyszyna czynna do: 21.04
- *Wystawa Jana Pamuły* czynna: 28.04–16.06

Galeria Pod Arkadami MDK nr 1

- *Potem jest piękny* Fototeatru Studia Teatralnego ANIKAME czynna: 21.04–16.05

Galeria :SKALA

pon.–pt., g. 13–18

- *Pięć nieczystych zadań* wystawa zbiorowa czynna do: 21.04

Galeria SZOKART

wt.–pt., g. 12–18, sob., g. 11–14

- *Formy Energii* A. Nowackiego, J. Ziemskiego, K. Sosnowskiego, czynna: 1.04–16.05

Galeria Śluza

wt.–czw., g. 9–17, sob.–niedz., g. 10–18

Wystawy opowiadające o współczesnym Poznaniu i o tym, jak ukształtowała go przeszłość.

- *Porozmawiaj-my.Rozdział I: Eksplikacja*, wernisaż 28.04, g. 18
czynna: 29.04–28.05

Galeria Tak – SNT

Kwieciecie wystawa zbiorowa

czynna: 3–28.04

Galeria w Kórnickim CRiS „Oaza”

Wystawa Barbary Kamyszek-Gieburowskiej
czynna do 16.05

Galeria VA

wt., czw., pt., g. 15–18 oraz po
uzgodnieniu telefonicznym

- *Krzyż i horyzont* S. Baja, D. Hajduk i D. Niemczala, czynna do: 29.04

Galeria YES

pon.–pt., g. 11–19, sob., g. 11–15

- *Od pomysłu do przemysłu. Wystawa biżuterii PRL ze zbiorów M. M. Kwiatkiewicz*
czynna do 16.06

Galeria Zacznie

wt.–śr., g. 12–18

- *Weird Stuff* Malwina Mosiejczuk
czynna do: 19.04

MAD Art Gallery

pon.–pt., g. 11–19

- *UITGESTALD-2* wystawa zbiorowa
czynna: 21.04–27.05

Makiety Dawnego Poznania

pon.–niedz., g. 11–17

Przedstawiają: gród na Ostrowie Tumskim w czasach pierwszych Piastów i miasto z początku XVII w.

Miejskie Galerie UAP

www.poznangalleries.com

śr.–niedz., g. 13–17

Galeria Curators'Lab

- *Detale Toskanii* wystawa fotografii Katarzyny Jeziorowskiej, czynna: 4–18.04

- *Gotong Royong* wystawa we współpracy z Uniwersytetem Pendidikan Indonesia
czynna: 25.04–14.05

Galeria Design UAP

- *Kulmhof* Piotra Kacprzaka
czynna: 18.04–3.05

Galeria Nowa Scena UAP

- *Krótkowzroczność* – wystawa we współpracy z Kunst Räume Projekte w Berlinie,
czynna: 14–25.04

Galeria Szewska 16

- *Wystawa indywidualna* Dimy Krasnyiego
czynna: 5–21.04

Galeria Rotunda

- *Obrazy przejściowe i obrazy przejezdne 1999–2023* Piotra C. Kowalskiego
czynna: 17–22.04

Molski Gallery & Collection

wt.–pt., 11–17

- *Ciągi znaczeń* Jan Tarasin
czynna do: 30.04

Muzeum Archeologiczne

wt.–pt., g. 11–17, pt.–sob., g. 11–18,
niedz., g. 12–16

- *Pradzieje Wielkopolski, Tu powstała Polska, Śmierć i życie w starożytnym Egipcie, Archeologia Sudanu, Sztuka naskalna Afryki Północnej* (wystawy stałe)
- *Archeologia utrwalona w kadrze*, wystawa o roli fotografii w dokumentowaniu archeologicznego dziedzictwa Wielkopolski, czynna do 4.06
- *Nieopowiedziane historie lalek*, wystawa lalek tworzonych z waty
czynna do 16.04

Muzeum Archidiecezjalne – Akademia Lubrańskiego

wt.–pt., g. 11–17, pt., sob.–niedz., g. 11–15

- *Sztuka gotycka, Skarbiec, Salon ofiarodawców, Galeria sztuki nowożytnej, Galeria Sztuki Współczesnej Akademii Lubrańskiego*
- *Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja*, wystawa w 100. rocznicę urodzin Jerzego Nowosielskiego
czynna: 27.04–16.10
- *Ikona z Lwowa. „A Słowo stało się ciałem”*, prezentacja 75 ikon napisanych przez 30 ikonografów w ciągu ostatnich 10 lat,
czynna: 27.10–31.08

Muzeum Armii „Poznań”

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

Muzeum znajduje się na poznańskiej Cytadeli. Usytuowane jest w korytarzu kazamatowym, zwanym obecnie Małą Śluzą, pierwotnie tworzącym Estakadę Zachodnią Fortu Winiary.

- *Wierni przysiędze – Armia „Poznań” w kampanii wrześniowej 1939 r.*

Muzeum Bambrów Poznańskich

pt.–sob., g. 10–14 lub po wcześniejszym umówieniu

Dzieje osadników z Bambergu, którzy przybyli na zaproszenie władz miasta Poznania do wsi podmiejskich w 1. poł. XVIII w.

Muzeum Broni Pancernej

wt.–sob., g. 10–16, we wtorki wstęp wolny

Kolekcja ponad 40 pojazdów bojowych, m.in. czołgów z okresu II wojny światowej, zimnej wojny, aż do czasów współczesnych.

Muzeum Czekolady

pon.–niedz., g. 10–18 (wejście o pełnych godzinach)

- *Historia czekolady od ziarna do tabliczki.*

Muzeum Farmacji

wt., śr., pt., g. 10–15

Meble z apteki w Miłostawiu w stylu neorenesansu północnego z końca XIX w., naczynia apteczne: porcelanowe, cynowe, szklane od XVII w., sprzęt apteczny z XIX i XX w.

Muzeum Historii Ubioru

śr., pt., g. 10–15, czw., g. 15–19, sob. i niedz., g. 10–16

Kolekcja zabytkowych ubiorów i akcesoriów modowych pochodzących głównie z XIX w., której twórczynią jest Anna Moryto.

Muzeum Instrumentów

Muzycznych

wt.–czw., g. 10–16, pt., g. 10–20
sob.–niedz., g. 10–17

W muzeum można obejrzeć wybór najwybitniejszych 500 obiektów ukazanych w kontekście poszczególnych epok, zespołów, miejsc i tradycji.

Muzeum Lecha Poznań

pon.–pt., g. 10–17.30, sob., g. 10–15

Trofea zdobyte przez drużynę Kolejorza, klubowe i kibicowskie pamiątki, plakaty, bilety i fotografie – takie skarby można zobaczyć na wystawie stałej Muzeum Lecha Poznań.

Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza

wt.–sob., g. 9–16

Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza powstało dzięki fundacji Ignacego Mosia. Można w nim zobaczyć pamiątki po nobliście.

Muzeum Martyrologii Wielkopolski Fort VII

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

- *Męczeństwo więźniów Fortu VII w okresie II wojny światowej, Więźniowie Fortu VII w więzieniach i obozach III Rzeszy – zmarli i zaginieni, Wysiedlenia ludności polskiej z Wielkopolski do Generalnego Gubernatorstwa, Twierdza fortowa Poznań – wystawa fotograficzna, Ja szukam życia i umrę cicho... – życie i twórczość Stefana Balickiego, ...i ślad po nich zaginął. Zagłada chorych psychicznie w komorze gazowej w Forcie VII, Twierdza fortowa Poznań – wystawa fotografii Przemysława Jurkiewicza*

Muzeum Narodowe

wt.–czw., g. 10–16, pt., g. 10–20, sob.–niedz., g. 10–17

Zbiory sztuki polskiej od średniowiecza po wiek XX. Dzieła polskich mistrzów, m.in. Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego i Jana Matejki oraz zbiór malarstwa niderlandzkiego, holenderskiego i włoskiego oraz jedyne w Polsce zbioru malarstwa hiszpańskiego. (wystawy stałe)

- *Ideę w świat i trwam. Obrazy Jacka Malczewskiego z Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki*, wystawa przedłużona do 1.10
- *Kenya Hara. Japońskie projektowanie graficzne*, czynna do 30.07

Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

- *Powstanie Poznańskie 1956 – ocalona pamięć*

Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918–1919

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

Prezentacja genezy, przebiegu i rezultatów powstania wielkopolskiego w latach

1918–1919. Wystawa jest zwiastunem przyszłego nowego muzeum.

- „Wielkopolska warta Powstania” – pokonkursowa wystawa prac uczniów z niepełnosprawnościami z wielkopolskich szkół, czynna od 14.04

Muzeum Sztuk Użytkowych w Zamku Królewskim w Poznaniu

wt.–czw., g. 10–16, pt., g. 10–20, sob.–niedz., g. 10–17

Ekspozycja poświęcona w całości sztuce użytkowej: meble, wyroby z ceramiki, szkła i metalu, broń, biżuteria, tkaniny, stroje i dodatki do nich, od średniowiecza do współczesności.

- *Barbie – nieznanie oblicza* czynna do 30.07.

Muzeum Uzbrojenia – Cytadela Poznańska

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

- *Między Wehrmachtem a Armią Czerwoną – poznaniacy w bitwie o swoje miasto w 1945 r.*, wystawa plenerowa ciężkiego sprzętu wojskowego z XX w.

Poznań Visual Park

pon.–niedz., g. 10 do zmroku

Kolekcja 18 rzeźb i obiektów artystycznych nad Jeziolem Strzeszyńskim w Poznaniu.

Wirtualny przewodnik:

www.poznanvisualpark.abcgallery.pl

Pracownia-Muzeum Józefa I. Kraszewskiego

pon.–pt., g. 10–15

Ekspozycja obejmuje dary i pamiątki, które otrzymał pisarz w 1879 r. z okazji 50-lecia pracy literackiej. (depozyt PTPN)

Pracownia Vzory

pon.–śr., g. 16–19 lub po umówieniu tel. 603 193 529

- *Trzepot pol_sztyma_wolna* czynna: 14.04–5.05

Poznańskie Muzeum Piry

sob.–niedz., g. 11, 13, 15

Jedynie w Polsce muzeum poświęcone wyłącznie historii ziemniaka.

Rezerwat Archeologiczny Genius loci

wt.–czw., g. 10–16, pt.–sob., g. 10–18, niedz., g. 10–15

- Umocnienia drewniano-ziemnych wałów grodu Mieszka I i Bolesława Chrobrego

z X/XI w. oraz fundamenty muru ceglanoego, wybudowanego z inicjatywy biskupa Jana Lubrańskiego w początkach XVI w. Zabytki archeologiczne z badań Ostrowa Tumskiego odkryte przy palatium poznańskim, katedrze, jak i cmentarzu wczesnośredniowiecznym na Śródcie. *Pokolenie 966 – świt wielkich przemian.*

- *Średniowieczne lodowisko. Łyżwy i sanki najdawniejszych poznaniaków* z cyklu *Wystawy jednego zabytku* czynna: do 27.04
- *Kościół NMP – perła gotyku na poznańskiej wyspie katedralnej* - wystawa czasowa w kościele Najświętszej Marii Panny in Summo, czynna do 31.12.

Rogalowe Muzeum Poznania

godziny pokazów: 11, 12.30, 14, 15.30, 17, pokazy w jęz. ang. o g. 14

Pokaz wypieku rogali świętomarcińskich, prezentacja historii Poznania, poznańskiej gwary oraz zwiedzanie zabytkowych wnętrz kamienicy, w której mieści się muzeum.

Rodríguez Gallery

śr.–sob., g. 13–18

- *A Sudden Crack!* Keke Vilabeldy czynna do: 19.04

Salon Sztuki „Kreatura”

czw.–niedz., g. 17–19

- *Ponad wieżami z granitu* Violetty Książkiewicz, czynna: 21–30.04

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe

wt.–czw., g. 10–16, pt., g. 10–20, sob.–niedz., g. 10–17, wtorki wstęp wolny

W WMN zmieniono część ekspozycji na parterze, gdzie można oglądać m.in. od dłuższego czasu nieudostępnianą dla zwiedzających broń średniowieczną i z XVI w. Pokaz eksponatów z okazji 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego 1863 r., czynny do 3.05

Vinci Art Gallery

wt.–pt., g. 12–18, sob., g. 12–16

- *Wschody* Szymona Chwaliszsa czynna: 22.04–26.05

CENTRA I DOMY KULTURY

Austriacki Ośrodek Kultury UAM

ul. Zwierzyniecka 7
tel. 61 829 24 24
www.austria-universytet.poznan.pl

Biblioteka Raczyńskich

pl. Wolności 19
tel. 61 852 94 42
www.bracz.edu.pl

Biblioteka Uniwersytecka

ul. Ratajczaka 38/40
tel. 61 829 38 72
www.lib.amu.edu.pl

Centrum Kultury i Biblioteka

Publiczna Suchy Las
ul. Szkolna 16
tel. 61 250 04 00
www.osrodek.kultury.pl

Centrum Kultury Zamek

ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 646 52 76
ckzamek.pl

Centrum Sztuki Dziecka

ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 646 44 70
www.csdp.poznan.pl

Concordia Design

ul. Zwierzyniecka 3
tel. 61 667 44 00
www.concordiadesign.pl

Dom Bretanii

Fundacja Poznań –
Ille-et-Vilaine
Stary Rynek 37
tel. 61 851 68 51
www.dombretanii.org.pl

Dom Polonii

Wielkopolski Oddział
Stowarzyszenia „Wspólnota
Polska”
Stary Rynek 51
e-mail: poznan@swp.org.pl

DK Jagiellonka

os. Jagiellońskie 120
tel. 61 877 51 64
www.osiedlemłodych.pl/
jagiellonka/

DK Jędrus

os. Armii Krajowej 101
tel. 61 877 01 51
www.osiedlemłodych.pl/jedrus/

DK Jubilat

os. Tysiąclecia 30
tel. 61 876 08 40
www.osiedlemłodych.pl/jubilat/

DK Na Pięterku

os. Orła Białego 5
tel. 61 879 63 11

DK Na Skarpie

os. Piastowskie 104
tel. 61 877 05 51
www.osiedlemłodych.pl/
na-skarpie/

DK Orle Gniazdo

os. Lecha 43, tel. 61 877 78 42
www.osiedlemłodych.pl/
orle-gniazdo/

DK Polan Sto

os. Polan 100
tel. 61 879 71 51

DK Stokrotka

ul. Cyniowa 11
tel. 61 867 19 19
www.dkstokrotka.pl

Estrada Poznańska

ul. Masztalarska 8
tel. 61 852 88 33
www.estrada.poznan.pl

Fundacja Ad Arte

ul. Hawelańska 1
tel. 501 951 145
www.adarte.pl

Fundacja Artystyczna

– Edukacyjna PUENTA
ul. Leszka 25a
tel. 603 743 888
www.artpuenta.eu

Fundacja Barak Kultury

Al. Marcinkowskiego 21
tel. 505 045 259
e-mail: barakkultury@
barakkultury.pl

Fundacja Mały Dom Kultury

ul. Zamkowa 3/4
tel. 61 852 26 22
www.mdk.krzyk.pl

Klub Literacki Dąbrówka

Piątkowskie Centrum Kultury
Dąbrówka
os. Bolesława Chrobrego 117

Klub Osiedlowy Krag

ul. R. Dmowskiego 37
tel. 61 647 42 88
www.klubkrag.pl

Młodzieżowy Dom Kultury nr 1

ul. Droga Dębińska 21
tel. 61 833 79 10
www.mdk1.pl

Młodzieżowy Dom Kultury nr 2

ul. Za Cytadłą 121
tel. 61 820 11 12
www.mdk2.pl

Młodzieżowy Dom Kultury nr 3

ul. Jarochowskiego 1
tel. 61 866 57 47
www.mdk3lazarz.pl

ODK Pod Lipami

os. Pod Lipami 108a
tel. 61 630 33 47
www.psmwinogrody.pl
lub www.bracz.edu.pl

ODK Słońce

os. Przyjaźni 120
tel. 61 630 32 68
www.psmwinogrody.pl

Ogród Botaniczny

Uniwersytetu im. A. Mickiewicza
w Poznaniu
ul. Dąbrowskiego 165
tel. 61 829 20 23
www.ogrod.amu.edu.pl

Piwnica Duchowa

Fundacja Wzgórze św. Józefa
Wzgórze św. Wojciecha
klasztor oo. Karmelitów Bosych
ul. Działowa 25
tel. 61 852 92 93
www.poznan.karmelicosi.pl

PoemaCafe

ul. Langiewicza 2
tel. 61 853 05 76
www.poemacafe.pl

Poznańskie Towarzystwo

Przyjaciół Nauk
ul. Mielżyńskiego 27/29
tel. 61 852 74 41
www.ptpn.poznan.pl

Społeczne Centrum Kultury Fyrtel

Główna
ul. Główna 42 (II p.)
www.animatorzysmak.pl

Stowarzyszenie Architektów

Polskich
Oddział w Poznaniu
Stary Rynek 56
tel. 61 852 00 20
www.poznan.sarp.org.pl

Stowarzyszenie Twórców

i Sympatyków Kultury
przy KWP w Poznaniu
ul. Kochanowskiego 2a
tel. 607 997 613, www.stisk.pl

Wojewódzka Biblioteka Publiczna

i Centrum Animacji Kultury
ul. Bolesława Prusa 3
tel. 61 664 08 50
www.wbp.poznan.pl

Związek Literatów Polskich

Oddział w Poznaniu
ul. Piekary 17, lokal 907
www.zlp-poznan.e-kei.pl

MUZEJA

Brama Poznania ICHOT

ul. Gdańska 2
tel. 61 647 76 34
www.bramapoznania.pl

Centrum Szyfrów Enigma

ul. Św. Marcin 78
tel. 61 88 845 12, csenigma.pl

Galeria Słuz

ul. Dziekańska 2, tel. 61 647 76 34,
www.galeriasluz.pl

Makiety Dawnego Poznania

podziemia klasztoru Franciszka-
nów na Górze Przemysła
(wejście od ul. Ludgardy)
tel. 61 855 14 35
www.makieta.poznan.pl

Mieszkanie-Pracownia Kazimierza

Ilakowiczówny
ul. Gajowa 4 m. 8
tel. 61 852 89 71

Muzeum Archeologiczne

ul. Wodna 27
tel. 61 852 82 51
www.muzeum.poznan.pl

Muzeum Archidiecezjalne

ul. Lubrańskiego 1
tel. 61 852 61 95
www.muzeum.poznan.pl

Muzeum Armii „Poznań”

Cytadela-Mała Słuz
tel. 663 866 414
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Bambrow Poznańskich

ul. Mostowa 7, tel. 602 658 961

Muzeum Broni Pancernej

oddział Muzeum Wojska
Polskiego
ul. 3. Pułku Lotniczego 4
tel. 261 57 84 05
www.muzeumbroni.pancernej.pl

Muzeum Etnograficzne

ul. Grobla 25 (wejście od
ul. Mostowej 7)
tel. 61 852 30 06
www.mnp.art.pl

Muzeum Historii Ubioru

ul. Kwiatowa 14/2
tel. 794 777 243
www.xixgallery.com

Muzeum Instrumentów

Muzycznych
Stary Rynek 45
tel. 61 856 81 78
www.mnp.art.pl

Muzeum Literackie Henryka

Sienkiewicza
Stary Rynek 84
tel. 61 852 89 71 (72)
www.bracz.edu.pl

Muzeum Martyrologii Wielkopolań

Fort VII
ul. Polska, tel. 61 848 31 38
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Narodowe

Al. Marcinkowskiego 9
tel. 61 856 80 00, 61 852 59 69
www.mnp.art.pl

Muzeum Powstania

Poznańskiego –
Czerwiec 1956
ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 852 94 64
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Powstania

Wielkopolskiego 1918–1919
Odwach, Stary Rynek 3
tel. 61 853 19 93
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Sztuk Użytkowych

w Zamku Królewskim
ul. Góra Przemysła 1
tel. 61 856 81 82
www.mnp.art.pl

Muzeum Uzbrojenia – Cytadela

Poznańska
al. Armii Poznań
tel. 61 820 45 03
www.wmn.poznan.pl

Pracownia-Muzeum

Józefa I. Kraszewskiego
ul. Wroniecka 14
tel. 61 855 12 44
www.bracz.edu.pl

Rezerwat Archeologiczny

Genius loci
ul. ks. Posadzego 3
tel. 61 852 21 67
www.rezerwat.muzeum.poznan.pl

Rogalowe Muzeum Poznania

Stary Rynek 41/2
(wejście od ul. Klasztornej)
tel. 690 077 800
www.rogalowemuzeum.pl

Salon Muzyczny –

Muzeum Feliksa
Nowowiejskiego
al. Wielkopolska 11
tel. 61 853 40 76
www.nowowiejski.pl

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe

Stary Rynek 9
tel. 61 852 67 39
www.mnp.art.pl

MUZYKA

Akademia Muzyczna

im. J.J. Paderewskiego
ul. Św. Marcin 87
tel. 61 856 89 44
www.amuz.edu.pl

Aula Artis

ul. Kutrzeby 10
tel. 607 150 224
www.aulaartis.pl

Aula UAM

ul. Wieniawskiego 1

B.B. Joga

ul. Włodkowska 22
tel. 602 225 499, www.bbjoga.pl

Blue Note

ul. Kościuszki 79
tel. 61 851 04 08
www.bluenote.poznan.pl

Grota Solna Galos
ul. Jana Spychalskiego 34
tel. 61 835 33 36
www.galos.poznan.pl

Hala Arena
ul. Wyspiańskiego 33
tel. 693 028 090
www.arenapoznan.pl

Klub B17
ul. Bułgarska 17
tel. 530 502 500
www.stadionpoznan.pl

Klub Próznosc
al. Niepodległości 8A
tel. 506 203 214
www.proznosc.com

Lovayoga
ul. Skarbka 35, tel. 600 305 155
www.loveyoga.pl

MDK Dragon
ul. Zamkowa 3 tel. 61 853 08 19

MTP
ul. Głogowska 14
tel. 61 869 20 00
www.poznancongresscenter.pl

Pawilon
ul. Ewangelicka 1
tel. 789 192 492
www.pawilon.org

Pod Minogą
ul. Nowowiejskiego 8
tel. 61 852 79 22

Meskalina
ul. Aleksandra Fredry 7
tel. 508 171 749

Sala Lubrańskiego UAM
ul. Wieniawskiego 1

Salon Muzyczny – Muzeum Feliksa Nowowiejskiego
al. Wielkopolska 11
tel. 61 853 40 76
www.nowowiejski.pl

Scena na Piętrze
ul. Maszalska 8
tel. 61 852 88 33
www.estrada.poznan.pl

Tama
ul. Niezłomnych 2
tel. 796 537 572
www.tamaklub.pl

Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego
ul. Świętosławska 7
tel. 61 852 26 42
www.wieniawski.pl

SZTUKA

ABC Gallery i Visual Park
ul. Koszalińska 15
tel. 605 446 182
www.abcgallery.pl

Brodziak Gallery Poznań
ul. Głogowska 16
tel. 795 770 771
www.szmonbrodziak.com

Galeria CENTRALA & przestrzeń dla fotografii Fotspot
pl. Cyryla Ratajskiego 6a
www.centrala.art, www.fotspot.pl

Fotoplastykon Poznański
CIK, ul. F. Ratajczaka 44
tel. 61 851 96 45
www.cik.poznan.pl

Galeria AT
ul. Solna 4, tel. 61 853 11 81
www.galeria-at.sitor.pl

Galeria EGO
ul. Wyspiańskiego 41/3
tel. 510 230 269
www.galeriaego.pl

Galeria El Arte
ul. Włada 7
tel. 605 665 625
www.galeriaelarte.pl

Galeria Jak
Fundacja Jak Malowana
ul. Św. Marcin 37 (w podwórzu)
tel. 693 083 144

Galeria Jerzego Piotrowicza
Pod Koroną
ul. Kramarska 3/5
tel. 728 916 753
galeriajerzegotrowicza.pl

Galeria Kolegiacki Art
pl. Kolegiacki 5

Galeria Lęctwo
ul. Łukaszczyca 1
tel. 787 371 215
www.facebook.com/lectwo.

Galeria Miejska Arsenał
ul. Szyperska 2 (tymczasowo)
tel. 61 852 95 02
www.arsenal.art.pl

Galeria mił'ART
Danuty Milian, ul. Wroniecka 6
tel. 61 851 74 01

Galeria na Dziedzińcu
Stary Browar
www.starybrowar5050.com

Galeria Piec
ul. Mostowa 33
tel. 508 403 079

Galeria Piekary
ul. Św. Marcin 80/82
CK Zamek, Dziedziniec Różany
tel. 61 811 35 55
www.galeria-piekary.com.pl

Galeria pix.house
Miejsce dla fotografii
ul. Głogowska 35A
tel. 607 290 671
www.pix.house

Galeria Rodriguez
ul. Wodna 13/4
tel. 606 908 087
www.rodriguezgallery.com

Galeria Rotunda
Collegium Da Vinci
ul. gen. Kutrzeby 10

Galeria :SKALA
ul. Św. Marcin 49a
www.galeriaskala.com

Galeria SZOKART
pl. C. Ratajskiego 1
tel. 518 962 332
www.szokart.com

Galeria Sztuki Rozruch
Jeżyckie Centrum Kultury
ul. Jackowskiego 5-7
tel. 693 077 170
www.jck-poznan.pl

Galeria „tak”
ul. Mielżyńskiego 27/29
tel. 668 577 199
www.galeriatak.pion.pl

Galeria U Jezuitów
ul. Dominikańska 10
tel. 691 119 739
www.galeriaujezuitow.pl

Galeria Zacznie
ul. Garbary 50
www.galeriazacznie.pl

Galeria VA
Fundacja Pro Veritate et Arte
Al. Marcinkowskiego 26
(domofon nr 50),
tel. 502 564 572, 695 796 556
www.facebook.com/vagaleria

Galeria YES
ul. Paderewskiego 7
tel. 61 851 58 48
www.galeriayes.pl

MAD Art Gallery
ul. Mielżyńskiego 27/29
www.uitstalling.com

Miejskie Galerie UAP
www.poznangalleries.com
Duża Scena UAP
ul. Wodna 24
Galeria Curators' Lab
ul. Nowowiejskiego 12
Galeria Design UAP
ul. Wolnica 9
Galeria Szewska
ul. Szewska 16
Scena Otwarta
ul. Szyperska 8

Molski gallery & collection
Aleja Wielkopolska 65 A
tel. 730 056 730
www.molskigallery.pl

Nowa Gallery
Wysogotowo k. Poznania
ul. Skórzewska 35
tel. 61 665 17 00
www.pbg-sa.pl

Pracownia Vzory
ul. Ślusarska 15
tel. 603 193 529

Pyramida Gallery
ul. Garbary 64
tel. 698 746 423

Salon Sztuki „Kreatura”
ul. Spychalskiego 14/5
tel. 601 776 511, 61 833 65 11
www.salonsztukikreatura.blogspot.com

Strefa Wyobraźni
strefawyobrazni.weebly.com

Uniwersytet Artystyczny Poznań
Al. Marcinkowskiego 29
tel. 61 856 04 41 wew. 23
www.uap.edu.pl

V.A. Gallery Poland
Wysogotowo, ul. Wierzbowa 162
tel. 509 920 616
www.va-gallery.pl

Vinci Art Gallery
ul. Rynek Śródecki 15/2
www.vinciartgallery.com

TEATR

asz.teatr
ul. Staroleńska 60A
tel. 514 763 916

Aula Artis
ul. Kutrzeby 10

Estrada Poznańska – Scena na Piętrze
ul. Maszalska 8
tel. 61 852 88 33
www.estrada.poznan.pl

Fundacja Orbis Tertius Lecha Raczaka
tel. 787 525 897
www.orbisterius.pl

Kinoteatr Apollo
ul. Ratajczaka 18

Mój Teatr
ul. Gorczyńskiego 2/1A
tel. 579 144 814,
www.mojteatr.pl

Polski Teatr Tańca
ul. Taczaka 8
tel. 61 852 40 08
www.ptt-poznan.pl

Republika Sztuki Thusta Langusta
ul. Gwarna 11, tel. 889 447 350
www.thustalangusta.pl

Chuda Langusta
ul. F. Ratajczaka 44

Scena Robocza
Centrum Rezyderencji Teatralnej
tel. 795 577 022
www.scenarobocza.pl

Scena STA
ul. Ratajczaka 18
tel. 691 736 212
www.studiota.pl

Scena Wspólna
Teatr Lejery i Centrum Sztuki Dziecka
ul. Brandstaettera 1/
ul. Za Cytađelą
www.teatr.lejery.pl
www.csd.poznan.pl

Studio Teatralne Blum
OK Wierzbak, ul. Wojska Polskiego 6/8, www.teatr-blum.pl

Szkola Baletowa Anny Niedzwiedzi i Teatr Cortiqué
ul. Mansfelda 4 (wejście od ul. Strzałkowskiego 5/7)
tel. 501 065 265
www.szkolabaletowa.poznan.pl
www.cortique.pl

Teatr Animacji
ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 853 72 20
www.teatranimacji.pl

Teatr Atofri
ul. Rybaki 22/2
tel. 601 378 158, 605 318 716
www.teatratofri.pl

Teatr Muzyczny
ul. Niezłomnych 1e
tel. do kasy 61 852 29 27
www.teatr-muzyczny.pl

Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego
ul. Dąbrowskiego 5
tel. 61 848 48 85
www.teatrnowy.pl

Teatr Osmeo Dnia
ul. Ratajczaka 44, II p.
tel. 61 855 20 86
www.teatrosmeodnia.pl

Teatr Polski
ul. 27 Grudnia 8/10
tel. 61 852 56 27-9
www.teatr-polski.pl

Teatr U Przyjaciół
ul. Mielżyńskiego 27/29
tel. 61 851 67 95
www.uprzyjaciol.pl

Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki
ul. Fredry 9, tel. 61 659 02 00
www.opera.poznan.pl

TO I OWO

Grupa Przewodników PoPoznaniu.pl
tel. 884 605 305
www.popoznaniu.pl

Kolo Przewodników PTTK im. Marcellego Mottego w Poznaniu
pl. Kolegiacki 16
tel. 61 853 03 97
www.przewodnicy-pttk.org

1 KWIETNIA (SOBOTA)

Zgłoszenia na IX Wojewódzki Konkurs Literacki „Wiersz Miesiąca” dla uczniów klas VI, VII, VIII szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych na utwór poetycki o dowolnej tematyce, termin: do 20.04, więcej: www.mdk2.pl
MDK nr 2, ☐

Warsztaty *Namaluj wiosnę!*, zapisy: rezerwat@muzarp.poznan.pl, wiek: 6–12 lat
Rezerwat Archeologiczny Genius loci, ○ 10 zł

Niebieski poranek w Centrum Szyfrów Enigma, samodzielne zwiedzanie dla rodzin z dziećmi w spektrum autyzmu, wydarzenie w ramach obchodzonego 2.04 Światowego Dnia Świadomości Autyzmu
Centrum Szyfrów Enigma, g. 9, ≈

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21
g. 10, **bilet miesięczny: 20 zł**

Warsztaty taneczno-muzyczne *Wiosno, gdzie jesteś?*, wiek: 3–5 lat
CK Zamek, Bawialnia
g. 11, ○ 20 zł **cik**

Warsztaty *Poranek literacki – godzina radości i wesołości z książkami*, wiek: 3+
Księgarnia z Bajki, g. 11
○ 25 zł (rodzic + dziecko)

Warsztaty z animacji poklatkowej *Animowany kalejdoskop*, wiek: 11–14 lat
CK Zamek, Pracownia Animacji Filmowej
g. 11, ○ 5 zł

Koncert: *Przygoda z piosenką* – warsztaty artystyczne dla dzieci w wieku przedszkolnym z cyklu *Muzyczne zabawy u Mistrza Feliksa*
Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego, g. 11

Warsztaty dla dzieci *Ceramiczne zawieszki świąteczne*
DK Na Pięterku, g. 11, ○ 40 zł

Koncert: Mała Orkiestra Wielkiego Teatru – *Wiosna!*
Sala Drabowicza, g. 11 i 13, ○ 15–25 zł

Warsztaty *Japonia dla najmłodszych* z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci, zapisy: zmaluchem@mnp.art.pl, wiek: 2–5 lat, dla dzieci – wstęp wolny
Muzeum Narodowe, g. 11.30, ○ 15 zł

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 22
g. 12, **bilet miesięczny: 20 zł**

2 KWIETNIA (NIEDZIELA)

Warsztaty *Roztańczone rodziny / Piankowo*, wiek: 1,5 roku–3 lata
Scena Wspólna, g. 10

Co to? – Niedzielny Teatr Rodzinny Studia Teatralnego Blum, wiek: do 4 lat
Concordia Design, g. 10 i 11.30, ○ 30 zł

InstynkTY, reż. Alicja Morawska-Rubczak, wiek: do 3 lat
Polski Teatr Tańca, g. 10.30 i 16, ○ 30 zł

Misja Poznań. Gdzie są koziołki?
reż. Marek A. Cyrys, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 11 i 13, ○ 45–55 zł

Koncert: Mała Orkiestra Wielkiego Teatru *Wiosna!*
Sala Drabowicza, g. 11 i 13, ○ 15–25 zł

Warsztaty *Roztańczone rodziny / na linii ruchu*, wiek: 5–7 lat
Scena Wspólna, g. 12, ○ 7,50–15 zł **cik**

Wielki mały świat, reż. Natallia Levanava, wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 12 i 14, ○ 30–40 zł

Zwiedzanie rodzinne wystawy *Nie to niebo* z przewodnikiem, wiek: 7–12 lat
CK Zamek, zbiórka: Hol Wielki
g. 13.30, ○ 15–20 zł **cik**

3 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK)

Warsztaty psychologiczne *Klub Odkrywców* dla dzieci i młodzieży w wieku 9–15 lat
Ratajskie Centrum Kultury: DK Orle Gniazdo
g. 16.30 (9–12 lat) i 18 (13–15 lat), ☐

Warsztaty logopedyczne z Bajanką, zapisy: filia59@bracz.edu.pl, tel. 61 832 11 10, wiek: 4–6 lat
Biblioteka Raczyńskich
filia 59, ul. Osinowa 14/16, g. 17, ≈

4 KWIETNIA (WTOREK)

Koncert: Mała Orkiestra Wielkiego Teatru – *Wiosna!*
Sala Drabowicza, g. 11 i 13, ○ 15–25 zł

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21, g. 16.30
bilet miesięczny: 20 zł

Warsztaty wiosenno-wielkanocne malowania na drewnie dla dorosłych i dzieci, DK Jagiellonka, g. 17, **40 zł**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 21
g. 18.30, **bilet miesięczny: 20 zł**

5 KWIETNIA (ŚRODA)

Warsztaty taneczno-muzyczne *Roztańczeni* dla dzieci z Polski i Ukrainy, wiek: 8–12 lat, także: 12, 19 i 26.04
Wojewódzka Biblioteka Publiczna, g. 17, ≈

11 KWIETNIA (WTOREK)

Bajki malutkie 2
reż. Mariola Ryl-Krystianowska, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21, g. 16.30
bilet miesięczny: 20 zł

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 21, g. 18.30
bilet miesięczny: 20 zł

12 KWIETNIA (ŚRODA)

Bajki malutkie 2
reż. Mariola Ryl-Krystianowska, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

13 KWIETNIA (CZWARTEK)

Bajki malutkie 2
reż. Mariola Ryl-Krystianowska, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Wernisaż wystawy czasowej *Wielkopolska warta Powstania* – ekspozycja prac uczniów z niepełnosprawnościami, połączona z uroczystością wręczenia nagród Wydarzenie zamknięte, wystawę można zwiedzać od 14.04. Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918–1919, g. 10, **12 zł**

14 KWIETNIA (PIĄTEK)

Bajki malutkie 2
reż. Mariola Ryl-Krystianowska, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

15 KWIETNIA (SOBOTA)

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21
g. 10, **bilet miesięczny: 20 zł**

Warsztaty *Wodne sztuczki*, z cyklu *Eksperymentownia*, wiek: 7–12 lat
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 10.30, **bilet rodzinny: 30 zł**

Projekcja filmów animowanych połączona z warsztatami na podstawie książek Astrid Lindgren o Emilu – *Poranek Rodzinny* z *Zakamarkami* w kinie Muza
g. 11, kino Muza, **0**

Pokaz dla dzieci *Flora Bubble Show*
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 11, **30–40 zł**

Warsztaty plastyczne *Wiosenny bukiet*, wiek: 3–5 lat
CK Zamek, Bawialnia, g. 11, **20 zł ciki**

Spacer *Poszukiwacze skarbów*, dla rodzin z dziećmi, wiek: 5–10 lat
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 11, **30 zł (dla całej rodziny)**

Warsztaty *Poranek literacki – godzina radości i wesołości z książkami*, wiek: 3+
Księgarnia z Bajki
g. 11, **25 zł (rodzic + dziecko)**

Bajki malutkie 1
reż. Mariola Ryl-Krystianowska, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 11 i 13, **45–55 zł**

Warsztaty *Muzealna przygoda. Przygoda XVIII: Ulubiony dom szalony, czyli jak zostać architektem*
zapisy: akademiazdziecieca@mnp.art.pl
Muzeum Narodowe
g. 11.15, **15–25 zł**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 21
g. 12, **bilet miesięczny: 20 zł**

16 KWIETNIA (NIEDZIELA)

Warsztaty *Kurs szyfrów dla rodzin*, wiek: 7–10 lat
Centrum Szyfrów Enigma, g. 10, **0**

Starożytno Igrzyska Teatralne w ramach cyklu *Nowy Czyta Dzieciom*
Teatr Nowy, Trzecia Scena, g. 11, **15–20 zł**

Spotkanie dla dzieci *Dzień z magią*
Teatr Komedia w Poznaniu – Mój Teatr
g. 11, **30–40 zł**

Bajki malutkie 1, reż. Mariola Ryl-
-Krystianowska, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 11 i 13, **45–55 zł**

Jezioro tabędzie – spektakl familijny
Aula Artis, g. 12, 15, 17, **69–89 zł ciki**

Warsztaty *Roztańczone rodziny/Baby Disco*,
wiek: 6–18 miesięcy
Scena Wspólna, g. 13, **7,50–15 zł ciki**

Zwiedzanie rodzinne z przewodnikiem,
wiek: 7–12 lat
CK Zamek, zbiórka: Hol Wielki
g. 13.30, **12–15 zł ciki**

17 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK)

Chodź na słówko, reż. Jerzy Moszkowicz,
wiek: 7+, Scena Wspólna, g. 10 i 12, **ciki**

Warsztaty psychologiczne *Klub Odkrywców* dla
dzieci i młodzieży, wiek: 9–15 lat
Ratajskie Centrum Kultury: DK Orle Gniazdo
g. 16.30 (9–12 lat) i 18 (13–15 lat), **Ø**

18 KWIETNIA (WTOREK)

Wielki mały świat, reż. Natallia Levanava,
wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 9.30, **30–40 zł**

Misja Poznań. Gdzie są koziołki?
reż. Marek A. Cyris, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży
z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 21
g. 18.30, **bilet miesięczny: 20 zł**

19 KWIETNIA (ŚRODA)

Wielki mały świat, reż. Natallia Levanava,
wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 9.30, **30–40 zł**

Misja Poznań. Gdzie są koziołki?
reż. Marek A. Cyris, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Warsztaty *Wiosenny ogród*, wiek: 1–2 lata
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 10, **10 zł (rodzic + dziecko)**

20 KWIETNIA (CZWARTEK)

Wielki mały świat, reż. Natallia Levanava,
wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 9.30, **30–40 zł**

Misja Poznań. Gdzie są koziołki?
reż. Marek A. Cyris, wiek: 4+
Teatr Animacji
g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Zwiedzanie dla rodziców z maluszkami
w chustach/wózkach
zapisy: tel. 61 647 76 34
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 12, **20 zł**

22 KWIETNIA (SOBOTA)

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży
z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21
g. 10, **bilet miesięczny: 20 zł**

O czym szepcze las, Alicja Morawska-Rubczak,
wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 10 i 12, **30–40 zł**

Warsztaty *Wietrzne opowieści*, z cyklu *Magiczny
dywan*, wiek: 3–5 lat
Poznańskie Centrum Dziedzictwa
g. 10.30 i 12, **12 zł (rodzic + dziecko)**

Warsztaty z animacji poklatkowej *Animowany
kalejdoskop*, wiek: 11–14 lat
CK Zamek, Pracownia Animacji Filmowej
g. 11, **5 zł**

Warsztaty taneczne *Roztańczone wróżki*,
wiek: 3–5 lat
CK Zamek, Bawialnia, g. 11, **20 zł ciki**

Koncert rodzinny – *Muzyka i zwierzęta*
Aula UAM, g. 11

Warsztaty *Poranek literacki – godzina radości
i wesoleści z książkami*, wiek: 3+
Księgarnia z Bajki, g. 11
25 zł (rodzic + dziecko)

Warsztaty *Herbaciana mandala*, z cyklu
Rodzinne spotkania ze sztuką, prowadzenie:
Agata Ożarowska
Galeria Miejska Arsenat, g. 11

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży
z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 21
g. 12, **bilet miesięczny: 20 zł**

Zwiedzanie rodzinne wystawy *Barbie –
nieznane oblicza*
Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 18, **5–7 zł**

23 KWIETNIA (NIEDZIELA)

Rodzina Akademia Robotyki, wiek: 6–12 lat
Centrum Szyfrów Enigma, g. 10, **○**

Co to? – Niedzielny Teatr Rodzinny Studia Teatralnego Blum, wiek: do 4 lat
Concordia Design, g. 10 i 11.30, **○ 30 zł**

O czym szepcze las, Alicja Morawska-Rubczak, wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 10 i 12, **○ 30–40 zł**

Pan Satie, reż. i chor. Beata Bąblińska, Monika Zajączkowska, w ramach 15-lecia Teatru Atofri, wiek: 1–5 lat
Scena Wspólna, g. 11, **○ 23–30 zł cik**

Fatamorgana – spektakl gościnny, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 12

Fatamorgana – spektakl gościnny, wiek: 10+
Teatr Animacji, g. 14

Koncert staropolskich kołysanek – *Uśnijże mi, uśnij!*, Teatr Atofri
Scena Wspólna, g. 16, **○ 9–18 zł cik**

Koncert *Entlik-pętlik – wiosenny pamiętnik*, z cyklu *Pograjki*, Poznańskie Centrum Dziedzictwa dzieci do 3. roku – wstęp wolny
g. 17, **○ 25–35 zł**

24 KWIETNIA (PONIEDZIAŁEK)

Karmelek, reż. Bartosz Kurowski, wiek: 4+
Scena Wspólna, g. 10, **○ 17,50–35 zł cik**

25 KWIETNIA (WTOREK)

Odłot, reż. Janni Younge, wiek: 6+
Teatr Animacji
g. 9.30 i 11.30, **○ 45–55 zł**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21
g. 16.30, **bilet miesięczny: 20 zł**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 21
g. 18.30, **bilet miesięczny: 20 zł**

26 KWIETNIA (ŚRODA)

Odłot, reż. Janni Younge, wiek: 6+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **○ 45–55 zł**

Warsztaty z cyklu *Z maluchem w muzeum. Miękkie rzeźby Pinińskiej-Bereś*, dla dzieci w wieku 1,5 roku–5 lat
zapisy: zmaluchem@mntp.art.pl
Muzeum Narodowe, g. 10.15, **○ 13–20 zł**

28 KWIETNIA (PIĄTEK)

Podróż nie z tej ziemi, reż. Aleksandra Jakubczak, wiek: 6+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **○ 45–55 zł**

Warsztaty rodzinne *Malowanie na szkle* z cyklu *Kreatywki*, DK Jubilat, g. 17.30, **○**

29 KWIETNIA (SOBOTA)

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 6–10 lat
CK Zamek, sala 21
g. 10, **bilet miesięczny: 20 zł**

Warsztaty *Poranek literacki – godzina radości i wesołości z książkami*, wiek: 3+
Księgarnia z Bajki
g. 11, **○ 25 zł (rodzic + dziecko)**

Podróż nie z tej ziemi, reż. Aleksandra Jakubczak, wiek: 6+
Teatr Animacji, g. 11 i 13, **○ 45–55 zł**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy, wiek: 11–15 lat
CK Zamek, sala 21, g. 12
bilet miesięczny: 20 zł

Warsztaty z cyklu *Muzealne przygody pocztukujących rzemieślników. Obrazy malowane światłem. Tworzymy własne witraże*
Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 12, **○ 15 zł**

30 KWIETNIA (NIEDZIELA)

O czym szepcze las, Alicja Morawska-Rubczak, wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 10, **○ 30–40 zł**

La Li Lu – Niedzielny Teatr Rodzinny Studia Teatralnego Blum, wiek: 2–6 lat
Concordia Design, g. 10 i 11.30, **○ 30 zł**

Podróż nie z tej ziemi, Aleksandra Jakubczak, wiek: 6+
Teatr Animacji, g. 11 i 13, **○ 45–55 zł**

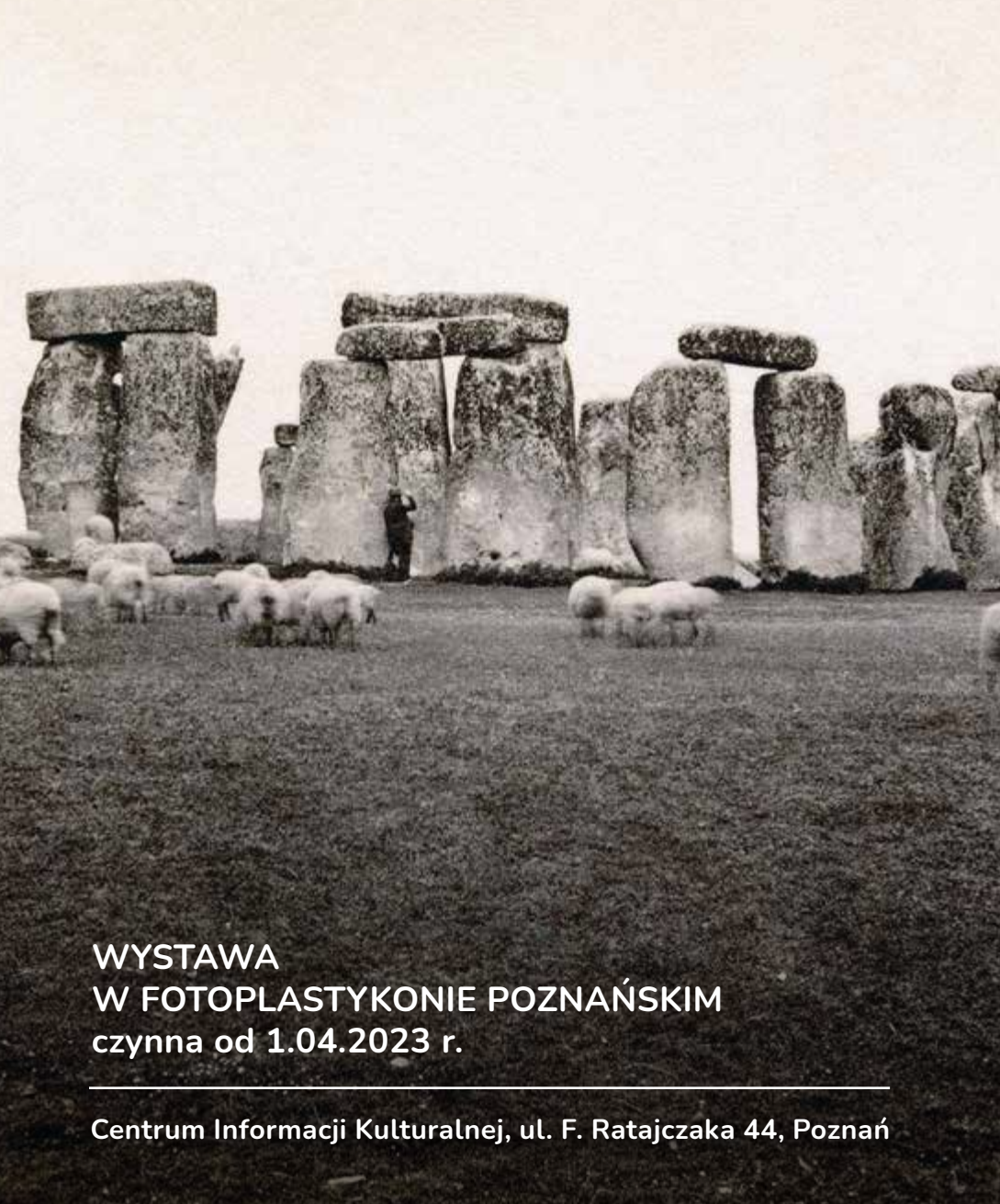
Skok na księżyc – spektakl gościnny, reż. Mariola i Marcin Ryl-Krystianowscy
Teatr Animacji, g. 12 i 14

Mój słodki smok – spektakl gościnny dla dzieci
Teatr Muzyczny, g. 17, **○ 30 zł**

DAWNO TEMU W WIELKIEJ BRYTANII

Stereofotografie

George'a Washingtona Wilsona



**WYSTAWA
W FOTOPLASTYKONIE POZNAŃSKIM**
czynna od 1.04.2023 r.

Centrum Informacji Kulturalnej, ul. F. Ratajczaka 44, Poznań